BEZPŁATNY DODATEK TELEWIZYJNY

REGIONALNY INFORMATOR WEEKENDOWY

REPORTAŻE WYWIADY SENSACJE

GAZETA JOSTA GRAPA GRAPA

KOLĘDNICY Z PASYNEK, GM. BIELSK PODLASKI, POCZĄTEK LAT 80., PIERWSZY DZIEŃ BOŻEGO NARODZENIA WG KALENDARZA GREGORIAŃSKIEGO. FOT. W. DOBRAJSKI, ZDJĘCIE ZE ZBIORÓW MUZEUM OKRĘGOWEGO W BIAŁYMSTOKU.

IKONA POD GWIAZDĄ BETIEJEMSKĄ ■ str. 8-9

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia wszystkim wiernym Kościoła Prawosławnego — Czytelnikom "Gazety Współczesnej" zdrowia, pogody ducha i wielu łask Bożych oraz błogosławionego Nowego Roku życzy

+ arcybisaces lawa

ordynariusz Prawosławnej Diecezji Białostockiej i Gdańskiej

Do powyższych życzeń dla wszystkich Czytelników, wyznawców prawosławia dołączą się redakcja "Gazety Współczesnej"

Wesołych, zdrowych i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia oraz wiele radości i nadziei w Nowym Roku

wszystkim wyznawcom prawosławia

życzy Wojewoda Białostocki Stanisław Prutis

k 844

PROMIENNY CZELABIŃSKI

AIDS

o najbardziej skażonym rejonie świata czytaj na str. 10-11

Małe tańczące nad potokiem muszki są małymi pociskami nuklearnymi. Nawóz krowi zawiera 50-krotnie wyższą dawkę, stanowiąc poważne źródło promieniowania.



Posiadamy jeszcze Escorty i Fiesty po obniżonych cenach.

Spectrum

Białystok, ul. Wierzbowa 6 tel. 512-556

KARIERY I UPADKI '93

MAREK GRZEŚKIEWICZ

— Nie byłem ubekiem — to najważniejsza deklaracja ze stycznia minionego roku, którą wygłosił też nie byle kto, bo — jak wieść niesie — najważniejszy doradca prezydenta RP — Mieczysław Wachowski. Miał nawet na to świadków. Sam minister policji, Andrzej Milczanowski to potwierdził. Ba, w jego to, ministra resorcie, znalazł się człowiek, który — pierwszy raz od lat — triumfalnie oświadczył, że ubekiem to był on, a nie Wachowski, którego niejaki Kaczyński rozpoznał na zdjęciu wraz z innymi ubekami. I chwała Bogu. Rozpoczęcie nowego roku upadkiem tak znaczącego polityka, czyż nie byłaby to zła wróżba dla kraju?

Upadków wielkich nie było. Bo czy można nazwać upadkiem dobrowolne ustąpienie np. prokuratora rejonowego w Białymstoku, bądź — też dobrowolne — odejście z dyrektorskiego stanowiska szefa Szpitala Zespolonego w Suwałkach?

cd. str. 3

Piszą w kraju

Z nowym rokiem przestal istnieć Radiokomitet, ostatnio oficjalnie nazywany Państwową Jednostką Organizacyjną "Polskie Radio i Telewizja". Podczas pożegnalnej konferencji prasowej prezes Janusz Zaorski nie tracił dobrego samopoczucia. Chwalił się sukcesami organizacyjnymi i programowymi zapew-

cia. Chwalił się sukcesami organizacyjnymi i programowymi, zapewniał, że firmę zostawia w świetnej kondycji. Nie zmartwił się też o własną przyszłość. Wciąż — dowodził — jest czynnym reżyserem i na chłeb zdoła zarobić.

Zaorski nie należał do ulubieńców prasy. Gmach na Woronicza dziennikarze wielokrotnie przedstawiali jako stajnię Augiasza, a prezesa kreowali na marionetkę w rękach Balwederu, zwłaszcza Mieczysława Wachowskiego. Kolejny kamyk do ogródka dorzuciła "Gazeta Wyborcza" (nr 2), posiłkując się wynikami kontroli przeprowadzonej przez NIK:

Najwyższa Izba Kontroli twierdzi, że Polskie Radio i Telewizja — firma, która nie istnieje od I stycznia 1994 — jest winna skarbowi państwa 1 bln 200 mld zł.(...) Jak ustalił kontrolerzy NIK, jest to zaległość z dwóch lat, gdy radiu i telewizji szefował Janusz Zaorski. Twierdzą, że telewizja powinna wpłacić do budzetu 1 bln 200 mld zł z tytulu dywidendy, podatku obrotowego i dochodowego. Zdaniem NIK, telewizja ubiegała się o zwolnienie z podatku, ale go nie dostała.

"Zlemu" Zaorskiemu prasa zwykła przeciwstawiać "dobrego", a przede wszystkim "niezależnego" Wiesława Walendziaka, od 1 stycznia prezesa Spółki Telewizja Polska. W licznie udzielanych wywiadach Walendziak taki wizerunek umiejetnie podtrzymywał.

Cały czas należy pamiętać — stwierdził w "Życiu Warszawy" (nr 2), że program jest przede wszystkim dla widza, a nie dła twórcy. Dłatego priorytetem telewizji powinien być szacunek dła uczuć odborców. Należy prowadzić ciągły dialog z nim.

—(...) Jak pan, jako katolik i konserwatysta, chce strzec w telewizji obyczajności i równocześnie ustrzec się cenzury? — zapytala redakcja.

—Ja wiem, co znaczą wartości chrześcijańskie w moim przypadku, wiem co znaczą w przypadku katolickiej Agencji Informacyjnej czy Tygodnika Powszechnego, ale nie wiem, co one oznaczają w przypadku katolickiej Agencji Informacyjnej czy Tygodnika Powszechnego, ale nie wiem, co one oznaczają w przypadku telewizji publicznej? Z tego zapisu nie wynika żadna egzekucja, traktwię ja jako de klarację intencji. Pamiętam o spluralizowaniu naszego społeczeństwa, ale faktem jest, że ludzie wierzący stanowią w mim znaczną część. Choćby ze względu na nich (nie jest nawet tak istotne, czy stanowią większość czymniejszość) wypad i przynajmniej nie szydzić z tych wartości. Proszę spojrzeć na zachodnie telewizje komercyjne, one starają się tego unikać.

Niezupelnie tak samo obowiąck repektowania wartości chrześcijańskich widzi Kościół. Tygodnik, Niedziela" (nr 52) opublikował wykadował przykładny dotąd katolik Walendziak nie doczeka się rozgrzeszenia przy

dzi obsada szeja IAI. Choc chieb to me-łatwy, kandydatów sporo. Pracownicy TAI najczęściej wymieniają trzy nazwi-ska: zaprzyjażnionego z Wiesławem Walendziakiem Jarosława Kurskiego, moskiewskiego korespondenta Andrze-ja Siezieniewskiego i Jacka Bochenka, dziennikarza "Panoramy" (...)
— Kurski znany jest jako zacie-trzewiony antykomunista — powie-dział nam jeden z dziennikarzy TAI. Jeśli wygra, zrobi czystkę jak się pa-trzy. Nie będzie tolerował w zespole komuchów.

komuchów. Gwiazdy i gwiazdorzy "Wiado-mości" woleliby zapewne, aby na dyrektorskim stolku zasiadł Barański lub Tumanowicz

IRENEUSZ SEWASTIANOWICZ

Przegląd regionalny

Augustów:

Policja wykryła sprawców dewastacji miejscowego cmentarza. W gronie podejrzanych znalazło się siedmiu młodych ludzi w wieku od 16 do 23 lat.

Białystok —Łomża — Suwałki:

Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy zebrała w Białymstoku 735 mln zł, w Łomży 150 mln zł, w Suwałkach... 5 milionów.



· Arcybiskup Sawa zostal prawosławnym ordynariuszem wojsko-

Tylko trzy gminy — Białystok, Narewka i Rudka przyjęły z dniem 1 stycznia szkoły podstawowe.
 Po półrocznej przerwie ruszyła akademicka rozgłośnia "Radio Akadera". Studenci nie otrzymali jeszcze koncesji, więc w świetle prawa są piratami.
 Na ulicach miasta znów pojawili się żebrzący Rumuni. Niektórzy z nich to ci sami, których w listopadzie odesłano pod eskortą policji do Ambasady Rumuńskiej w Warszawie.

wie.

Największa zabawa sylwestrowa w calym regionie odbyła się na Suraskiej, przed budynkiem redakcji "Gazety".



·Prokuratura Rejonowa oskarżyła byłego prezesa Banku Wschodniego SA o działanie na szkodę tego

banku przez "udzielenie ponad 8 mi-liardów złotych kredytów bez spraw-dzenia wiarygodności kredytobior-

*Rada Miasta podniosła podatek za psy z 60 do 100 tysięcy złotych rocznie.

*Laureatem konkursu naszej Gazety "Numer Marzeń" został Piotr Jerzy Kopiczko z Ełku. Nagrodą jest 8-dniowy pobyt w Paryżu. Laureat, aktualnie bezrobotny, wolałby otrzymać pieniądze.

Ełk:

*Pracownicy Mazurskiego

elk:

Pracownicy
Przedsiębiorstwa
Ogólnego kupili swoją firmę za kwote miliarda dwustu milionów złotych.

Komisja Zakładowa "S" w Zakładach Mięsnych przekształciła się w komitet strajkowy, który ogłosił pogotowie. Jak zwykle i tym razem chodzi o pieniądze.

Potaniało mięso i wędliny z zakładów, o których mowa wyżej. W sklepach firmowych średnio o 10 proc.

Grajewo:

W trakcie zabawy sylwestrowej na jednym z miejskich placów został zamordowany 17-letni M.Z. Mordercę aresztowano.

Zambrów:

•Tylko 3 gminy — Szczuczyn, Rut-ka i Zambrów (na 46) przejęły z dniem 1 stycznia szkoły podstawowe.

Sokółka:

* Uzgodniono, że zostanie powołana spółka akcyjna inwestorów Wolnego Obszaru Celnego. W skład spółki wejdzie 13 różnych firm oraz gmina Sokółka.

* Mieszkanka miasta Marianna Jaszczyk rozpoczęła 1 stycznia 120 rok życia. Sędziwej jubilatce składamy szczere życzenia — niech nam żyje 200 lat!

Suchowola:

* Gmina została uznana za najbardziej uporządkowaną w województwie białostockim i w konkursie "Piękna wieś" otrzymała 135 mln zł nagrody.

nagrody. Suwałki: •6 gmin •6 gmin z 42 — Ełk, Jeleniewo, Kruklanki, Płaska, Sztabin i Wydminy z dniem 1 stycznia przejęło szko-

ly podstawowe.

•Do Czarnej Hańczy przedostało się około 200 litrów ropy pochodzącej z cysterny, z której przelewano ją do innego zbiornika. Rzekę oczy-

ją do innego zbiorinka. szczono.

*Zatrzymano 22-letniego mieszkańca gminy Kalinowo, podejrzanego o dokonanie gwaltu na 8-letniej dziewczynce.

*Wegorzewo:

*Od wybuchu skonstruowanej przez siebie petardy zginął w noc sylwestrową 12-letni Przemysław W. (waj)

Przegląd krajowy

* Z końcem roku premier Waldemar Pawlak odwołał pięciu wojewodów — lubelskiego, przemyskiego, ostrołęckiego, siedleckiego i ciechanowieckiego.

* Rząd zobowiązał ministra transportu do rozwiązania spółki Autostrady Polskie, której szefem Rady Nadzorczej jest były wicepremier Henryk Goryszewski.

* Komitet Społeczno-Polityczny Rady Ministrów otrzymał pięć ekspertyz w sprawie konkordatu między Polską a Watykanem. Jedna z nich wskazuje na niezgodności konkordatu z 16 obowiązującymi ustawami.

wami.
 Sejmowe Komisje zamienily ustawe o bezrobociu. Między innymi jedyni żywiciele rodzin uzyskują prawo do bezterminowego otrzymy-wania zasiłku.

wania zasiłku.

• Unia Pracy (42 parlamentarzystów) zamierza przejść do opozycji w przypadku uchwalenia budżetu w proponowanym kształcie.

• Do marszałka senatu wpłynąt wniosek o uchylenie immunitetu parlamentarnego wobec senatora Aleksandra Gawronika, podejrzanego o przywłaszczenie części mienia spółki ART-B.

• Siedmiu członków Kongresu Liberalno-Demokratycznego zwróciło

beralno-Demokratycznego zwróciło

się do ministra sprawiedliwości z prośbą o spowodowanie zakazu działalności tej partii. Wnioskodawcy zarzucają jej między innymi "stosowanie przemocy w życiu publicznym".

• W ponad trzystu sześćdziesięciu miejscowościach na terenie Polski zagrała Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. Zebrano około 30 miliardów złotych.

• Minimalna płaca w I kwartale br. ma wynieść 1950 złotych.

• W Tychach po raz pierwszy w Polsce przeprowadzono operację dziecka w łonie matki likwidującą wodogłowie.

• Precedensowy wyrok zapadł w Częstochowie. Sąd orzekł, że po spłaceniu przez lokatora kredytu budowlanego istnieje podstawa do przekształcenia prawa lokatorskiego do mieszkania, na własnościowe.

• Na poziomie 510 w kopalni "Moszczenice" w Jastrzębiu znaleziono martwego górnika z ranami głowy. Śledztwo w toku.

• Zarząd Spółki Polska Telewizja SA ogłosił konkurs na obsadzenie 15 najważniejszych stanowisk dyrektorskich.

• Najwyższa Izba Kontroli twierdzi, że TVP jest winna skarbowi

•Najwyższa Izba Kontroli twierdzi, że TVP jest winna skarbowi państwa z tytułu nie zapłaconych podatków 1,2 biliona złotych.

Od 1 stycznia płacimy za abonament RTV 45 tys. złotych miesięcz-

nie.

• Także od 1 stycznia posiadacze Także od 1 stycznia posiadacze
telelwizorów kolorowych starszego
typu (bez systemu PAL) program II
TV będą mogli oglądać tylko jako
czarno-biały.
Polonezy kupione po 1 stycznia
br. otrzymują czteroletnią gwarancję na nadwozia.
Runął wyciąg narciarski w
Szklarskiej Porębie. Rannych zostało 16 osób.

Szklarskiej Porębie. Rannych zostalo 16 osób.

• Zmarła Ryszarda Hanin, znakomita aktorka starszego pokolenia.

• 30 bezrobotnych, którzy w sierpniu ubiegłego roku okupowali ratusz
W Praszce, zostało skazanych przez
Sąd Rejonowy w Oleśnie na roboty
publiczne i zapłacenie grzywny.

• Generalowie Ciastoń i Płatek
stana przed sądem oskarżeni o kie-

staną przed sądem oskarżeni o kierowanie "przestępczym związkiem w MSW, który przesładował księży katolickich i działaczy opozycyjnych".

• Prokuratura Rejonowa w War-

skierowała do sądu akt

oskarżenia przeciwko Mieczysławowi Rakowskiemu, podejrzanemu o nielegalne operacje dewizowe, które prowadził z KPZR w imieniu PZPR.

re prowadził z KPZR w imieniu PZPR.

• Policjanci etrzymali nowe legitymacje, które są podobno nie do podrobienia. Zamiast dotychczasowych biało-niebieskich, obecnie są laminowane, jasnobeżowe.

• Komendant Główny Policji zawiesil komendanta wojewódzkiego w Kielcach za to, że zarządził ćwiczenia, w trakcie których komandosi sterroryzowali i uwięzili dwóch policjantów ze Staporkowa.

• Łódzka policja wykryla "fabrykę alkoholu", w której produkowano "armeński koniak" z wódki stolicznej, karmeli i... pasty do butów

• W policji powstała nowa utajona struktura, która będzie walczyć ze zorganizowaną przestępczością o charakterze mafijnym.

• Zarejestrowano Pomorskie Stowarzyszenie Hodowców Ślimaka Jadalnego z siedzibą w Koszalinie. (waj)

Redakcja "Gazety Współczesnej" serdecznie zaprasza

14 stycznia na uroczyste otwarcie swojego oddziału w Giżycku przy ul. Pocztowej 3. Przygrywać będzie jazz band. Początek o godz. 12.00.



11 stycznia ukaże się specjalna wkładka budowlana "Gazety Współczesnej".



12 stycznia 1994 ukaże się specjalna wkładka spożywczo-rolna "Gazety Współczesnej"

Zgłoszenia przyjmuje: Publikator Białystok ul. Starobojarska 18 tel. 325-608



"Gazeta Współczesna" — dziennik regionalny. Adres: Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193, tlx 85-21-06, fax 232-45. Wydawca: "Kresy BG" sp. 0.0., prezes — Zbigniew Fabjańczyk — tel. 209-35. Konto: PBG ŚA O/Białystok nr 340409-808-136, NIP 542-020-21-09. Biuro Reklam i Ogłoszeń — tel. 232-42, tel./fax 251-16. Oddziały terenowe "Gazety Współczesnej": Łomża, Aleja Leginoów 7, tel./fax 16-56-97, Suwalki, ul. Kościuszki 32, tel./fax 57-26, tel. 66-30-00. Redaktor naczelny — Krzysztof Paliński, tel. 209-35. Zastępcy redaktora naczelnego: — Joanna Pilcicka, Konrad Kruszewski, tel. 209-35. Sekretariat redakcji — Wojciech Jarmolowicz, Tomasz Klepaliński, tel. 209-35. Sekretariat redakcji — Wojciech Jarmolowicz, Tomasz Klepaliński, tel. 209-35. Sekretariat redakcji — Wojciech Jarmolowicz, Tomasz Klepaliński, tel. 209-35. Sekretariat redakcji — Wojciech Jarmolowicz, Tomasz Klepaliński, tel. 209-35. Sekretariat redakcji — Wojciech Jarmolowicz, Tomasz Klepaliński, tel. 209-35. Sekretariat redakcji — Wojciech Jarmolowicz, Tomasz Klepaliński, tel. 209-35. Sekretariat redakcji — Wojciech Jarmolowicz, Tomasz Klepaliński, tel. 209-35. Sekretariat redakcji — Wojciech Jarmolowicz, Tomasz Klepaliński, tel. 209-35. Sekretariat redakcji — Wojciech Jarmolowicz, Tomasz Klepaliński, tel. 209-35. Sekretariat redakcji — Wojciech Jarmolowicz, Tomasz Klepaliński, tel. 201-18. Sepoliżyce Hojciech Jarmolowicz, Jolanta Gadek, Marek Gasiorowski, Janusz Grysin, Marek Grześkiewicz, Jaliński, tel. 201-18. Marek Hryniewicki Bohdan Hryniewicki, Wiesław Janicki, Maria Kaczyńska (kier, oddziału w Łomży), Mariusz Klimaszewski, Michał Kość, Anna Kwiatkowska, Aniela Łabanow, Rafał Malinowski, Jerzy Marks, Grażyna Miklaszewicz (kier, oddziału w Łomży), Mariusz Klimaszewski, Michał Kość, Anna Kwiatkowska, Aniela Łabanow, Rafał Malinowski, Jerzy Marks, Grażyna Miklaszewicz (kier, oddziału w Łomży), Mariusz Klimaszewski, Michał Kość, Anna Kwiatkowska, Aniela Łabanow, Rafał Malinowski, Jerzy Marks, Grażyna Miklaszewicz (kier, oddziału w Łomży), Mariusz Kl

KONIAKI Z BEJCĄ KARIERY I UPADKI '93

JOLANTA GADEK

Znaczna większość alkoholi sprzedawanych na białostockich bazarach jest podrobiona. Podstawa nielegalnej produkcji wódek i koniaków jest spirytus przemycany zza wschodniej granicy i woda. Jako barwnik używana jest herbata, czasami

W ciągu ostatnich dwóch miesięcy funkcjonariusze z Wydziału do spraw Przestępstw Gospodarczych Komendy Rejonowej Policji w Białymstoku zlikwidowali kilka nielegalnych rozlewni alkoholu.

Jedna z nich, wykryta tuż przed Sylwestrem, zlokalizowana była w centrum miasta, nie opodal bazaru przy ul. Juro-wieckiej. Bazar był jednocześnie miejscem zaopatrzenia w "Royal", kupowany hurtowo w baniakach, i miejscem zbytu na podrabiany polmosowski spirytus. W momencie wkroczenia policji w rozlewni znajdowały się trzy 35-litrowe baniaki

"Royalu", dwa 20-litrowe baniaki z wodą destylowaną, kilkaset kapsli i etykietek na butelki. Litr "Royalu" kupiony po cenie hurtowej za około 50 tys. producenci przelewali do dwóch półlitrowych butelek. Butelki kapslowali, za pomocą pędzelka i szkolnego kleju naklejali etykiety. Falszerze na kapslach umiesz-czali datę produkcji. Butelki odkupowali w skupach. Wyprodukowana w ten spo-

sób butelka spirytusu od oryginalnej różniła się napisem na kapslu — w "Polmosie" napis ten nanosi komputer, w związku z czym składa się on z drobnych kropeczek a nie z linii ciągłej i

pu fibrogastroskopu dla potrzeb Oddziału Chorób Wewnetrznych i Gastroenterologii Szpitala oraz na doposażenie Oddziału Noworodkowego w pulsoksymetr oraz monitor częstotliwości oddechu o wartości niemal 120 mln zł.

Przytaczam powyższe dane liczwpłacone przez nich kwoty na kon-

szcze wiele dalszych nie zaspokojo-nych potrzęb. Żywimy nadzieję, że w nadchodzącym 1994 roku ofiarność społeczeństwa będzie nie mniejsza

jakości świadczeń leczniczych. Z okazji Nowego 1994 Roku pra-gnę w imieniu własnym, pracowników Szpitala i Stowarzyszenia obok podziękowań złożyć najserdeczniej-sze życzenia wszelkiej pomyślności wszystkim ofiarodawcom i czytelni-

Mirosław Cybulko

znacznie trudniej się ściera. Podobnie jest z naklejaniem etykiet — oryginalna etykieta nalepiana jest przez maszynę i ma-

znięcia kleju są regularne. Podejrzenia policji wzbu-dził fakt pojawienia się na bazarze polskiego spirytusu rektyfikowanego w półlitrowych butelkach, tańszego niż w skle-pach. Dotychczas na bazarach można było kupić ten spirytus w butelkach o wiekszej objetowyeksportowany "Polmos" za wschodnia granicę i przemycany do Polski z po-wrotem. Półlitrowe butelki nie mogły pochodzić z przemytu, gdyż przeznaczone były jedynie na rynek krajowy. Nie odnotowano też żadnych większych kradzieży z hurtowni czy sklepów monopolowych.

Zarekwirowany spirytus po-licja przekazała do zbadania w laboratorium "Polmosu". Orzeczenie brzmiało: kapsel prawidłowego koloru, nadruk na kapslu nieprawidłowy, stężenie alkoholu 95,4 proc. nie odpo-wiada normie, butelka nieoryginalna, zawartość fuzli odpowiednia dla spirytusu, niewłaściwa data produkcji : w tym dniu w "Polmosie" nie produ-kowano spirytusu.

Jest to swego rodzaju ewenement — mówi kom. Mirosław Rozumek, naczelnik Wydziału do spraw Przestępstw Gospo-darczych KRP w Białymstoku.

Dotychczas najczęściej do "Royalu" dolewano wody i sprzedawano jako wódkę. Wiele bazarowych klientów podejrzewało jednak, że jest ona podrabiana. Mieli natomiast zaufanie do spirytusu z "Polmosu".

Policja zatrzymała dwie osoby, które po wykonaniu czynności procesowych prokurator zwolnił do domu. Będą odpo-wiadać z wolnej stopy za niele-galną produkcję i handel alko-

Jan Malachowski, dyrektor Polmosu" stwierdził, że nie sądzi, by kapsle i etykietki zostały skradzione z jego przedsiębiorstwa. Przypuszcza, że zostały specjalnie wydrukowane.

Staramy się ostrzec naszych klientów przed kupowa-niem podrobionego alkoholu na bazarach, dlatego dawaliśmy ogłoszenia w prasie — powie-dział. — Niestety, docierają do

nas sygnały od klientów, że podrobiony alkohol znajduje się takw sklepach monopolowych.

Ile traci na tym firma, trudno powiedzieć. Na pewno dużo. Mniej finezyjni byli obywa-tele Armenii, którzy w wynajętej kwaterze również w pobliżu bazaru przy ul. Jurowieckiej, produkowali koniak. W momencie wkroczenia policji w roz-lewni znajdowały się 15-litrowe baniaki z "Royalem", w sumie ok. 200 litrów. Były też butelki zawierające gęsty syrop używany do produkcji koniaków za wschodnią granicą. Ponieważ handlarze go oszczędzali, aby uzyskać odpowiedni kolor do mieszanki dodawali bejcy - ciemnobrązowej farby do drzewa. Mieli też przywiezione ze sobą etykietki i kapsie pochodzące z armeńskich wytwórni alkoholu.

Azerowie kupowali "Royal" od swych rodaków na bazarze przy ul. Jurowieckiej, tam też zbierali puste butelki po koniakach. Myli je denaturatem, od-rywali stare etykietki, nalewali wyprodukowany specyfik, kaps-lowali, naklejali nową etykietkę i ponownie szli na bazar.

Policja zatrzymała trzy osoby, w tym małżeństwo. Zostali ukarani grzywną i wystąpiono do wojewody o wstawienie wiz administracyjnych.

W podobny sposób produko-wano koniak "Biały łabędź" w jednym z mieszkań przy ul. Bro-niewskiego. Policja znalazła tam ponad 200 litrów "Royalu", kapsle i etykiety. Tym razem miejscem uzysku butelek i zbytu koniaku był bazar "Madro" przy ul. Kolejowej. Główny pro-ducent został ukarany pięcio-milionową grzywną, musiał pokryć koszty procesu i otrzymał wyrok dwa lata pozbawienia wolności w zawieszeniu.

Zgodnie z ustawą o bandero-lowaniu wyrobów tytoniowych i alkoholowych, alkohol importowany powinien mieć banderole. W związku z tym koniaki sprzedawane na bazarach bez banderol mogą być rekwirowa-ne jako pochodzące z przemytu, bez wnikania czy są oryginalne, czy podrabiane. Od 1 stycznia banderolowany jest także alkohol produkowany w kraju, a do 20 lutego sklepy i hurtownie muszą wyzbyć się nieobanderolowanych zapasów.

Naszym zdaniem ci ludzie (jak każda władza w Polsce, niezależnie od szczebla) pokazali klasę! Uznali, że są lepsi od nich i im ustapili miejsca.

OBERWAŁ POSEŁ - DYREKTOR W WIEZIENIU

Luty rozpoczął się jakby nudnawo. Od wi-cepremiera Henryka Goryszewskiego dowie-dzieć się wprawdzie mogliśmy, że "nieważne, czy w Polsce będzie kapitalizm,wolność sło-wa, dobrobyt. Najważniejsze, żeby Polska by-ła katolicka". Ale to i tak wiedzieliśmy. Tyl-ko z tym szczęściem było jakby różnie. W dalszych dniach lutego również było

w daiszych dniach futego rownież było jakby spokojnie. Wprawdzie poseł KPN, Leszek Golba dostał w buzię w nocnej knajpie, żadnych to jednak politycznych zdarzeń nie przyniosło. Mimo że poseł gorąco przekonywał, iż było to bicie polityczne. Wzięto jednak pod uwagę głos bijącego, który krótko stwierodził dalem w ryją facetowi be chamsko rwał dzil "dalem w ryja facetowi, bo chamsko rwał moją dziewczynę"

Dopiero końcówka lutego ożywiła się. Aresztowano Wojciecha D., dyrektora biura parlamentarnego PC. Za, jak ogłoszono, wzięcie lapówki. Coś około półtora miliarda złotych. Również w naszym regionie posuchy are-sztanckiej nie było. Za kratki trafil dyrektor znanej sokólskiej firmy, jego wspólnik zaś poszukiwany był listem gończym. List spełnił po-kładane nadzieje. Wspólnik też trafił za kratki.

UPADEK PIWNEGO PREZYDENTA

Marzec był przykry dla ... prezydenta. Na szczęście tylko Polskiej Partii Przyjaciół Pi-wa — Janusza Rewińskiego Zarząd tej partii pozbawił go prezydenckiej funkcji. Znany kabareciarz Rewiński, podał Zarząd do sądu.

Tą poważną z punktu widzenia sprawności sceny politycznej sprawą nie mógł, niestety, zająć się pan Zbigniew Dyka. Minister Sprawiedliwości i prokurator generalny zarazem. Po ponadmiesięcznym odpoczynku złody wykadzinie wykadzinie wykadzinie wykadzinie za prawie w polity wykadzinie w polity za po zem. Po ponadmiesięcznym odpoczynku złożył rezygnację. Właściwie to przez Wachowskiego. Bo sprawę jego przynależności, bądźnie, do UB nakazał wyjaśnić prokuratorowi, który wcześniej brał czynny udział w procesach politycznych lat osiemdziesiątych.

Wytłumaczył się prezydent Lech Walęsa. Ze swojej osobistej decyzji. Osobistą decyzją bowiem na przewodniczącego Krajowej Rady Padiofoniji Tzlowicji posobi Myska Mar

dy Radiofonii i Telewizji powołał Marka Markiewicza. I żeby już zakończyć ten miesiąc: tylko lodzianie, niestety, mieli okazję oglądać w lokalnej TV ubzdryngolonego w sztok swe-go prokuratora wojewódzkiego. Szkoda jedygo prokuratora wojewodzkiego. Szkoda jedy-nie, że następnego dnia przestał być prokura-torem. I już naprawdę na koniec. Janusz L., szef, twórca i objawienie ELGAZU ze swojej willi w kształcie pełnomorskiego statku, trafił do jak najbardziej siermiężnego więzienia.

LOWIEC SIĘ CHWIEJE

W kwietniu jako uważnego człowieka zaprezentował siebie Wojciech Łowiec, prze-wodniczący ZR "Solidarność" w Białymstoku. Do miejscowych dziennikarzy powiedział: "Uważam, że utraciłem zdolność do kierowa-nia regionem". Inni byli mniej uważni. Przewodniczący rządził jeszcze długo, aż do... Ale o

to jakby w ogóle obfitował w upadki. Gabriel minister Janowski na przykład okazał się czarnym niewdzięcznikiem. Na przednówku porzucił rolniczą brać. Pani premier nie pozostało nie innego jak przyjeż jego rezygozostało nie innego. zostało nic innego, jak przyjąć jego rezygna-cję z szefa Ministerstwa Rolnictwa. Sprzeczano się tylko o powody. Premier twierdziła, że z Janowskiego taki minister jak z niej baletnica. Janowski, że pani premier nie realizowała jego słusznych wskazówek.

ZIĘC PRZYCZYNĄ UPADKU

Maj, słońce, wiosna, krew krąży żywiej, stąd i wydarzeń, że ho, ho... W Politechnice Białostockiej wybrano nowego rektora. Dawny, Kazimierz Pieńkowski przegrał w głosowaniu z Tadeuszem Citko. Stanisław Szymecki został nowym arcybiskupem białostockim. Zastapił Edwarda Kisiela, który zgodnie z prawem kanonicznym ustąpił po ukończeniu 75 lat.

Zmienily się też władze sejmiku samorzą-dowego w Białymstoku. Opanowali go mecenasi. Jeden z Białegostoku (Janusz Andrzejewski, przewodniczący) drugi z Moniek — Ferdynand Mąkowski, wiee.

Mniej szczęścia miał szef białostockiej strażnicy granicznej, płk. Zdzisław Jakubiszyn. Żeby zaś być dokładnym — zupełnie szczęścia nie miał jego zięć. Złapano go na przemycie, a zawieszono w obowiązkach pułkownika.

POCZTA **GAZETY**

Zwracam się z prośbą o zamiesz zenie w najbliższym czasie na łamach Waszego Dziennika wyrazów podziękowania Społeczeństwu Białostocczyzny za zrozumienie niezawinionej przez służbę zdrowia dramatycznej sytuacji finansowej, w jakiej znalazły się w 1993 r. publiczne zakłady opieki zdrowotnej, a w tym i tut. Szpital.

Pragniemy gorąco, z całego ser-ca podziękować raz jeszcze wszystkim sponsorom i ofiarodawcom, którym już złożyliśmy wyrazy wdzię-czności za udzieloną pomoc, bezpo-średnio lub poprzez środki masowego przekazu.

Dziś w sposób szczególny pra-gniemy przekazać wyrazy uznania i podziękowania szerokim rzeszom bezimiennych ofiarodawców, zakladom pracy i instytucjom, tym wszystkim, którzy swymi dobrowolnymi wplatami wsparli materialnie Stowarzyszenie Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia w Białymstoku.
W 1993 roku Stowarzyszenie

przekazało darowizny oraz dokonalo wpłat pieniężnych na konto Szpi tala na ogólną sume ok. 350 mln zł. Pozwoliło to na dofinansowanie

w wysokości około 165 mln zł zaku-

bowe nie tylko w celu informacyjnym ale również w celu zapewnie-nia i przekonania ofiarodawców, że to NFOZ wydatkowane są zgodnie z przeznaczeniem, racjonalnie z uwzalednieniem priorutetów.

Publiczna służba zdrowia ma jeniż dotychczas. Wspierając NFOZ pomagamy sobie, pomagamy bli-skim, którzy wymagają leczenia. Przyczyniamy się do poprawy

kom "Gazety Współczesnej"

dyr. Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego im. J. Śniadeckiego w Białymstoku

> li wojewodów. Wynika z tego, że premier zamierza rozbić się w swoim towarzystwie. Jest to zamiar chwalebny i należy mu tyl-

ko przyklasnąć. Podniosły się głosy oburze-nia na działania rządu, kasują-

cego obcych wojewodów. Niesłusznie. To nie są stanowiska dożywotnie, poza tym obsadzane były z partyjnego klucza. Na przykład białostocki wicewoje-woda A. Usakiewicz, któremu koalicjanci już kupili wieniec pogrzebowy i odliczają dni po-zostałe mu do zejścia, jest z ZChN-u. Partia ta prawdopodobnie już w ogóle nie istnieje. Przynajmniej w Białymstoku od czasu wyborów nikt nie widział żywego ZChN-owca. A jeśli nawet jacyś są, to jest ich tylu, że przysłowiowa kanapa jest dla nich meblem zbyt obszernym. Nie ma więc specjalnego powodu, aby kilka osób miało swojego wojewodę. Cóż by to bylo bowiem, obywatele, gdyby każde towarzystwo posiadało swojego reprezentanta w województwie? Polskę trzeba byłoby podzielić na obszary wielkości ogródków działko-

Kronika wypadków umysłowych

KU CZELUŚCI

KONRAD KRUSZEWSKI

Wróżba dla Polski, którą przedstawił na posiedzeniu Sejmu premier Pawlak, jest następująca. Podaję w wersji metaforycznej, ponieważ ostatnio ludowy premier zaczął posługi-

wać się poetyckimi obrazami. Polska to jest samochód, który podąża w przepaść. Kierunek temu pojazdowi nadały poprzednie rządy, ze szczególnym wyróżnieniem gabinetu Hanny Suchockiej. Tak się po wyborach porobiło, że za kie-rownicą auta-Polski siedzi Waldemar Pawlak. I mówi, że kierunku nie będzie zmieniał. Będzie kontynuował jazdę, tyle że z rosnącym obrzydzeniem.

Przypominam, samochód wg Pawlaka zmierza do przepaści. Jeśli tam rzeczywiście jest czeluść, to z tego miejsca pragnę złożyć szczere kondolencje wyborcom głosującym na dzisiejszych koalicjantów, czyli SLD i

PSL. Zdaje się, drogi chłopie i ty miły proletariuszu, że głosowaliście, pod wpływem lewicowej agitacji, za tym, aby ten kierunek jednak zmienić. No, to życzę teraz miękkiego lądowa-

Wróżba dla Polski według Pawlaka, jak widać, jest zaraz po Apokalipsie wg św. Jana naj-bardziej katastroficznym obrazem, jaki stworzył człowiek. Daleko w tyle za premierem jest F. Kafka ze swoją "Kolonią karną", w której człowieka obdzierają żywcem ze skóry przy po-

mocy specjalnej machiny. Sw. Jana inspirował Stwórca. W. Pawlaka — Międzynarodowy Fundusz Walutowy i L. Balcerowicz. Jak tak dalej pójdzie, wyborcze hasło lewicy: "Tak dalej być nie musi", trzeba bedzie pozbawić przecze-

Oczywiście, mają zostać poczynione pewne korekty w tej podróży ku przepaści. Premier Pawlak zakłada, że pozwoli to uniknąć katastrofy. Jednak ktoś, kto myśli, że będą to korekty gospodarcze, myli się. Przy-najmniej nie da się tego zauważyć po dotychczasowych działaniach rządu, który jedynie wymienia obsadę samochodu, czy-

PRAWICOWA KOTŁOWANIN

Z Romualdem Szeremietiewem, przewodniczącym Ruchu dla Rzeczpospolitej, rozmawia Sławomir Raube

spotkaniu RdR — pański awans na przewodniczącego Ruchu, porażka i ostentacyjne wyjście Jana Olszewskiego - to nowy rozłam na pra-

- Myślę, że nie. Gdyby miał nastapić rozłam, to musiałby temu patronować sam J. Olszewski. Ale J. Olszewski powiedział publicznie, że nie wycofuje się z Ruchu i że nie będzie tworzył żadnej nowej partii, że po prostu uznaje werdykt kongresu. Sadze więc, że rozłam nie wchodzi w ra-

- Ale przyzna pan, że zachowanie J. Olszewskiego po porażce mogło sugerować, że on tę porażkę traktuje bardzo ambicjonalnie i że odejdzie z RdR-u.

- Staram się zrozumieć tę reakcję. Po pierwsze, było to w nocy, po całym dniu ciężkich obrad. Po drugie, musiał nastąpić też i pewien szok, bo przegrał ze swoim byłym ministrem, chociaż nie miałem miażdżacej przewagi - tylko 6 głosów; aczkolwiek wielu delegatów z tej grupy, która popierała moje koncepcje, nie dojechało z różnych powodów - chodzi o 30, 40 osób.

- Czy o tym zadecydowały tzw. przypadki losowe, czy chodzi o jakąś polityczną robótkę?

- Nie, nie chodzi o spisek. Z drugiej strony ten, który przegrywa często doszukuje się drugiego dna swojej porażki. W Ruchu istniało oczekiwanie, że nastąpią jakieś zmiany we władzach partii, szczególnie po wyborach. Ja natomiast, w tej calej kotłowaninie prawicowej, wśród polityków prawicy, którzy startowali do parlamentu, okazałem się stosunkowo skuteczny, tzn. nie musiałem sie wstydzić swojego wyniku, co zawdzięczam Białostocczanom. To świadczy zresztą o tym, że ludzie oczekują od liderów politycznych umiarkowania, niezbyt ostrych, stonowanych wypowiedzi - i dlatego chyba obdarzono mnie takim zaufaniem, mimo że byłem przyjezdny.

 Czy pan wierzy w zjednoczenie centroprawicy?

Wiara nie ma tu nic do rzeczy. Sytuacja dzisiaj jest trochę podobna do tej, jaka była kiedy

- To, co się stało na ostatnim tworzyliśmy koalicję wyborczą. Ja wrogami ludzi, którzy wrogami stanu wyższej konieczności, czyli rysa i Glapińskiego, polegający wtedy zajmowałem takie stanowisko, które było odosobnione w kierownictwie RdR-u: koalicję trzeba utworzyć bez względu na możliwe koszty poszczególnych ugrupowań, bo takie jest oczekiwanie ludzi.

> Myśli pan, że ludzie oczekują jeszcze czegoś od RdR-u?

 Myśle że istnieje oczekiwanie, że się porozumiemy, że w tej Warszawie przestaną się kłócić. Ja na pewno będę chciał zjedno-

- A kto się w Warszawie kłóci, czyli jakie sa najwieksze ogniska zapalne na terenie centroprawicy?

- Chętnie bym przestał mieszkać w Warszawie.

- Pewnie nie tylko z powodu

- ...powietrza morowego. Mieszkam co prawda na Saskiej Kępie, więc do Białegostoku mam bliżej niż do Śródmieścia, jednak wolałbym przenieść się w rodzinne strony.

- Dlaczego Warszawa tak panu doskwiera?

W Warszawie, wśród elit politycznych, ukształtował się obyczaj robienia polityki w gabinetach lub kawiarniach, gdzie układa się rozpadające się ciągle domki z kart. Ja wiele razy namawiałem moich kolegów, żeby wsiedli w jakiś środek transportu i wybrali sie w tzw. teren. Ja taka podróż po całej Polsce odbyłem ostatnio; chciałem się dowiedzieć, czy to co myślę jest akceptowane przez ludzi, jak oni oceniają moje poglądy. I wie pan, po tych podróżach czuję się wzmocniony. Niestety, sporo jest jeszcze polityków, którzy uważają, że Marszałkowska to pępek świata.

- A może by pan swój celownik skierował na personalia i podał kilka nazwisk "warszawskich polityków"...

Generalnie, istnieją w tej chwili na prawicy dwa ośrodki próbujace konstruować wspólna partie. Jeden ośrodek to ten, do którego i ja się zaliczam, a który uważa, że dotychczasowa linia prezentowania poglądów okazała się nieskuteczna, okazała się za ostra. My chcemy pokazać społeczeństwu, że zależy nam na zjednywaniu, a nie antagonizowaniu, że nie chcemy czynić naprawdę nie są.

Poproszę o przykład...

- Choćby np. tzw. partie postkomunistyczne. Weźmy PSL: słyszę zewsząd, że to partia postkomunistyczna. A przecież każdy, kto pamięta czasy PRL, wie że jak ktoś chciał służyć komunie to szedł do PZPR, a nie do ZSL czy SD. Tego typu korektury trzeba jednak wprowadzać. Nie można stosować takiego podziału, wedle którego po jednej stronie jest garstka sprawiedliwych, a po drugiej miliony ludzi, którzy mieszkali w Polsce Ludowej tyle lat, którzy biografii się nie wyprą i którzy chcą być pełnoprawnymi obywatelami wolnej Polski.

 Czy gotów pan zdjąć odium postkomunizmu również z SLD?

 O, co to to nie. SLD to przecież prosta kontynuacja PZPR, która była istotnym zwornikiem systemu komunistycznego.

 Czy nie jest pan już zwolennikiem dekomunizacji?

- Uważam, że dekomunizacie można w Polsce przeprowadzić, pod warunkiem, że to nie będzie afera. Powinien być to sensowny proces odbudowywania szacunku dla wartości chrześcijańskich i narodowych: głównie poprzez system edukacji, tak jak w Polsce niepodległej, w 1918 r. chociaż trzeba pamiętać, że na skutki trzeba by czekać kilka lat.

- Wróćmy do prawicy. Powiedział pan o dwóch ośrodkach jednoczenia prawicy: jeden — panu bliski – uprawiający politykę umiarkowaną, przy pomocy środków pokojowych, oraz drugi...

Ten drugi wariant dobrze ilustruje wywiad "Gazety Polskiej" z Antonim Macierewiczem. Pan Antoni opowiada się tam za ostrym antykomunizmem, dekomunizacją, lustracją jako zadaniami numer jeden. I w tym kontekście ja wychodzę na niemalże kolaboranta komunizmu, co wydaje się paradoksalne. Myślę, że tego typu formacje też się będą kształtowały w naszym życiu politycznym jako alternatywa dla bardziej umiarkowanych.

- Dostrzega pan szanse na koalicję z tego typu formacjami, np. z Akcja Polska A.Macierewicza?

- Trudne pytanie. Polityka jest zajęciem nie wykluczającym

czasami trzeba zapomnieć, że się kogoś bardzo nie lubi, czasami trzeba przystąpić do współdziałania w imię wspólnego interesu. Jeśli bedzie zrozumienie dla takiej postawy wśród działaczy AP Macierewicza, to nie wykluczałbym współpracy.

- Jak pan wyobraża sobie zjednoczoną centroprawicę, jako jedną partię czy jako federację kilku, kilkunastu ugrupowań?

- Idealem byłaby struktura partii amerykańskich, które uaktywniają się przede wszystkim przy okazii wyborów. Myśle, że nam się jednak nie uda zbudować jednej wielkiej organizacji. Różnice personalne, ambicjonalne, programowe jednak się utrzymają. Ale sens współdziałania widziałbym w tym, że oprócz dyskusji programowych istniałby również mechanizm, który wyłaniałby wspólną reprezentację w wyborach do parlamentu czy w wyborach prezydenckich, przy uwzględnieniu siły poszczególnych ugrupowań.

- Obecnie funkcjonuja dwie jakby-koalicje: PC-ZChN-PL oraz UPRPChD-PK-SLCh. Ku której skłania się pański RdR?

 Raczej ku tej pierwszej, chociaż mam też dużo sympatii dla Partii Chrześcijańskich Demokratów P. Łączkowskiego. Dlatego byłbym szcześliwy, gdyby UPR - uczestnik tej drugiej koalicji — zmienił swoje nierealne poglady, bo to otworzyłoby ten drugi kierunek rozmów.

- Co pan sądzi o pomyśle partii solidarnościowej, czyli o klubach politycznych "S", które zaproponował Maciej Janko-

 To jest i bardzo interesujące, i niebezpieczne zarazem.

 Dlaczego interesujące i niebezpieczne zarazem?

- Bo mogłaby to być formacja uzupełniająca nasz obóz. Niebezpieczne zaś, bo dotychczas liderzy "S" radzili sobie z polityką raczej ze skutkiem opłakanym. Boję się powtórzenia takich doświadczeń, jak te z klubem parlamentarnym "S", który różne partie chciały wyrwać dla siebie.

- A koncepcja tzw. opcji zerowej...O ile wiem, to pomysł p.p. Parozwiązaniu wszystkich formac prawicowych i przystąpieniu n jako incognito, indywidualnie nowej tworzonej od podstaw p

GAZETA WSPÓŁCZESNA · TYDZI

Pomysł jest ciekawy, t ko kompletnie niepraktyczn źle świadczy o pomysłoda

- Na koniec o wyborach pr zydenckich. Pana zdaniem, cen toprawica ma szanse dogadać s w sprawie jednego kandydata Czy mógłby to być Lech Wałęsa

- Jeśli chodzi o pana Wale to jest pewien problem: prawie ma kiepskie doświadczenia L. Wałęsą. Prezydent ogłosił, jest prezydentem wszystkich Po ków, ale zapomniał, że to praw strona go wybrała. Czynił wsi stko, aby prawa strona była slab a wzmacniał lewą. No i dzisia zbiera owoce swojej polityki.

- Wiec raczej nie on?

 Jeżeli prawica się zjedn czy, to będzie wystarczając silna, aby wyznaczyć swoje kandydata na prezydenta. N musi to być p.Wałęsa - to h dzie zależało m.in. od tego, cz uda mu się odbudować swo dawną popularność. Próba BBWR wykazała, że nie jest takie łatwe.

 A o kim dzisiaj mówi się kręgach prawicy w kontekści kandydowania na prezydenta? szefie NIK Lechu Kaczyńskim?

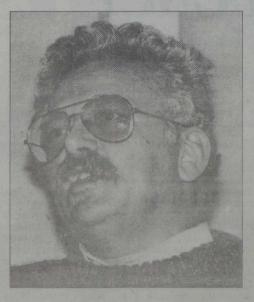
- O tym nie słyszałem, być może. Wie pan, sytuac jest taka, że ogłoszenie nazw ska jakiegoś kandydata mogl by mu zaszkodzić, więc wola bym nie mówić. Natomiast s różne zgłoszenia. Jan Parys wiedział, że nie odmówi, je zostanie zgłoszony. Mówion też o Janie Olszewskim, choci nazwisko to wymieniał J.K czyński w okresie ostrej rywali zacji, chcąc J.Olszewskiemu z szkodzić.

 Czy może się tak zdarzyć, wspólnego kandydata wystawi ca dawna "solidarnościowa" stronaod UD po RdR i PC?

 W pierwszej turze prezy denta pewnie nie wyłonimy, wie nie wykluczam znalezienia takie go kandydata, który byłby do z akceptowania przez nas i prze UD w turze drugiej.









Z NOWĄ TWARZĄ W NOWY ROK

AGNIESZKA ŻERO

Nastolatki cierpią z powodu długiego nosa czy odstających uszu. Kobiety dojrzałe coraz częściej spogladają w lustro licząc zmarszczki. Jednym garb nie przeszkadza, inni przyczyn nieszczęścia upatrują w pryszczu na nosie.

Niezadowolenie z własnego wyglądu może stać się prawdziwym dramatem. Być może dlatego chirurgia plastyczna zyskuje coraz większą popularność. Dziś chirurg plastyczny jest w stanie poprawić i ukształtować prawie

Poprawianie defektów czy leczenie kompleksów

 W niektórych przypadkach bardziej przydałaby się wizyta u psychologa niż operacja plastyczna, dlatego też każda decyzja poprzedzona jest długą rozmową z pacjentką, czy rzeczywiście operacja jest potrzebna — mówi Juliusz Preferansow, jedyny na cały północno-wschodni region specjalista chirurgii plastycznej.

Opowiada, że kiedyś przyszła do niego kobieta, twierdząc, że ma zmiany na skórze twarzy. Lekarz nic nie zauważył. Nie chciał jednak przeczyć, by go nie posądzila o ślepotę. Jednakże udało się odłożyć decyzję o operacji i namówić pacjentkę na rozmowę z psychologiem. Po jakimś czasie okazalo się, że miał rację. Pacjentka po wizycie u psychologa zadzwonila, że jest szczęśliwa i rezygnuje z operacji.

Innym razem przyszła dziewczyna zdecydowana na poprawienie kształtu nosa. Chłopak powiedział, że się z nią ożeni, gdy będzie miała nos zadarty. Nie pomogły rozmowy i tłuma-czenia. Uparła się i już. Nosek stał się zadarty, ale z malżeństwa i tak wyszły nici.

Nos na zamówienie

Zmiany ksztaltu bądź skrócenia nosa domagają się głównie młode dziewczyny. Cóż, widać go na pierwszy rzut oka, szczególnie wtedy, gdy jest wydatny. Dla jednej z kobiet, modelki, zmiana profilu zadecydowała o karierze zawodowej. Jej wydatny nos unie-możliwiał wykonanie wielu fryzur i noszenie niektórych strojów. Natomiast Barbarze Streisand nos nie przeszkodził w zrobieniu światowej kariery.

Istnieją dwa typy operacji nosa. Można całkowicie zmienić jego kształt. W tym celu trzeba najpierw zlamać kość nosową, potem ściąć garbek i może jeszcze kawalek chrząstki. Przy skracaniu nosa operacja jest prostsza — usunię-cie nadmiaru chrząstki lub przemodelowanie jej. W obu przypadkach nacięcie wykonuje się od wewnątrz nosa, więc nie pozostawła blizn. O ostatecznym wyniku operacji decyduje właściwe dopasowanie do reszty twarzy.

Uszy blisko głowy

Częstą przyczyną zmartwień młodych osób są uszy, szczególnie te odstające. Operacja w tym przypadku polega na wykonaniu nacięcia, usunięcia paska chrząstki i zlamaniu jej na nowo. Można także zmniejszyć ucho. Trzeba wtedy wyciąć kawalek chrząstki i skóry malżowin. Pozostają jednak blizny. Przy rekonstrukcji ucha rozciąga się skórę czaszki i obciąga nią wymodelowany, a pobrany z przestrzeni międzyżebrowej kawałek chrząstki.

Twarz bez zmarszczek

Z prośbą o "wygładzenie twarzy" zgłaszają się najczęściej pięćdziesięcioletnie kobiety, którym coraz liczniejsze zmarszczki nie dają żyć. Zapobiega im operacja face lifting, która wymaga od lekarza wysokich umiejętności zawodowych, a także stworzenia sytuacji wzajemnego zaufania. Najbardziej typowa operacja to lifting klasyczny — uniesienie skóry szyi i policzków z jednoczesnym wycięciem jej nadmiaru. Blizny pozostale po operacjach są częściowo ukryte we włosach, a częściowo w naturalnym zaglębieniu w okolicach uchą. Odkrycie tych blizn przez przypadkowe osoby sprawia kobiecie dużo klopotu. Ostatnio Liz Taylor spoliczkowala na przyjęciu starszego mężczyznę, który pogladził ją po włosach. Ten niewinny z pozoru gest odsłonił ciemne blizny u nasady włosów.

Wokół oczu

Nawet najlepiej wykonana operacja face lifting nie jest kom-pletna, jeśli nie towarzyszy jej poprawianie wyglądu powiek. Nadmiar skóry na powiekach górnych powoduje ich opadanie i tworzenie fald. Operacja polega na usunięciu nadmiaru skóry, dokonu-jąc cięcia w ten sposób, aby blizna chowała się w naturalnym zalamku skóry. W przypadku powieki dolnej cięcie planuje się tuż pod brzegiem rzęsowym. Usuwa-nie wszystkich zmarszczek wokół oczu jest niemożliwe, ale też i niecelowe, gdyż twarz, bez chociażby zmarszczek mimicznych, wyglądalaby jak maska.

Scieranie trądziku

W przypadku osób młodszych, dla których trądzik bywa szczegól nie dokuczliwy, pozostawiając przebarwienia, dzioby i blizny na twarzy, lekarze proponują ścieranie zewnętrznych warstw skóry. Dermabrazja — tak się ten zabieg nazywa - wykonywana jest narzędziem zwanym skin abraderem. Aby usunąć zmiany po trądziku, trzeba wykonać serię kilkunastu zabiegów ścierania naskór-

Gorące wargi

Mając "nową" twarz, oczy, uszy i nos nie należy zapominać o ustach. Ostatnio są modne wypukle i zmysłowe — hot lips, czyli go-rące wargi. Natura często nie bierze pod uwagę kanonów mody i obdarza nas ustami wąskimi. Można je więc poszerzyć. Pierwszy sposób polega na usunięciu kawalka skóry i wywinięciu czerwieni wargowej. Drugi — to wstrzykiwanie pod skórę kolagenu. Tu jednak po kilku miesią-

cach zabieg trzeba powtarzać, gdyż kolagen zostaje wchłonięty.

Uroda sztucznego biustu

Gdy się raz zacznie, trudno skończyć. Przykładem są gwiazdy ekranu, które co jakiś czas poddają się operacjom plastycznym, gdyż ciągle jest coś do poprawienia. Do "młodej twarzy" nie pasuje przecież obwisły biust, czy faldy na brzuchu.

Piersi można podnosić, powię-kszać lub zmniejszać. Podnoszenie jest stosunkowo prostym zabiegiem, polegającym na usunięciu nadmiaru skóry.

Powiększanie natomiast jest wciąż najbardziej kontrowersyjne, a to z powodu silikonu. W latach 1950-70 aby powiększyć piersi, skasować bruzdy i zaglębienia na ciele, wstrzykiwano płynny silikon. Początkowo entuzjazm był olbrzy-mi, a efekty znakomite. Po paru latach okazało się, że w miejscu zastrzyków tworzył się odczyn tkankowy, doprowadzający do powstawania czerwonosinych guzów oraz owrzodzeń. Obecnie operacja polega na włożeniu protezy - poduszeczki wypełnionej silikonowym żelem pod mięsień sutkowy, co według zapewnień lekarzy powikłania redukuje do minimum. Trudno

Za i przeciw operacjom

Gdy operacja oprócz popra-wiania błędów natury czy usuwania defektów leczy kompleksy przywraca radość życia, wydaje się być sensowna. Jednakże poprawianie natury skalpelem chirurgicznym nie zawsze uchodzi bezkarnie. Trzeba się liczyć z niebezpieczeństwem powikłań. Zdaniem dr. Preferansowa im mniejszy defekt, tym dłużej trzeba rozważać decyzję poddania się operacji. Przy dużych znie-ksztalceniach, efekt, jaki by nie był, zawsze będzie poprawą wy-

W każdym przypadku lekarz musi rozważyć czy ryzyko zabiegu nie przerasta efektów możliwych

W Ameryce, gdzie wykonuje się najwięcej operacji plastycznych, najwięcej też wytacza się procesów sądowych lekarzom za rzekome czy faktyczne oszpecenie. W Polsce, mimo iż zdarzają się niezadowolone pacjentki, procesów nie ma. Zwycięża myślenie praktyczne — ponowna wizyta u tego samego lekarza, aby poprawil błąd bezpłatnie lub szukanie innego specjalisty.

Pisma kobiece przestrzegają przed oddawaniem się w ręce le



jednak przewidzieć, czy akurat w jednym przypadku nie nastąpi wylanie się soli fizjologicznej czy płynnego silikonu wypełniającego poduszeczkę.

Pomniejszanie piersi natomiast jest jeszcze poważniejszą operacją. Polega przecież na wy-cięciu kawalka ciała — usunięciu części gruczołu piersiowego.

Uda, biodra i pośladki

z nierównomiernym rozmieszczeniem tkanki tłuszczowej można "podregulować" poprzez usunięcie nadmiaru tłuszczu metodą odsysania. Ta technika zwana liposution polega na usuwaniu tkanki tluszczowej z-pewnych części ciała. Tkanka może być również przeszczepiana w inne miejsca. Sylwetkę można więc rzeźbić i modelować w dowolny sposób. Ostatnio liposution coraz częściej dotyczy twarzy. W ten sposób wygładza się głębokie zmarszczki na czole i pomiędzy brwiami, głębokie fałdy nosowo — wargowe.

Natomiast rozstępy skórne na udach czy biodrach usuwa się ścierając powierzchniowe warstwy skóry skin abraderem.

karzom innych specjalności. Chodzi nie tylko o urodę, ale i zdrowie, uniknięcie pooperacyjnych komplikacji. Najczęściej spotykane pooperacyjne defekty to niedomykające się powieki, asymetria twarzy, torbiele wokół ust, zdeformowane nosy, ropiejące biusty. Dlatego niektóre czasopisma drukują co jakiś czas listę specjalistów chirurgii plastycznej, członków zwyczajnych Polskiego Towarzystwa Chirurgii Plastycznej i Rekonstrukcji. Polsce jest ich około 80.

Gdzie w Białymstoku można zrobić operację estetyczną? Okazuje się, że możliwości są dość ograniczone. Mimo wielu prób nie udalo się otworzyć oddziału chirurgii plastycznej w Klinice Chirurgii Szczękowej, a to z kolei jest warunkiem kształcenia nowych specjalistów. Niektóre zabiegi wykonywane są w Klinice Chirurgii Szczękowej, część w Klinice Otolaryngologii.

Juliusz Preferansow, jedyny w Białymstoku i w całym regionie północno - wschodnim specjalista chirurgii plastycznej przeszedl na emeryturę. Jednakże planuje otwarcie prywatnego gabinetu w Spółdzielni Eskulap.

KARIERY I UPADKI '93

Zdawało się, że o pechu mówić też będzie w maju "wiceleper", czyli Janusz Byczkowski,

w maju "wiceleper", czyli Janusz Byczkowski, wspólzałożyciel partii "Samoobrona". Jego majątek wystawiono na licytację. I wszystko zlicytowano. Za całe kilkaset milionów złotych. Traf chce, że zlicytowanego polityka kupiła jego konkubina.

Marian Krzaklewski, bo o nim mowa, na Komisji Krajowej "S" ogłosił, że nie ufa rządowi. Brak miejsca nie pozwala na przytoczenie szczegółów, skończyło się to jednak głosowaniem w sejmie. Tam były minister Dyka zaspał i rzad przepadł jednym głosem. Prezystały się przepadł jednym głosem. spał i rząd przepadł jednym glosem. Prezydent Walesa miał do wyboru — rozwiązać rząd, albo sejm. Rozwiązał sejm. Tym samym szlaban na drodze prowadzącej lewicę do władzy został uniesiony. Pomyśleć — dzięki votum nieufności Krzaklewskiego. Gdyby nie ono, rząd by trwał, sejm też, a lewica długo jeszcze czekałaby na szansę. W tym kontekście drobnym wydarzeniem

było zdymisjonowanie ministra ochrony środo wiska Zygmunta Hortmanowicza, bądź zwolnienie z aresztu Wojciecha D. (PC). Tym bardziej, że w więzieniu obłożenie cel się nie zmniejszyło. Trafił tam Lech Grobelny, twórca najniebezpieczniejszej kasy nieszczędności.

BURMISTRZ ZA KRATKAMI...

Czerwiec też rozpoczął się więziennie. Trafił tam niedawny senator Janusz B. Twór-ca "Westy". Podejrzany o zagarniecie coś tam trzydziestu kilku miliardów złotówek. Za mniejszą sumkę z więzienną celą zapoznał się burmistrz Hajnówki Mieczysław D. Ten znany w Hajnówce działacz społeczny, zapragnął zarobić na zagranicznym wyjeździe. I że by już skończyć kryminalny watek. Wymigal się od odsiadki młodzian pod tytułem Sławomir Walęsa, za spowodowanie wypadku dro-gowego, w którym trwałego kalectwa doznała młoda kobieta. Dostał 2 lata w zawieszeniu.

... I ZA OCEANEM

Lipiec sprawił nieco kłopotów mieszkańcom Moniek. Burmistrz im zniknął. Odnalazl się w USA. Klopot zaś się bierze stąd — upa-dek to, czy kariera?

Mało sympatycznie letni miesiąc wspominać będzie Sławomir Siwek. Przestał być prezesem Fundacji Prasowej "Solidarność". Za bezprawne pożyczenie swojej partii (PC) ośmiu miliardów złotych. Pana Siwka zastą-pił nie byle kto, bo Józef Lubieniecki, adwokat z Olsztvna.

BALCEROWICZ REZYGNUJE

Powolutku dawało się odczuć zbliżający się czas wyborów. I już na początek Białostocczan czekała smutna wiadomość. Aleksander Usakiewicz, wicewojewoda i niedawny poseł, oz-

najmil, że nie będzie kandydował do sejmu. Niemal w tym samym czasie robotę stracił Krzysztof Rutkowski, lekarz i dyrektor ZOZ w Lapach. Był to chyba jedyny ośrodek w kraju, który — dzięki Rutkowskiemu — nie borykał się z problemem braku pieniędzy, tym samym pacjenci mieli opiekę o jakiej inni nie mogli marzyć. Musial jednak dyrektor polecieć. Tak chciala komisja zakładowa "S"

W kraju zaś premier nie usłuchała próśb prezesa GUC (tych o niewyciąganiu wniosków personalnych) i odwołała Sławomira Zielińskiego z urzędu. Przytomnie też zachował się Leszek Balcerowicz. Zrezygnował z upocania się o stanowisko prezesa Europejskiego Barku się o stanowisko prezesa Europejskiego Banku Rozwoju. Bo nie miał najmniejszych szans. I znowu przyjdzie zakończyć kolejny mie-

siąc kryminalnym wątkiem. Aresztowano po-szukiwanego od miesięcy listem gończym Bo-lesława Tejkowskiego, przywódcę Polskiej Wspólnoty Narodowej. Wielkie brawa dla operatywnej policji rozległy się z niemal wszystkich zakątków kraju. B. Tejkowskiego aresztowano przed gmachem telewizji, gdzie zmierzał na - bodaj - piąte, bądź szóste nagranie telewizyjne.

POJAWIA SIE GROMOSŁAW

We wrześniu już się czuło czas wyborów. Ale nie tylko. Z wdzięcznością mogliśmy witać kolejnych polityków, którzy rzucali intratne posady, po to tylko, żeby służyć nam, sza-rakom. Tak zachował się Jan Piątkowski, mecenas z Opola, który swoją mądrość i wiedzę przeniósł na ministerialne stanowisko. Został szefem resortu sprawiedliwości. Był krótko, dokonal jednak wielu rzeczy. Robił za śledczego w sprawie katyńskiej, wyrzucił ze sta-nowisk kilku sędziów, którzy wcześniej podpadli mu w rodzinnym mieście. A potem odszedł. Aż żal.

cd. str. 7



KOMBAJN Z020, stan dobry. Sut Kazimierz, Kosiorki 14, 19-100 Moń-

SPRZEDAM flanelę koszulową krata - import, Augustów, 41-76.

AMERYKAŃSKIE filtry wodne ODŻELAZIACZE. Suwałki, 66-27-50 godz. 12 -16.

M-3 komfort, Olecko, tel. 29-49.

LODÓWKE, lodówko -zamrażarkę szwedzką (5 mln). Sokółka, tel. 26-11.

NAMIOTOWE stragany handlowe 1.690.000, zniżki hurtowe, sprzedaż wysyłkowa. Kalisz, Wykopaliskowa 13 tel./fax 366-21. G 03803

CIAGNIK ZETOR, stan dobry. Jab-loń Piotrowce 20, gm. Nowe Pieku-G 03842

SPRZEDAM lub wynajmę magazyn z płacem w Dąbrowie Białostockiej tel. 121-927.

DŹWIG samojezdny "HYDROS" R-061. Tel. B-stok, 632-216, (8-15). G 03917

WYPOSAŻENIE kuźni, Janów k/So-kółki, ul. Białostocka 7, tel. 47. G 03948

SILNIK elektryczny 45 Kw, 1470 obr./min., mocowanie kolnierzowe, fabrycznie nowy. Tel. 134 Boguty, woj. lomżyńskie. G 03967

SNOPOWIĄZAŁKĘ, młocarnie. prasę stacjonarną sprzedam. Bryz-giel 7 lub 30, tel. Monkinie 19 lub 21

ZABUDOWANIA nad jeziorem Bitkowo, 13 ha ziemi, roztrząsacz obornika, siano, dwie przyczepy 6-tonowe, Zuka blaszaka sprzedam. Suwałki, tel. 66-76-07.

SZEREGÓWKE, Wysoki Stoczek Poludnie, 616-315. Tel. Rzeszów 654-343.

SPRZEDAM ciągnik C-330, MTZ-82, przyczepę samozbierającą, prasę "Kunę", wiązalkę, młocarnię. Skrodzki Tomasz -Świdry Dobrzyce, gm. Grabowo, woj. łomżyńskie.

DWA ciągniki C-360. Łozowo 61, gm. Dąbrowa Bialostocka.

KIOSK handlowy Dziesięciny, 524-

PARKIET, producent, 753-662.

DZIAŁKĘ 0,5 ha, budynki murowa-ne 550 m kw. na hurtownię, war-sztat, pieczarkarnię, 3 km od Za-mbrowa, tel. 71-48-37. G 04052

GARAŻ murowany przy Pogodnej, 612-183.

MASZYNY stolarskie, 61-50-90.

CIĄGNIK T-40, Grodzki Krzysztof, Kałęczyn, 18-312 Rutki.

KAMERĘ VIDEO ORION. Grajewo, tel. 45-26.

MIESZKANIE czteropokojowe Ostrów Maz., tel. 6452.

POLONEZA (1985), tanio. Nurzec Stacja. Tel. 184.

WYPOSAŻENIE zakładu -prefabry-kacja z zamówieniami, 410-976. G 04120

SPRZEDAM: U-914 /rocznik 1984/, MTZ-80 /1992 r./. Konopki 13, gm. Zambrów.

DOM, samochód dostawczy DAFF,

ANALIZATOR spalin, 512-878.

DOM w stanie surowym. Giżycko, ul. Tuwima, tel. 55-89.

POLONEZA (1989), 287-71.

PIANINO LEGNICA sprzedam. Olecko, tel. 62-22.

CIAGNIK 1002 Turbo sprzedam lub zamienię na mniejszy. Jerzy Wiszzamienie na mniejszy. J niewski, 19-405 Cimochy.

C-330, Sokółka, ul. Lipowa 9.

JELCZ 325D plus HL8011 /rok 1985/ wywrotka, waga wozowo -samochodowa 50 t nowa, cysterna 9000 li-trów. Łomża, 16-22-60. G 04193

STACJĘ paliw -pojemność 150 tys. l, Kalinowo, 196-473. A 00008

hurt

ŻALUZJE produkcja, Goldap, tel. 15-04-33.

OKAZJA!

POSEZONOWA OBNIŻKA CEN ROWERÓW Hurtownia "OLYMPIC" Z A P R A S Z A w godz. 8.00 - 18.00, soboty 8.00 - 14.00, w godz. 8.00 - 18.00, sopoty 6.00 | 19.00, ul. Wasilkowska 89, tel. 750-768, Wygoda, dojazd liniami 3,9,27. Sprzedaż hurtowa i detaliczna. G 03256

G 04176

Gminna Spółdzielnia "Samopomoc Chłopska" w Gołdapi ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż

Punktu Skupu Zywca w Gołdapi.

Cena wywoławcza 200 mln zł + VAT.

Przetarg odbędzie się w dniu 26.01.1994 r. o godz. 10.00 w biurze

GS "SCh" w Goldapi, ul. Plac Zwycięstwa 8.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej, najpóźniej godzinę przed rozpoczęciem przetargu w kasie Spółdzielni. Zastrzega się prawo unieważnie-

Suwalskie Przedsiębiorstwo Ceramiki Budowlanej w Augustowie

34-01 lub 45-171 tel./fax

informuje

o wprowadzeniu do sprzedaży form przedpłat na materiały budowiane z odbiorem do dnia 30.01.1994 r.

1-----

MATERIALY BUDOWLANE styro-pian, papa, lepik, wapno, cement, blacha, welna mineralna, wodo-mierze METRON (ceny fabryczne). TOPKAPI, ul. Nowowarszawska 32 (teren Spółdzielni Elektryk), tel. 410-145.

nia przetargu bez podania przyczyn.

"DOMAR" -płyty meblowe, pilśniowe, okna sokólskie. Najtaniej. Elk, Rzemieślnicza 11, tel. 10-79-79, godz. 8.00 -16.00.

Przetwórcy tworzyw sztucznych

Krajarki, suszarki, podajniki Termostaty olejowe, wodne Krajowe MUEHSAM. Włoskie DEGA

Sprzedaż, informacja techniczna

Giżycko tel. 51-89 po 18.

TERAZ JUŻ WIEM SAMOCHÓD W AUTOTAK TO STRZAŁ W



CENTRUM INFORMACJI AUTOTAK: * BIAŁYSTOK ul. M. Curie-Skłodowskiej 2/1 CENTRA INFORMACJI AUTOTAK ORAZ AUTORYZOWANI DEALERZY FIAT AUTO POLAND NA TERENIE CAŁEGO KRAJU ZAPRASZAJĄ

Ten system sprawdził się na świecie. Bez konieczności posiadania większej gotówki możesz stać się właścicielem nowego auta.

2 Nie musisz angażować się w tradycyjne systemy ratalne wymagające sporej gotówki "na początek" oraz w wysoko oprocentowane kredyty.

3 Uczestniczysz w losowaniu samochodu po wpłaceniu zaledwie 3% jego wartości oraz pierwszej raty.

Wysokość raty miesięcznej jest tak ustalona, by nie stanowiła dla Ciebie zbytniego obciążenia i np. dla "małego" Fiata 126p wynosi około 1,5 mln zł.

5 Z Autotak wygrywasz z inflacją. Tu każda rata oznacza nabycie "kawałka samochodu" i ewentualna podwyżka jego ceny nie dotyczy Cię w części już opłaconych rat.

6 Masz wpływ na przyspieszenie terminu odbioru auta, przystępując do licytacji.

7 Odbierasz samochód o jakim marzyłeś: według indywidualnego zamówienia, w wybranej wersji, kolorze

8 Możesz skorzystać z "autooferty": cenę oszacowaną przez dealera za użytkowany samochód wnosisz do licytacji. Dopiero po wylicytowaniu oddajesz stary samochód dealerowi.

Umowa z Fiat Auto Poland gwarantuje Ci otrzymanie samochodu, a także pełną obsługę gwarancyjną w autoryzowanych stacjach obsługi.

10 Stajesz się członkiem Autotak Klubu, dzięki czemu uczestniczysz w akcjach promocyjnych Konsorcjum oraz korzystasz ze zniżek i preferencyjnych warunków nabywania wielu towarów i usług.

CALL ECTAR

ANIELA ŁABANOW

Miałam do wyboru: albo zabiorą mi córeczkę do adopcji, a ja wrócę do zakładu, albo pójde do rodziny zastępczej. Nigdy nie zaznałam matczynego ciepła, od drugiego roku życia byłam w domach dziecka, to była szansa. Może bym się nie zgodziła na pójście do tej pani, gdyby nie zagrożono mi odebraniem dziecka, może bym się nie zgodziła, gdybym nie straciła kontaktu z siostrą. Ale się zgodziłam.

Z baśni Andersena

– Piękna byłaby z niej żona dla mego syna! — powiedziała ropucha, wzięła skorupę orzecha, gdzie spała Calineczka, i razem z nią zeskoczyła z okna do ogrodu. Przepływała tam szeroka rzeka, brzeg jej był bagnisty, tu mieszkała ropucha ze swoim synem. Och, jakiż był brzydki i wstretny. "Kwa, kwa brekekeks"! To było wszystko co potrafił powiedzieć, kiedy zobaczył śliczną, maleńką dziewuszkę w łupinie orzecha. — Posadzimy ją na rzece, na dużym liściu lilii wodnej, tam jej będzie dobrze. Stamtąd nam nie ucieknie. A my tymczasem doprowadzimy do porządku odświętną izbę pod bagnem, gdzie zamieszkacie

Calineczka siedziała sama na zielonym listku i płakała, bo nie chciała zamieszkać u ropuchy ani zostać żoną jej syna.

Na początku było ładnie, sympatycznie i miło. Dała ciuchy mojej córce. Chciałam, żeby było dobrze, mówiłam jej "mamo". Po jakimś czasie, gdy już oszukała całą swoją rodzinę, że jestem żoną jej syna — a mnie to zaskoczyło — zaczęła mi wydzielać jedzenie, a nawet wodę, nic mi nie kupowała. Jadłam śniadanie i zupę, chciałam za-oszczędzić, żeby było więcej pieniędzy na dziecko.

Jak chciałam jabłka — to nie było. Proszek mi raz kupiła, "Tornado", mówiła: po co ciągle pierzesz te ciuchy. O płyn do naczyń prosiłam dwa miesiące. Ale dla jej córki, która też ma małe dziecko, to było wszystko, pomarańcze nie pomarańcze. Ona była inaczej traktowana.

Wszystko robiłam, sprząta-łam korytarz, schody, ubikację, z których oni też korzystali. Nikt mi nie powiedział dziękuję, za to słyszałam, a to umyj szklanki, a to to, a to tamto. Powyparła, jak ja bym nic nie robila, niczego nie umiała. A przecież w domu dziecka uczyli nas porządku. Widziała we mnie tylko złe cechy, o głupie szczegóły się czepiała.

Im wolno było zwrócić mi uwagę; jak kazali mi zgasić światło, to musiałam zgasić. Ja nie mogłam nic powiedzieć, od razu słyszałam: ty tu masz tyle do gadania, co nic. Łaskę mi robili, nie liczyłam się tam. Córka

i jej mąż potrafili mi zwymyślać, ty taka nie taka, a na dziecko wołali bachor. Doszło do tego, że bałam się następnego dnia, bo znowu będą preten-

Ale to drobiazgi. Najgorsze, że myślałam, że znajdę tam dom, ciepło, że będę się miała kogo poradzić. Gdy urodziłam córkę, nie skończyłam jeszcze szesnastu lat. Nie byłam doświadczoną matką, nie wiedziałam, jak karmić dziecko, ile powinno ważyć. Kiedy pytałam mieli mi za złe, myśleli, że robię to złośliwie, że idę do nich do mieszkania, żeby coś wyśledzić. Jak dziecko płakało, bo bylo chore na uszy, to mieli pretensje. Tylko w przychodni mi pomagali.

Przez dwa miesiące opiekunka leżała w szpitalu. Bylam zdana na siebie. Mieszkałam na piętrze, jej córka na dole. Nic mi nie pomogła, nie wytłuma-czyła, tylko leciała skarżyć się mamusi.

Skończyło się wszystko, gdy zadecydowałam, że nie wyjdę za mąż za jej syna. Na początku nic o nim nie wiedziałam, myślałam, że to jakiś chłopak naprawdę z rozumem, przecież on w swoim domu miał wszystko. Potem się powoli dowiadywałam: miał trzydzieści osiem lat, mógł być moim-ojcem. Raz już był żonaty. Siedział w różnych więzieniach, miał coś z szesnaście lat wyroków.

Raz byłam na widzeniu. Zobaczyłam człowieka zniszczonego, całego oznakowanego, w tatuażach i bliznach. Jak wyszedł na przepustkę, wstydziłam się z nim iść. Ludzie na mnie patrzyli jak na jakiegoś głupola: taka ładna dziewczyna i takiego mężczyznę sobie wzięła!

Dowiedziałam się, że lubił wypić i uderzyć. Nic nie umiał zrobić w domu i nie chciał się nauczyć. Nie miał podejścia do dziecka. Poszedł do sklepu i ukradł czekoladę: co to nie on! Był uparty. Za stary, żeby go zmienić. Jak zrobił awanturę, winę zwalili na mnie.

Zastanawiałam się i powieałam sobie, że nie ch moja córka widziała, jak on pije, że się z nim kłócę, albo doczekała się, że ją będzie bił. Ona już wszystko rozumie, czuje, gdy jestem zdenerwowana, to płacze. Powiedziałam też sobie, że nie chcę zgotować takiego losu, jaki sama miałam, stworzyć takiego domu, w jakim sie urodziłam.

Mój dom? Rodzice pili, byłam często bita, od czego miałam uraz głowy i jestem chora

na padaczkę. Ojciec się dobierał do młodszej i starszej siostry, tak jak i do mnie. Pozbawiono go praw rodzicielskich. Matkę też. Ona powiedziała na sprawie, że musiałaby pójść do więzienia, żeby przestać pić. Ona jest tak rozpita, że wódka więcej dla niej znaczy niż

Kiedyś przyjechałam z domu dziecka do rodziców i poszłam do sklepu. Sprzedawczyni spytała mnie, czy jestem córką... skich. Odpowiedziałam, że nie. Nie wiedziałam, że ojciec stoi za mną. W domu mnie skopał, krzyczał, że się go wstydzę. Pewno, że wstyd mi było za rodziców. To małe miasteczko, wszyscy się znali, wiedzieli, że matka zadaje się z chłopami za glupią wódkę, a ojciec kradnie. Policja nieraz przychodziła i wywracała dom do góry nogami, bo coś komuś zgineło i podejrzewano ojca.

Nigdy niczego od nich nie dostałam. Na święta robiłam rodzicom prezenty, w domu dziecka były dary, miałam kieszonkowe. Ale o mnie nikt nie pamiętał i to mnie najbardziej bolało. Nie chodziło o nic dużego, żeby chociaż spinkę do wło-

Z domu dziecka uciekałam, dwa, czy trzy razy. Zostałam przewieziona do pogotowia opiekuńczego, potem trafilam do ośrodka wychowawczego. Daleko, w różnych województwach. Jak byłam na przepustce, to wpadłam. O tym, że jestem w ciąży, dowiedziałam się w ośrodku zamknietym, u sióstr zakonnych, gdzie miałam uczyć się zawodu. Przeniesiono mnie do domu samotnej matki. W kwietniu urodziłam córke.

Teraz wiem, że siostry oddały mnie tej pani nieprawnie, bez wyroku sadu. Dopiero później były dwie sprawy o ustalenie opiekuństwa i umieszczenie w rodzinie zastępczej, ale decyzja nie zapadła. No więc, gdy ta pani powiedziała mi, że jeżeli nie wyjdę za mąż za jej syna, to od pierwszego nie będzie mnie finansować, nie miałam na co czekać. Wzięłam dziecko i poszłam na policję. W mróz, w tenisówkach, bo butów nie miałam. Powiedziajak sprawa stoi przewieźli mnie do domu matki i dziecka.

Ta kobieta wyrządziła mi tylko jedną krzywdę. Gdybym, będąc u niej, nie przyzwyczaiła się do córeczki, gdyby mi ją wcześniej zabrano, byłoby mi

Co dalej ? Żałuję, że zeszłam na złą drogę. Chciałabym skończyć jakąś szkołę. Usamodzielnić się, żeby mi nikt nie mógł rozkazywać, co mam robić. Ułożyć życie bez pijaństwa i złodziejstwa, z dzieckiem. Ale przez całe życie mi się nie udawało i teraz też jestem przygotowana...

Z baśni Andersena

— Boże jakiż on piękny! — szepnęła Calineczka do jaskółki. Mały książę, kiedy ją zobaczył, ucieszył się, bo była to najpiękniejsza dziewczynka, jaką kiedykolwiek widział. Zdjął więc z głowy złotą koronę, włożył ją Calineczce i spytał, jak się nazywa i czy chce zostać jego żoną i królową wszystkich kwiatów.

Calineczka odpowiedziała pięknemu księciu: "tak". Z każdego kwiatu wyszła pani lub pan, byli tacy śliczni, że aż przyjemnie było patrzeć; każdy przyniósł Calineczce jakiś podarunek, ale najpiękniejsze ze wszystkiego były dwa piękne skrzydła dużej, białej muchy; skrzydła te przytwierdzono jej do pleców i teraz mogła fruwać z kwiatka na kwiatek. Była to wiel-

- Nie powinnaś się nazywać Calineczką - powiedział do niej duszek kwiatów. – To brzydkie imię, a ty jesteś taka ładna. Będziemy cię nazywali Maja.

Pomóżmy sobie

Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom chorym na schorzenia dróg żółciowych i wątroby "Liver" zwraca się do wszystkich z gorącą prośbą o pomoc 20-letniej Izabeli Szmańdzie i 2-letniej Kasi Skwarek, którym życie może uratować tylka przeszen watraby. Jest to tylko przeszczep watroby. Jest to jedyne skuteczne leczenie, jakie w ich przypadku pozostało. Izabela choruje od 8-go roku

życia. Niemal przez ten cały czas pozostawała pod opieką Centrum Zdrowia Dziecka. Obecnie jest leczona w szpitalu AM w Poznaniu, gdzie stwierdzono marskość wątroby. Według kierownika kliniki w Poznaniu prof. dr. hab. Lecha Hryniewieckiego - dotychczasowe leczenie nie przyniosło poprawy stanu zdrowia, choroba wykazuje sta-ły postęp. Przeszczep wątroby staje się więc jedyną możliwością leczenia przyczynowego. Aby żyć, dziewczyna musi wyjechać na operację do Niemiec, gdzie kliniki żą-dają za zabieg ok. 250 tys. DM. Również w przypadku 2-let-

niej Kasi, jej ciężka i skompliko-

wana choroba, wyklucza możliwość wykonania zabiegu w Pol-sce. Stowarzyszenie ma nawiązany bezpośredni kontakt z renomowanymi klinikami na Zachodzie, gdzie koszt operacji wynosi 60 – 100 tys. dolarów USA.

Do tej pory uratowano w tych klinikach pięcioro dzieci z Polski, dwoje następnych oczekuje tam na organ, a dwoje hospitalizowano zachowawczo (perspektywa przeszczepu wątroby w okresie późniejszym). Stało się to możliwe dzięki ofiarności łańcucha ludzi dobrej woli z Polski i za-

Każda wplata to dar życia. Stowarzyszenie udostępnia swoje konto bankowe, na które można dokonywać wpłat w złotówkach i

PKO S.A. O/Kraków nr 5.35078-7007439-2701-10-1110 — "Liver" Izabela Szmańda,

PKO S.A. O/Kraków nr 5.35078-7007439-2701-10-1110 — "Liver' Kasia Skwarek.

KARIERY I UPADKI '93

Prezydent Walęsa też nie spał. Oznajmił, że to on nalegal, żeby z szefa UOP w Gdańsku odwołać majora Adama Holdysza. A. Holdysz zasłynał ze współpracy z "S" w latach osiemdziesiątych. Za co siedział nawet w więzieniu. I ta współpraca wyszła mu bokiem. Prezydent bowiem swoje zabiegi o odwołanie Holdysza uzasadnił tak: "ludzie, którzy mają tendencie do zdrady nie moga być w pewnych tendencję do zdrady nie mogą być w pewnych miejscach".

Tendencji do zdrady nie miał — na szczę-ście — niejaki Gromosław Czempiński. Czło-wiek z ponaddwudziestoletnim stażem pracy w strukturach bezpieczeństwa UB i SB. Komunistów nie zdradził nigdy. Gdy powołano go na szefa UOP, prezydent nie protestował.

W naszym regionie też można było otrzeć się o policyjne przetasowania. Odwołano ko-mendanta policji w Gołdapi. Po pijanemu rozbił samochód. Prokuratorem wojewódz-kim w Suwalkach została Elżbieta Korwel — Rynarzewska, dotychczasowa prokurator rejonowa z Hajnówki. Wspomnieć by też wypadało o wyborach.

Kto wygrał — wiadomo, kto przegrał, też nie jest tajemnicą. Trudno jednak te wybory oce-niać jako kariery bądź upadki. To czas dopiero okaże.

CIMOSZEWICZ - KOPNIACZEK W GÓRE

W październiku zarząd regionu odwołał z funkcji przewodniczącego Wojciecha Łowca. Kilka dni później jego obowiązki przejął Jó-zef Modzelewski.

Miły zaszczyt w tym miesiącu mogła odno-tować Filia Uniwersytetu Warszawskiego. Jej profesor, Eugeniusz Smoktunowicz z Instytutu Prawa został członkiem Trybunału Stanu. Niewtajemniczonych informujemy, że Pan Profesor — być może — sądzić będzie pre-mierów, ministrów. I to nasz profesor. Z Bia-

Poza tym nic szczególnego, a już na pewno nic, czego nie można by przewidzieć. Premier Pawlak został premierem. Józef Oleksy mar-

szalkiem sejmu, a Adam Stuzik senatu. Miesiąc nie należałby więc do szczególnych, gdyby nie fakt, że poseł naszej, białostockiej ziemi — pierwszy raz w jej historii — został wicepremierem. Rzecz jasna mowa o Włodzimierzu Cimoszewiczu. Największy to awans i ... największa przegrana tego polityka z niebywałymi ambicjami. Ubiegał się on wszak o urząd prezydenta, ot taki kopniaczek

PREZYDENCKIE KŁOPOTY

Pierwsze listopadowe wieści nadeszły z Suwałk. Barbara Klimiuk zrezygnowała ze stanowiska wiceprezydenta miasta. Powodów

nie podała. Powody Powody zdenerwowania zdecydowanie natomiast okazał syn prezydenta RP, Przemy-sław Wałęsa. Wprawdzie rozbił po pijanemu dwa samochody, uznał jednak, że to jeszcze nikogo nie upoważnia do zwracania mu uwa-gi. Dowieziony na policję dosadnie wytłuma-czył co o tym myśli, zaś dyżurującej oficer policji w Gdańsku złożył bardzo konkretne, ty-

powo męskie propozycje. Premier Pawlak oznajmił, że jego asysten-tką (prasową) zostanie miss Polonia '92 Ewa

Wachowicz.
W tym też czasie po wielu miesiącach pracy doczekaliśmy się pierwszej i jak na razie jedynej decyzji Rady Markiewicza. Na preze-sa TVP SA wybrała ona Wiesława Walendziaka. Po tym wyborze prezydent wyrzucił Radę ze swoich pomieszczeń. Próbował też wyrzucić powołanych przez się członków Rady — oni jednak swój honor mają i z niczego nie mają zamiaru rezygnować.

KOBIETA ROKU

W grudniu zdymisjonowano szefa UOP -Jerzego Koniecznego. Kogo i dlaczego powolano, czytaj miesiąc wrzesień.

Zszedł ze sceny politycznej - niektórzy mówią, że na zawsze – mecenas, premier Jan Olszewski. W wyborze na szefa swojej partii - RdR przegrał z Romualdem Szeremietiewem. Sześcioma głosami, ale prze gral. Mecenas, premier Olszewski obraził się i sobie poszedł. Z Francji nadeszła w tym samym mniej

więcej czasie miła wiadomość. Janina Ochojska zostala wybrana Europejką Roku. Pani Janina, z Fundacji EquiLibre od lat działa na społecznej niwie, a doceniono ją za organizowanie pomocy ludziom z byłej Jugosławii. Jednym z ostatnich wydarzeń mijającego roku był powrót na scene polityczną byłego wi-cepremiera Ireneusza Sekuły. Został prezesem Głównego Urzędu Cel.

Betlejemską. Ale teraz, o

nocy, rozgwieżdżone już

Zaczęła się "Wsienoszczn nocne czuwanie). W cerk

świerkowymi gałązkami

gorąco, topią się szybko

miejsca na świecznikac

głos batiuszki słowami E

języku cerkiewno-słowiai pomina o odwiecznym po

naczale bie Słowo, Słowo i Boh bie Słowo". Kośc sławny pozostał przy sta (kalendarz juliański). Boż

nie świętuje w tym samy

którym pierwsi chrześci

wali narodzenie Chrystus

Już cała cerkiew śp bardziej znaną prawosła

dę: "Nowa radaść stala bywała / Nad Wiertiepan

jasna świetam wossijała ni, chór, batiuszkowie. w takim momencie od

tak naprawdę noc wieli ści? Piękna chwila.

Na pierwszy dzień wypadaje u haścinu iści, bo

nika albo czaraunicu palika prawdę głosi białorusi "Kaladami" nazywają św

go Narodzenia w okolica

śla, "Ruzdwom" — koło I Siemiatycz. Oficjalna (
nazwa tych świąt to "R
Chrystusa".

W pierwszym dniu ś

czekają na kolędników.

niu wsypują się niepo

IKONA POD GWIA

DOROTA KUŹMICZ

Wokolicach Sokółki, w Gródku, Zwierkach, Sobolewie czekają na "wileju". W okolicach Bielska, Hajnówki, Koźlikach, Malinnikach, Czeremsze, Orli, Siemiatyczach, czekają na "koladu". W Ostrowiu, Bobrownikach, Podozieranach, czekają na "kaladu". Na "kućciu" czekają w Chilimonach, Pokośnej i Krynkach. Takie wigilijne bogactwo przynoszą "haworki" Białostocczyzny.

wi.Jest coś archaicznego, mitycznego w tym zwyczaju. Taka mała Itaka. Magiczna przestrzeń — od pierwszej chaty do ostatniej. Tak było kiedyś i tak jest dziś.

Moje święto prawosławne patrzy na mnie oczami gródeckiej prowincji. Kolorowa choinka na małym pla-

Przypominam sobie tegoroczną wigilię Białoruskiego Zrzeszenia Studentów w białostockim akademiku na Zwierzynieckiej, która przyniosła nie 12 a ponad 20 potraw. Gdy to ciepłe wigilijne spotkanie przy świecach wybuchnęło kolędą "Niebo i ziemla", któryś z ciekawskich zaglądaczy postawił diagnozę: "Ot, napili się i śpiewają"

Wigilia lubi wspomnienia. Moja babcia opowiadała o "wileji" swojego dzieciństwa:

- Kłali na stoł sieno, u kutoczak sieno i tam staulali kućciu; kali usio postawiać na stoł, tady można było pastawić kućciu. Kożny uział try łożki kućci i znou jaje na sienko u kut. Na chaincy jabłyka, ciastka, sałamianyja łańcuhi, świeczki prywiazanyja dro-

Czym zię różni wigilia z dzieciństwa naszych babek od wigilii końca XX wieku? Z choinki uśmiechają się złote bombki, kolorowe lampki. Na stole karpie. "O tak, ciapier bahaciej". Kiedyś dzieci czekały na wigilię, żeby najeść się do syta, poczuć smak śledzia. Potem Bozia przynosi-ła kostkę cukru i chowała pod obrus. "Ciapier i wodku pjuć na wileju, chto heta baczył!" Tak odpowiedzialy moje babcie. Można mnożyć prawosławne białoruskie obrzędy i wierzenia związane z tym niezwykłym wieczorem, przypominane przez starych ludzi czy zapisane w mądrych książkach. Może nikt już przed tegoroczną wigilią nie będzie skrapiał podłogi, by opędzić się od pcheł w nowym roku. Ale jeszcze żyje cząstka tego, co było bogactwem wigilijnym naszych dziadków, Jak długo? Prze-kroczy jeszcze próg XXI wieku? I co

Jeszcze kładzie się siano na stole i na ławie, słomkami ozdabia się ki_z siel. W Moszczonie Pańskiej koszyk z sianem gospodarze stawiają pod stół wigilijny, a pod ikoną — wiązkę z kłosów żyta tzw. "koladu". Potem tę wiązkę wiesza się w stodole.

Dziewczyna chciała wywróżyć sobie męża. Wybiegła z kutią w ustach na ulicę. Gdyby zobaczyła mężczyznę, musiałaby kutię połknąć i zapy tać go o imię. Wróżba powiedziała jej: będziesz starą panną. Wróżba się nie spełniła.

O tym opowiadali mi młodzi ludzie. Tak jest właśnie w ich rodzinnych wsiach. Ile domów, tyle wigilii. Tyle wigilii, ile wsi. Lecz dziwne, najczęściej się nie wie, jak wygląda wigilia w sąsiedniej wsi. To święto bardzo rodzinne. Rodzinne w odniesieniu do rodziny i do malej wiejskiej społeczności. Nie lubi otwierać drzwi i wychodzić na zewnątrz poza ostatnią chatę.

Do dziś zostawia się na białoruskich stołach resztki wigilijnego jadla. To dla dusz, które przybędą na poczęstunek. Nie zapominajcie zo-stawiać na wigilijnych stołach trochę swoich specjałów.

O drugiej w nocy rozświetlona cerkiew w Gródku, choinka z lampkami przy dzwonnicy, dzwony śpiewają świątecznie. W najwyższej kopule cerkwi namalowana ikona Matki Bożej z malym Chrystusem. Kiedyś, na początku lat 50-tych J.Nowoski z A. Stalony-Dobrzańskim wspinali się wysoko, aby ją namalować. Trzeba podnieść głowę do góry, żeby dostrzec w podniebnej kopule obraz. Może akurat pod tą Gwiazdką



Kolędnicy z Plosek gm. Bielsk Podlaski, początek lat osiemdziesiątych. Zdjęcie ze zbiorów Muzeum Okręgowego Fot. W. Dobrajski

Makowe ziarna babcia ukręca w makutrze. Pęczak już ugotowa-W glinianej misie mak przylepia się do grubej kaszy. Złoto lipowego miodu znika już w gąszczu ziaren. Babcia uśmiecha się do rodzynek, które wypadają z jej dłoni do misy. Tak, jakby widziała już wnuków wydłubujących słodziutkie lakocie. Miesza to "kutiowe" bogactwo już od tylu lat, zawsze na wigilię. Tak rodzi się kutia. "Nowa radaść stała, jaka nie bywała..." — kolęda przypłynęła do tradycyjnej białoruskiej potrawy wigilijnej. Kutia — pierwsza strawa na wigilijnym stole, symbol nieśmiertelności nieśmiertelności.

Prawosławna wigilia w mieście. Na dziewiątym piętrze. To już chyba inna wigilia. Za ścianą sąsiad słucha głośnej muzyki. Trochę za wysoko dla kłosów zboża czy wiązki siana. I gwiazdka, kutia, 12 potraw na stole, sztuczna choinka, kasety z prawoslawnymi kolędami. Brakuje tylko który lubi mieć przy sobie małą wieś, beczące owce, stodołę pełną siana. I cóż z tego, że z dziewiątego pietra bliżej do nieba?

— Siedzimy przy wigilijnym stole razem z najbliższymi. Nie, nie odczuwam w takiej chwili miasta, tego że w Białymstoku okres świąteczny dla większości już minął — usłyszałam od młodej białostoczanki.

Prawosławna wigilia w małej wsi. Na południu Białostocczyzny. Po świątecznej wieczerzy ludzie zaczynają gromadzić się na początku wsi. Doświadczone kobiety stroją głosy. I malutki pochód rusza z kolędą przez całą wieś. Pod oknem każdego gospodarza gro-mada zatrzymuje się i radośnie wita go kolędą. "Radujsia Maryja, radujsia..." Przy ostatnich chatach kolędnicy huczą przeróżnymi głosami — dźwięcznymi basami, wy-sokimi kobiecymi, falszami, chrypieniem starszych ludzi. Koleduja już wszyscy dla wszystkich. Cała wieś. Pieniądze z kolędowania są wigilijnego starodawnego ducha, prezentem gwiazdkowym dla cerk-

I za sanacji zausiody staulali chainku, ale na rynku - przypominam sobie opowieść mojej babci.

Małe drewniane domki przy głównej ulicy. I okazała cerkiew świecąca świeżą bielą, przygotowana już na święto. Mieścinka, jak z chagallowskiego obrazka. Tylko patrzeć jak któryś z mieszkańców załopocze rękami, uniesie się i poleci do domu. Tak — szybciej, bo czasu przecież już do wigilii niewiele. Prawie cały Gródek świętuje prawosławne Boże Narodzenie. "Wiasiołych świat", Wesołych świąt" – słyszą gródeckie ulice.

Najpierw modlitwa przed ikoną: "Otcze Nasz...". Z rąćk do rąk wędruje talerzyk z prosforką (chleb eucharystyczny Kościoła wschodniego, pieczony z czystej mąki pszennej i wody, zakwaszony) i mi-sa z kutią. Prawosławny białoruski je starodawne potrawy kutia, aładki, kwas (postny buraczany barszcz z grzybami), owsiany kisiel, kompot z suszonych jabłek, śliwek i gruszek.

BETLEJEMSKĄ

Łuka gm. Narewka już w 1878 r. Zdjęcie ze zbiorów l

W dniu 24 stycznia, 28 stycznia i 3 lutego 1994 roku w siedzibie

Przedsiębiorstwa Rolnego

w Sterławkach Małych o godzinie 10.00 odbędzie się

przetarg na sprzedaż niżej wymienionego majątku:

Wartość szacunkowa

| GRUPA 24.01.94 r.

	1	117-590	Pług ciągnikowy 4-skibowy Atlas	2.000.000
ì		***		
	2.	3-580	Maszyna do zbierania kamieni	5.000.000
0	3.	167-591	Rozsiewacz nawozów i wapna RCW 3	1.000.000
ė	4.	88-594	Kosiarka samobieżna E 302	22.000.000
0	5.	92-594	Sieczkarnia samobieżna E 281 C	20.000.000
0	6.	92-590	Wał gładki ciągnikowy U 680	2.000.000
	7.	1-590	Kultywator zawieszany U 424/1	1.500.000
	8.	2-590	Kultywator zawieszany U 424/1	1.500.000
	9.	168-591	Rozsiewacz nawozów zaczepiany NO 033	1.000.000
	10.	109-591	Siewnik zbożowy zaczepiany SO 52/1	3.000.000
0	11.	90-590	Brona zębowa ciężka U-216	2.500.000
	12.	91-590	Brona zębowa ciężka siedmiopalcowa U-216	2.000.000
0	13.	93-590	Brona talerzowa zaczepiana BDT 30	4.000.000
0	14.	48-748	Przyczepa do przewozu bydła	2.000.000
•	15.	68-748	Przyczepa ciężarowa SFA D 732/3	7.000.000
	16.	13-742	Samochód osobowy Fiat 125P typu combi	6.000.000
0	17.	61-746	Ciągnik rolniczy kołowy 4x4 Ursus 1224	70.000.000
0	18.	60-746	Ciągnik rolniczy kołowy 4x4 Ursus U1224	50.000.000
	19.	45-746	Ciągnik rolniczy gąsienicowy z OSP.	14.000.000
	20.	50-746	Ciągnik rolniczy kołowy 4x4 Ursus 1204	56.000.000

II GRUPA 28.01.94 r.

1.	10-599	Ładowacz UNHZ 750	5.000.000
2.	12-599	Ładowacz Cyklop T 214	5.000.000
3.	170-591	Rozsiewacz wapna i nawozów RCW 5	5.500.000
4.	169-591	Rozsiewacz nawozów N-016/1	4.000.000
5.	58-594	Prasa zwijająca Z 263	20.000.000
6.	9-594	Kombajn zbożowy Bizon Super ZO 56/6	70.000.000
7.	13-594	Kombajn zbożowy Bizon Super ZO 56/3	98.000.000
8.	14-594	Kombajn zbożowy Bizon Super ZO 56/3	99.000.000
9.	15-594	Kombajn zbożowy Bizon Super ZO 56/5	85.000.000
10.	13-599	Ładowacz czołowy TUR 5 do ciągnika C-385	5.000.000
11.	41-746	Ciągnik rolniczy kołowy 4x4 Ursus C385	42.000.000
12.	15-742	Samochód ciężarowy Star A-200	39.000.000
13.	46-746	Ciągnik rolniczy kołowy Ursus 1204	39.000.000
14.	54-746	Ciągnik rolniczy kołowy 4x4 Ursus 1004	43.000.000
15.	57-746	Ciągnik rolniczy kołowy 4x4 Ursus C 1224	49.000.000
16.		Przyczepa ciężarowa samowyładowcza	7.500.000
17.		Przyczepa ciężarowa SFA D 732/3	4.500.000
	1-400	Tokarka uniwersalna TUE 35	6.000.000
	2-484	Stół spawalniczy	500.000
	1-420	Młot elektryczny resorowy MR 80A	8.000.000
21.		Agregat prądotwórczy X 34 E, EZ	10.000.000
22.		Maszyna księgująca Ascota	100.000
23.	50-748	Przyczepa ciężarowa SFA D 732/2	6.500.000
			COLUMN TO SERVICE STATE OF THE PARTY OF THE

III GRUPA 3.02.94 r.

	1.	51-594	Prasa zbierająca Z-224	25.000.000
	2.	57-594	Prasa zbierająca Z-224	30.000.000
	3.	9-599	Koparko-spycharka kołowa BIAŁORUŚ	15.000.000
	4.	4-596	Mieszalnik pasz suchych MPS-Z-1300	5.000.000,-
	5.	5-596	Rozdrabniacz bijakowy H 113/5	6.000.000
	6.	1-593	Opryskiwacz polowy ORC 2010/P-055	8.000.000
	7.	33-746	Ciagnik rolniczy kołowy Ursus C-385	3,500,000,-
	8.	1-746	Ciagnik rolniczy kołowy Ursus C-360	5.000.000
	9.	52-746	Ciagnik rolniczy kołowy Ursus C-360	6.000.000
	10.	51-746	Ciagnik rolniczy kołowy Ursus C-360	5.000.000
	11.	55-746	Ciągnik rolniczy kołowy Ursus C-360	17.000.000
	12.	56-746	Ciagnik rolniczy kołowy Ursus C-360	7.000.000
*	13.	58-746	Ciągnik rolniczy kołowy Ursus C-360	18,000,000,-
	14.	38-746	Ciagnik rolniczy kołowy Ursus C-360	30.000.000
	15.	47-746	Ciagnik rolniczy kołowy Ursus C-385A	15.000,000
	16.	49-746	Ciągnik rolniczy kołowy Ursus C-385A	3.500.000
	17.	53-746	Ciągnik rolniczy kołowy 4x4 T 150	7.000,000,-
	18.	4-742	Samochód ciężarowy-dostawczy Żuk A-07B	8.000,000
	19.	43-748	Przyczepa ciężarowa SFA D 47B	8.000.000
*	20.	44-748	Przyczepa ciężarowa SFA D 47B	8.000.000
	21.	47-748	Przyczepa ciężarowa SFA D 47A	7.000.000
	22.	59-746	Ciagnik rolniczy kołowy Ursus 360 3P	13.000.000
	23.	3-746	Ciagnik rolniczy 4x4 Zetor 7245	60.000.000
	24.	33-748	Przyczepa ascenizacyjna HTS 100/27 FKB	16.000.000
	1		212) 22 11 12 12 12 12 12	20,000,000

Wymienione maszyny można oglądać w dniach 20-22 stycznia (I grupa), 25-27 stycznia (grupa II) oraz 31.01-2.02.1994 r. (III grupa) w godzinach 7.00 - 15.00 w siedzibie przedsiębiorstwa.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej wybranej pozycji przed rozpoczęgow, vvpracone wadium przepada na rzecz sprze dawcy, jeżeli żaden z uczestników licytacji nie zaoferuje co najmniej ceny wywoławczej. Wygrywającemu licytację wpłacone wadium zalicza się na poczet ceny, a pozostałym uczestnikom wadium zostanie zwrócone bezpośrednio po zakończeniu prze-

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania

Dodatkowe informacje: Biuro Konsultingowe AGIMAR - Gizycko, ul. Sienkiewicza 15, tel. 53-52 - Maria Wojciechowska -Zarzadca.

ATRAKCYJINE kredyty i pożyczki dla ludności w

NKUBPI

Bank Przemysłowo-Handlowy SA uprzejmie informuje, że od 27 grudnia 1993 roku obniżył oprocentowanie kredytów i pożyczek dla ludności, które obecnie wynosi (w zależności od okresu spłaty):

Pożyczki gotówkowe

41% - 44% (obniżka o - 1%)

Kredyty na zakup samochodów

41% - 45% (obniżka o - 5%)

Kredyty na zakup artykułów odzieżowych, przemysłowych, materiałów budowlanych, sprzętu medycznego, dzieł sztuki i innych oraz usług turystycznych, medycznych, budowlanych i innych

41% - 43% (obniżka o - 2%)

Kredyty lombardowe

Uwaga! Oprocentowanie w stosunku rocznym. 50% w stosunku rocznym (obniżka o - 7%)

Zapraszamy do naszych placówek: Augustów, ul. Wybickiego 2, tel.: 470 71 / 72 Białystok, ul. I Armii WP 7A, tel.: 751 016



BANK PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY



ul. Skorupska 9 fax 325-472 tel. c. 416-858 w. 262, 220, 223

HURT-DETAL-RATY-LEASING

KOMPLEKSOWA

DORADZTWO KOMPUTERY oraz AKCESORIA, MATERIAŁY EKSPLOATACYJNE, MEBLE KOMPUTEROWE

KURSY KOMPUTEROWE INSTALOWANIE SIECI **OPROGRAMOWANIE SERWIS**

osób

UPOWAZNIA ZNIZKI

Rubryka: Treść: (pisać czytelnie drukowanymi literami) □ sprzedam □ kupię mieszkania □ różne □ szukam □ towarzyskie □ zwierzęta

Imie i nazwisko:

Przyjmowanie zleceń - tydzień przed datą druku ogłoszenia

Wypełniony kupon wraz z dowodem wpłaty należy przesłać pod adresem: "Kresy BG" sp. z o.o., ul. Suraska 1, 15-950 Białystok
Konto: Powszechny Bank Gospodarczy SA w Łodzi O/Białystok 340409-808-136

Cena netto 4.000 zł słowo; podmioty gospodarcze: +22% VAT, osóby fizyczne: +7% VAT (4.280 zł). W wydaniu magazynowym dopłata 100%.

□ biznes



KUPIĘ Liaza, Warszawa, 46-19-85.

SKÓRY z nutrii, lisów srebrzystych, niebieskich i rudych oraz norek -kupię. Goldap, tel. 15-18-58.

KUPIĘ akcje Banku Śląskiego. Tel. Łomża, 16-2918 po 15.00.

LOKAL handlowy -centrum, 512-592.





TELENAPRAWA taniej, 511-802.

AUTOMATYCZNE pralki, naprawa. 755-613.

ŻALUZJE poziome, pionowe. Skobiej. 325-768.

PRZESTRAJANIE -wszystkie typy, 434 452.

DRZWI harmonijkowe drewno ornament, żaluzje poziome, pionowe, tapicerka, zabezpieczanie, uszczelnianie drzwi. 325-058 ROZE-NFELD.

AUTOALARMY -zakład autoryzowany inż. Sosnowski -Gedymina 21.

DOMOWE systemy alarmowe, 513-453.

AUTOALARMY na każdą kieszeń dwuletnia gwarancja, znakowanie pojazdów, ubezpieczenia, radiomontaż, centralne zamki, 513-453. Lipowa 28A.

G 04082

ALARMY, autoalarmy, znakowanie -"KOMBIT" s.c. 436-095.

AUTOALARMY PRESTIGE, znakowanie, Młynowa 52, 248-66.

TANIO! Poradnictwo podatkowe, prowadzenie ksiąg, rozliczenia roczne -firma ze stażem: "MINIMUS" Łomża. Polowa 57c, tel. 16-36-41, 16-58-00.

PRACOWNIA stempli "U SŁAWY", Zambrów, Ostrowska 1. Wykorzystaj szansę -dla zakładów pracy od 1.1.-28.II.1994 roku. Korzystne ceny usług - 1 wiersz 10 tys. złotych. K00818

TAPICERSTWO meblowe, Nowowarszawska 59, 327-812.

SZPACHLOWANIE, malowanie, glazura, terakota, 416-956.

AUTOMATYCZNE pralki naprawa, 522-740. G 03913

USŁUGI budowlano-remontowe, wykonawstwo tynków gipsowych, 632-019.

LODÓWKI, zamrażarki, pralki automatyczne -naprawa, 610-741. G 03958

ZESPÓŁ "PLANET", 331-542, 250-47, Elk 10-45-38.

OBREBIANIE, układanie, sprzedaż hurtowo -detaliczna wykładzin. Dowolne wymiary. Atesty. "LAMA", Suwałki, Kościuszki 110, tel. 66-25-34, Grajewo, Wojska Polskiego 53. G 03981

BIURO RACHUNKOWE -kompleks usług, codziennie od godz. 17. Czyżew, ul. Zarzecze 12/1.

TELEWIZORY przestrajanie - inż. Gutowiec, 61-60-68. G 04113

LODÓWKI, zamrażarki -naprawa, 510-272. G04183

INSTALACJE c.o., wod. kan., kotły c.o. ekonomiczne, 328-279. G 04189

FORDEM -tranzytem przewozy krajowe i zagraniczne. Suwalki, tel. 671-519. Pragniemy poinforować, że od 3.01.1994 r. wchodzi w życie nowy cennik reklam i ogłoszeń w "Gazecie Współczesnej, który przedstawiamy poniżej:

CENNIK REKLAM I OGŁOSZEŃ

obowiązuje od 3.01.1994 r.

RODZAJ	PŁATNE PRZED UKAZANIEM SIĘ	PŁATNE PO UKAZANIU SIĘ	
Reklamy ramkowe (1 cm ²)			
— na kolumnie reklamowej	9.900	12.900	
— w tekście redakcyjnym	19.900	25.900	
— na pierwszej stronie	39.900	51.900	
— na drugiej i trzeciej stronie	29.900	38.900	
Ogłoszenia drobne (słowo)	4.000	5.200	
Nekrologi (1 cm²)	8.900	8.900	
Życzenia	8.900	12.900	

Do każdej z w/w cen należy dodać podatek VAT: 22% — dla podmiotów gospódarczych; 7% — dla osób fizycznych.

Rabaty:

- 1. Za jednorazowe zlecenie druku powyżej 5 razy 10%.
- 2. Za jednorazowe zlecenie druku powyżej 10 razy 15%.
- 3. Reklama na pół kolumny 10%.
- 4. Reklama na całą kolumnę 15%.
- 5. W przypadku większych kampanii reklamowych istnieje możliwość negocjacji cen.

Dopłaty:

- 1. W wydaniu magazynowym (piątek) 100%.
- 2. Za dodatkowy kolor 20%.
- 3. W cenę reklamy jest wliczone standartowe opracowanie typograficzne. W przypadku specjalnych życzeń opłata za opracowanie graficzne wynosi 100 - 300 tys. zł – w zależności od formatu i stopnia skomplikowania.

Inne proponowane formy reklamy

Artykuł promocyjny

Ogłoszeniodawca płaci za powierzchnię zajmowaną przez cały tekst; cena podstawowa jest analogiczna do reklam ramkowych – bez rozgraniczenia na kolumny ogłoszeniowe i redakcyjne – i wynosi 9.900 zł/cm². Należy nadmienić, że przy standartowej gęstości druku w "Gazecie Współczesnej" na 1 cm² mieści się 20 znaków, czyli strona znormalizowanego maszynopisu: 30 wierszy na stronie, 60 znaków (również spacji) w wierszu; zajmuje powierzchnię 90 cm². Tytuł na życzenie klienta może być dowolnej wielkości; jest również zaliczany do powierzchni artykułu.

Dodatkowe koszty jak delegacje czy przygotowanie zdjęć ponosi zleceniodawca, który ma pełne prawo do dokonywania korekt merytorycznych w opracowywanym tekście.

Reldama torowana

Jest to połączenie artykułu promocyjnego z reklamą ramkową. W przypadku tej formy klient uzyskuje 5% rabatu w stosunku do cen podstawowych.

Reklama w kolorowym dodatku telewizyjnym "Super Tele"

Ukazuje się jako wkładka do piątkowych wydań 14 gazet w całej Polsce. Zasięg: 26 województw. Ceny: 1 strona (210 x 268 mm) – 8.800 DM; 1/2 strony – 4.900 DM; 1/4 strony – 2.400 DM.

Reklama zewnętrzna w gabłocie redakcyjnej

przy ul. Suraskiej 1. Cena arkusza A-4/za tydzień ekspozycji: 100.000 zł. Istnieje również możliwość zamieszczenia ogłoszenia drobnego. Cena za słowo: 2.000 zł/za tydzień ekspozycji.

Do każdej z w/w cen należy dodać podatek VAT: 22% — dla podmiotów gospodarczych; 7% — dla osób fizycznych. Szczegółowe informacje na temat w/w form można uzyskać w Biurze Reklam i Ogłoszeń "Gazety Współczesnej".

Informacje dodatkowe

- Zlecenia o wartości do 1.000.000 zł są przyjmowane przy płatności z góry.
- Zamówienia są przyjmowane najpóźniej 3 dni przed ukazaniem się. W przypadku nie spełnienia tego warunku
- Biuro Reklam i Ogłoszeń ma prawo do przesunięcia terminu druku bez porozumienia ze zleceniodawcą.
- Zlecenie można wycofać najpóźniej 3 dni przed terminem druku.

PO ROZUM DO GŁOWY

Wśród czytelników, którzy nadeśla w terminie tygodniowym bezbłędne rozwiazanie co najmniej jednego zadania, rozlosujemy 3 bony PKO po 50 tys. zł, natomiast za trafne rozwiązanie trzech zadań zostanie rozlosowana cenna nagroda rzeczowa oraz 3 bony PKO po 100

Na karcie z rozwiązaniami prosimy nakleić kupon, a na kopercie umieścić dopisek: "1 zadanie (3 zadania) z nume-

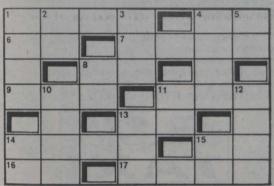
Rozwiązania można także przynieść bezpośrednio do redakcji.

KRZYŻÓWKA SYLABOWA (1)

1) niezdara, niedorajda, 4) zapora rzeczna, 6) przyczyna, pobudka, racja, 7) przepływa przez Węgorzewo, 8) lewy dopływ górnej Wisły, 9) obowiązkowe świadczenie w naturze, 11) z nią można porwać się na Słońce, 13) cenne widziadło, 14) przywra pasożytująca w wątrobie owiec, 15) kończyna, 16) imię Lerskiej, polskiej piosenkarki, 17) gryzoń południowoamerykański.

1) plucha, szaruga, 2) może być osobisty, 3) znany polski zespół wokalno-taneczny, 4) klopoty, 5) dzielo kartografa, 8) imię kobiece, 10) zawarta w liściach tytoniu, 11) tkanina o falisto mieniącym się deseniu, 12) krzew używany na żywopłoty, 13) miasto i port w Brazylii przy ujściu Amazonki, 14) jest mini, maxi, midi, 15) dramat

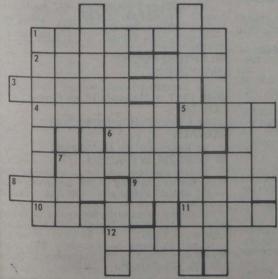
"GENTO"

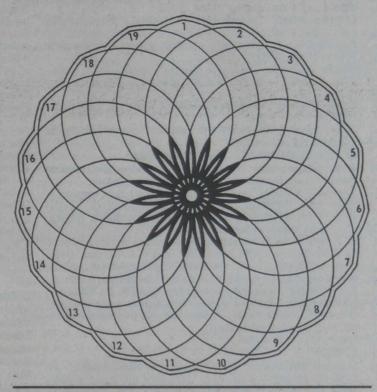


KRZYŻÓWKA MAGICZNA (2)

1) najsłynniejszy bas rosyjski, 2) telewizyjny program z Tadeuszem Rossem, 3) ręczne badanie lekarskie, 4) afrykańska stolica, 5) miejscowość koło Dęblina, 6) chroniony ptak z czubkiem na głowie, 7) długotrwały psi szczek, 8) "noga" mostu, 9) dzieło Wergiliusza, 10) przyzwyczaje-nie, 11) imię posępnego cara, 12) do pisania na

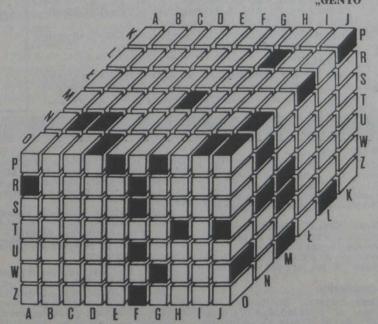
"RAYEN"





KRZYŻÓWKA PRZESTRZENNA (4)

A-A) ciało niebieskie — latający smok, B-B) skaleczenie — naśladowca, C-C) z Maskatem — auryna, D-D) znany polski kompozytor muzyki filmowej — grał Zbyszka w "Krzyżakach", E-E) eksponat — statek żaglowy z XV-XVI wieku, F-F) cios — niejeden w karnawale, G-G) kozacki dowódca — np. towot, H-H) gatunek gryki — okres w dziejach, J-J) wydechowa w samochodzie — zbiornik na paliwo — imię Sari, K-K) oskarzyciel publiczny — ozdobna rękojeść szabli japońskiej, L-L) tworzywo warstwowe — popisywanie się, Ł-Ł) przyrząd do badania stanu polaryzacji światła — miasto w Zach. Tanzanii, M-M) twórca religii Sikhów — najdłuższy bieg lekkoatletyczny, N-N) grządka kwiatowa — autor trylogii "Przed potopem", O-O) mimowolny skurcz mięśnia twarzy — źródło Nilu Błękitnego — kochanek, P-P) szał występujący u południowców — waski pas płótna naszyty na żagiel, R-R) państwo arabskie — powieściopisarka norweska — na żołnierskiej czapce, S-S) utwór Chateaubrianda — atrybut aktora — utwór Zoli, T-T) jaskółka w teatrze — bicz, U-U) miasto Wolsków u źródeł rzeki Melpis — imię Danel — do młodości u Mickiewicza, W-W) majowa solenizantka — "zadowolony" pierwiastek chemiczny — tworzywo sztuczne, Z-Z) produkt destylacji kumysu — broń sieczna.



NAGRODY

Za prawidłowe rozwiązanie trzech zadań szaradziarskich z "Magazynu" nr 115 główną nagrodę — zegar ścienny otrzyma Pani Halina Tej z Węgorzewa.

Bony oszczędnościowe PKO po 100 tys. złotych otrzymaja sław Bordzio z Suwałk, Jan Ciwoniuk z Juszkowego Grodu, Walentyna Sawicka z Gródka.

Bony oszczędnościowe PKO po 50 tys. złotych wylosowali: Arkadiusz Błach z Białowieży, Ewa Dembowska z Sejn, Danuta Siejda z

Po odbiór głównej nagrody zapraszamy do redakcji "Gazety Współczesnej", ul. Suraska 1 (pokój nr 36). Bony oszczędnościowe PKO prześlemy pocztą. Zawartość przesyłki prosimy sprawdzić w

KUPON "GW" Nr 118

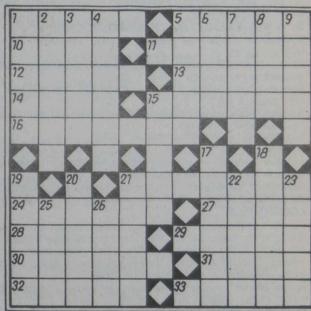
ROZETA (3)

PRAWOSKRĘTNIE: 1) pas przytrzymujący siodło, 2) plik akcji, 3) tkanina sukienkowa o wzorze przypominającym rybi grzbiet, 4) przyjemne spędzanie czasu, 5) zaciąga się, 6) wymaga golenia, 7) adenina lub ksantyna, 8) półwytrawne wino portugalskie, 9) atrybut Erato, 10) właściwe nazwisko Jakuba Gordona, 11) rzymska bogini sadów, 12) kumpel, 13) handlowa dzielnica Stambułu, na północnym brzegu zatoki Złoty Róg, 14) miejscowość wypoczynkowa w Malawii, w pobliżu jeziora Niasa (anagram słowa "salami"), 15) port w pln.-zach. Peru, ośrodek wydobycia i rafinacji ropy naftowej (kalamburowo: glinowiec + papuga), 16) sklepienie czaszki ludzkiej, 17) polski pianista i kompozytor (1931-1969), autor muzyki do filmów: "Nóż w wodzie", "Prawo i pięść", "Dziecko Rosemary", 18) regulator chodu zegarka, 19) burza śnieżna.

LEWOSKRĘTNIE: 1) w ręku malarza artysty, 2) substancja używana dawniej do smarowania włosów, 3) inaczej skublica, 4) fale radiowe o długości zawartej w określonych granicach,

4) fale radiowe o długości zawartej w określonych granicach, 5) krótka u kury, 6) mini operacja, 7) gra z kijem i lanką, 8) po-krywa boisko, 9) powóz królewski, 10) język Żydów europejskich, 11) przyznanie prawa wyłącznego korzystania z wynalaz-ku, 12) portiera, 13) kojarzy się z Sodomą, 14) pracownica szpi-talna, 15) iskra boża, 16) polski działacz ruchu robotniczego (1893-1943), 17) Karol (pseudonim "Rębajło"), uczestnik rewo-lucji węgierskiej i powstania styczniowego, 18) miasto w Gwi-nei — Bissau, 19) pierwszy prezydent republiki hiszpańskiej.

KRZYŻÓWKA (5)



POZIOMO: 1) szron, okiść, 5) wyżyna w Azji Środkowej, 10) karciany kolor, 11) przodek gęsi domowej, 12) utwór Chateaubrianda, 13) kuchenne narzędzie, 14) żona radży, 15) ogrodowa budowla, 16) prawy dopływ Czarnej Przemszy, 21) przerażający sen, 24) czarownik, 27) cenny gatunek łososia pacyficznego, 28) ssak nieparzystokopytny, 29) prowincja w RPA, 30) człowiek wadium, 31) polska lady, 32) wieje ku równikowi, 33) drogocenny naszyjnik gocenny naszyjnik.

gocenny naszyjnik.

PIONOWO: 1) coś drogocennego, 2) sprzeczka, 3) poeta węgierski (1817-82), 4) nizina, kotlina, 5) na końcu trasy tramwajowej, 6) odmiana chalcedonu, 7) zabieg leczniczy lub kosmetyczny, 8) imię carów, 9) jezioro w Himalajach Zach., 15) angielski historyk (1834-1902), 17) lichy koń, 18) ozdobna rękojeść szabli japońskiej, 19) imię męskie, 20) rezerwa, 21) miara drogich kamieni, 22) najprostszy węglowodór nasycony, 23) zachodnia część Wysp Marshalla, 25) miejsce klęski Hannibala, 26) wyraz twarzy.

"GENTO"

ROZWIĄZANIA ZADAŃ

1. POZIOMO: prymitywizm, zakażenie, makata, Walewska, notariat, derbista, legawiec, kanon, skutek, rynek, Szalapin, niepokalanka, robota, Gide, kredo, Niemen, Winawer, powódka, tornado, pijawka, Widawa, nierzetelność, laskotanie. PIONOWO: prymabaleryna, mika, tytanowiec, zalew, kaskader, niedostatek, wariatka, Biskupin, ganek, nonszalancja, chrupotanie, laka, niebo, podenerwowanie, rodowód, Gina, krepowanie, mentorka, widowisko, kapitel, jawność, data.

2. Potyczka, popelina, podnieta, palankin, palarnia, pela-

2. Potyczka, popelina, podnieta, palankin, palarnia, pelamida, paplanie, pralinka, pinakiel, pytajnik.

3. POZIOMO: "Moskwicz", zwarcica, preparat, eksklawa, notatnik, Liaoning, profitka. PIONOWO: podwórko, skorupka, filigran, czwartak, Penelopa, estragon, altannik, awionika.

4. półśrodek, inhibitor, speszenie, matecznik. PIONOWO: górnopłat, uśmieszek, politeizm, metonimia.

5. POZIOMO: maska, Tanana, balast, sabat, Ala, rastral, pantera, Fik, Sagar, Teramo, Atanas, radon. PIONOWO: Ambala, pasat., skala, nagana, Astarte, ras, tas, starter, Anabar, farad, Natal, kimono.

6. WYRAZY ŁAMANE: pop, rap, oktan, orant, kreator, kreacja, lokator, lokacja, Narie, abort, Oka, wek. PIONOWO W GÓRE: kopa, etan, kant, lord. PIONOWO W DÓL: pokraka, rotacja, parobek, knot, Erie, kort, lawa.

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al.Węgierki w Białymstoku — piątek "Każdemu skarb" (Duża Scena), godz. 10.00, "LE-KCJA" (Mała Scena), godz. 14.00 "Ambasador" (Pałacyk w Choroszczy), godz. 18.00, sobota "Ambasador", godz. 18.00, Salon Artystyczny "POD RÓŻOWYM STRUSIEM" (Foyer Teatru), godz. 19.00, niedziela "Ambasador"(Pałacyk w Choroszczy), godz. 18.00.

Białostocki Teatr Lalek -"Za dziesięć tysięcy załatwiam prezenty" - igraszka świąteczna, godz. 10.00, 14.00 (spektakl zamknięty), niedziela "Za dziesięć tysięcy załatwiam prezenty" - igraszka świąteczna, godz. 11.00, 14.00 (spe-

ktakle zamknięte).

Państwowa Filharmonia w Białymstoku - piątek, koncert symfoniczny w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Białostockiej, dyryguje Mirosław Jacek Błaszczyk. W programie: G.Bizet- fragmenty I i II suity z "Arlezjanki", G.Gerschwin — Poemat symfoniczny,,Amerykanin w Paryżu", M.Ravel — Bolero, godz. 19.00.

Teatr Szkolny PWST, ul. Sienkiewicza 14 — piątek, sobota, niedziela "Magia grzechu" wg Pedro Calderona de la Barca, reż. Adriana Pizzino de Janik, godz. 19.00, niedziela premiera.

KINA W BIAŁYMSTOKU

"POKÓJ" — piątek, sobota, niedziela "Robin Hood, faceci w rajtuzach" (USA, komedia, 1.12), godz. 10.30, 15.30, "Trzej Muszkieterowie" (USA, 1.12), 13.00, 17.30, 19.30.

"TON" — piątek, sobota, niedziela "Opowieści wigilijne Muppetów" (USA, b.o.), godz. 11.00, 15.30, "Nieuchwytny cel" (USA, l. 15), godz. 13.30, 19.30, "Mapa ludzkiego serca" (ang.-kanad., 1.15), godz. 17.30.

"FORUM" — piątek, sobota, niedziela "Niesamowita Mc Coy", (USA, komedia, l. 15), godz. 13.30, 15.30, 17.30, 19.30. "SYRENA" - piątek, sobota "Fortepian"("The Piano", N.Zelandia, l. 15), godz. 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, niedziela "Zestaw bajek dla dzieci", godz. 11.30, "Amadeusz"(USA, 15), godz. 13.00, "Fortepian", godz. 16.00, 18.00, 20.00.(USA, 1. 15),

W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIE

Białowieża "Zubr" – piątek, sobota, niedziela "Tina" (USA, I. 15).

Bielsk Podlaski "Znicz" — piątek, sobota, niedziela "Zakonnica w przebraniu" (USA, l. 15).

Dąbrowa Białostocka "Lotos" — niedziela "Półtora gliniarza" (USA, l. 15).

Kuźnica Białostocka "Kormoran" — niedziela "Strzelając śmiechem" (USA, l. 12). Siemiatycze "Chrobry" - piątek, sobota, niedziela "Upro-

wadzenie Agaty" (pol., 15).
Sokółka "Sokół" — piątek, sobota, niedziela "Ścigany" (USA, l. 15), "Wędrówka do domu" (USA, b.o.).

Suchowola "Kometa" — sobota, niedziela "Pracująca dziewczyna" (USA, 1.15).

ŁOMŻYŃSKIE

Lomza "Millenium" — piątek "Tom i Jerry, ale kino" (USA, b.o.), godz. 14.00, "Niesamowita Mc Coy" (USA, l. 12), godz. 16.00, "Ścigany" (USA, l. 15), godz. 18.00, 20.00, sobota, niedziela "Tom i Jerry, ale kino", godz. 12.00 i 14.00, "Scigany", godz. 16.00, 18.00, 20.00.

Kolno "Wrzos" — piątek, sobota, niedziela "Falszywy senator" (USA, 1. 15).

Szepietowo "Bajka" — niedziela "Bohater ostatniej akcji" SUWALSKIE

Suwałki "Bałtyk" – piątek, sobota, niedziela "Wschodzą-

Augustów "Iskra" — piątek "Strzelając śmiechem" (USA, 12), sobota, niedziela "Super Mario Bros" (USA, l. 12). Bemowo Piskie "Wrzos" - piątek, sobota, niedziela "Firma" (USA, 1. 15).

Elk "Polonia" — piątek "Na linii ognia" (USA, l. 15), piątek, sobota, niedziela "Aladyn" (USA, b.o.), piątek, niedziela "Adwokat diabła" (USA, l. 15).

Giżycko "Fala" — piątek, sobota, niedziela "Nieuchwytny cel" (USA, 1. 15).

Kowale Oleckie "Pionier" — piątek, sobota "Wojownicze żółwie Ninja 3" (USA, b.o.). Olecko "Mazur" — niedziela "Na linii ognia" (USA, l. 15).

Pisz "Stolica" — piątek, sobota, niedziela "Na krawędzi" (USA, 1. 15).

Sejny "Polonez" – piątek, sobota, niedziela "Opowieść Harleya" (pol., l. 15).

Stare Juchy "Grunwald" — piątek, sobota, niedziela "Zniknięcie" (USA, l. 15).

TEATR DRAMATYCZNY ZAPRASZA!

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki serdecznie zaprasza do spedzenia karnawałowego weekendu w Teatrze.

W sobotę w Foyer Teatru o godz. 19.00 po raz pierwszy w tym roku wystąpi SALON ARTYSTYCZNY "POD RÓŻOWYM STRUSIEM". Śmiech, satyra, zabawa, piosenka — gwarantuje doskonałą zabawę.

W Pałacyku w Choroszczy przedstawiamy znakomitą sztukę S.Mrożka pt. "AMBASADOR" w reż. A.Jakimca. Oczywiście, jak zawsze widzów dowozimy autokarem, wyjazd w piątek, sobotę i niedzielę o godz. 18.00 sprzed Teatru. Jak w każdy weekend obowiązuje TEATR FAMILIJNY, czyli kupując 3 bilety i więcej otrzymujesz wszystkie bilety ulgowe, a bezrobotni — mogą zakupić po najtańszej cenie wejściówki pracowniczej.

Serdecznie zapraszamy!!!

ŁOMZA

Skansen Kurpiowski im. A.Chętnika w Nowogrodzie (tel. 17-65-62) czynny w godz. 9-16, w sobotę i niedzielę w godz.

Muzeum Okregowe w Łomży ul. Krzywe Koło 1 (tel. 16-15-92, 16-29-37) otwarte od wtorku do piątku w godz. 8-16, w soboty i niedziele w godz. 9-16. Wystawy czasowe: "W kręgu kultury Japonii" oraz "Sztuki walki Dalekiego Wscho-

Galeria Sztuki Współczesnej w Łomży, ul. Polowa 19 (tel. 16-41-00): prezentacja dorobku łomżyńskich plastyków "Dzielo plastyczne roku 1993"; czynna od wtorku do piątku w godz. 10-17, w soboty i niedziele w godz. 12-16.

Galeria pod Arkadami w Łomży, Stary Rynek 1 (tel. 16-20-93) czynna w godz. 10-22, w soboty i niedziele w godz. 13-23: wystawa pocztówek związanych tematycznie z żołnierzami Armii gen. Hallera i legionistami J.Piłsudskiego (ze zbiorów kolekcjonerów prywatnych).

Muzeum Rolnictwa im. K.Kluka w Ciechanowcu, ul. Pałacowa 3 (tel. 328), czynne codziennie w godz. 9-16, w niedziele w godz. 9-18. Wystawa czasowa: "Tradycje Bożenarodzeniowe'

Klub Garnizonowy w Łomży, Al.Legionów 145: wystawa malarstwa Jerzego Rudnickiego.

Muzeum im. Prymasa S.Wyszyńskiego w Zuzeli — udostę-

pniane na zapotrzebowanie zwiedzających. Muzeum Przyrodnicze w Drozdowie (tel. 17-84-81) otwarte w godz. 9-16, w niedzielę w godz. 12-16. (nom)

Biuro Wystaw Artystycznych, ul. Kościuszki 45, czynne od 10 do 16 (również w sobotę). Wystawa rzeźby i płaskorzeźby ze zbiorów BWA. Czynna jest także wystawa

kompozycji przestrzennych "Eko - Art"

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81, czynne w piątek 10-14, w niedzielę 10-16. Zaprasza na wystawy malarstwa i rysunku Bohdana Urbanowicza oraz rzeźby miniaturowej Jerzego Siemaszki. Obejrzeć można również ekspozycje pt. "Pradzieje ziem województwa suwalskiego","Alfred Wierusz-Kowalski – życie i twórczość" oraz "Polskie malarstwo XIX i XX wieku". Czynna jest także wystawa "Ju-

Galeria "Chłodna 20", ul. Noniewicza 71 w piątek w godz. 9-18, w niedzielę nieczynna. Wystawa etnograficzna pt. "Len". Eksponaty: reczniki, dywaniki, obrusy, bielizna pościelowa pochodzą m.in. z Państwowego Muzeum Etnograficznego w Warszawie, muzeów w Białymstoku, Lipsku i Puńsku oraz ze zbiorów prywatnych. Wystawa potrwa do 24 stycznia 1994 roku.

Minigaleria STA, ul. Kościuszki 76 — wystawa rysunku i grafiki Zbigniewa Bąka z Lublina.

Muzeum Historii i Tradycji Żołnierzy Suwalszczyzny, ul. Wojska Polskiego 21 — wystawa malarstwa . Ekspozycja — "Kapelani wojskowi II Rzeczypospolitej" — pamiątki, dokumenty, fotografie.

Giżycko

Miejski Dom Kultury: wystawa malarstwa Wiesława Szumińskiego pt. "Portrety"

Miejski Dom Kultury, ul. Wojska Polskiego 47, wystawa fotograficzna ks. Joachima Kollocha pt. "Cztery pory ro-

Biblioteka Publiczna — pokonkursowa wystawa prac plastycznych "Tradycje i obrzędy świąt Bożego Narodzenia".

Miejski Ośrodek Kultury — wystawa litografii Magdaleny Gozdek.

Miejski Dom Kultury — wystawa prac plastycznych dzieci i młodzieży pt. "Gwiazdka".

Augustów

Miejski Dom Kultury — 7 stycznia, godz. 18 — spotkania z muzyką. Wystawa fotograficzna Tomasza Michalowskiego pt. "Gdzie nie ma tesknoty"

- od 1 grudnia przelicznik x 500
- przewozy taksówkami osobowymi przewozy taksówkami bagażowymi przewozy międzynarodowe osobowe i bagażowe
- dowóz dzieci do szkół i przedszkoli
- dowóz lekarza do domu chorego
- zakupy całodobowe
- nietypowe zakupy dla zmotoryzowanych
- 10% bonifikaty na kartę stałego klienta holowanie pojazdów
- serwis firmy RADMOR
- obsługa przewozowa wszelkiego rodzaju imprez

TO PARTNER NA KTÓREGO MOŻESZ LICZYĆ!!!



AMBULATORIA

ce słońce" (USA, l. 15).

BIAŁYSTOK

Pogotowie Ratunkowe, Ambulatorium Stomatologiczne, Internistyczne, Pediatryczne, ul. Poleska 89, tel. 970, 999, 524-192,

informacja — 22-222.

Ambulatorium Chirurgiczne dla Doroslych, ul. Białówny 11, tel. 240-41.

Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wolodyjowskiego 3A, tel. 259-60.

SZPITALE BIAŁYSTOK

Dyżury ostre piątek, 7 stycznia

Wojewódzki Szpital Zespolony im. J.Śniadeckiego, ul. M.Skłodowskiej-Curie 25, tel. 216-21 do 26, 270-41 — chirurgia, re-animacja kardiologiczna, laryngologia,

okulistyka, neurologia, zakaźny dziecięcy.
Wojewódzki Szpital Zespolony im.
J.Śniadeckiego, ul. Warszawska 15, tel. 327100 — położnictwo z ginekologią.
Specjalistyczny Przeciwgruzliczy ZOZ,
ul. Warszawska 18, tel. 412-952 — oddział

Szpital Miejski im. PCK, ul. Sienkiewicza 79, tel. 750-800, 788-824 — wewnętrzny. sobota, 8 stycznia

Państwowy Szpital Kliniczny im.J.Szta-chelskiego, ul. M.Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 do 39, 236-13 do 16 — chirurgia, reani-macja, wewnetrzny, laryngologia, okulistyka,

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K.Dłuskiego, ul. Zurawia 14 do godz. 15 tel. 327-570, 327-694, po godz. 15 tel. 323-593. — oddział gruźlicy, zakaźny dziecięcy. Specjalistyczny Psychiatryczny ZOZ, Choroszcz, tel. 270-51 — neurologia.

niedziela, 9 stycznia

Wojewódzki Szpital Zespolony im. J.Śniadeckiego, ul. M.Skłodowskiej-Curie 25, tel. 216-21 do 26, 270-41 — chirurgia, re-animacja kardiologiczna, wewnętrzny, la-ryngologia, okulistyka, neurologia, zakaźny

Wojewódzki Szpital Zespolony im. Śniadeckiego, ul. Warszawska 15, tel. 327-00 — położnictwo z ginekologią. Specjalistyczny Przeciwgruźliczy ZOZ, Warszawska 18, tel. 412-952 — oddział

gruźlicy.

Dyżury codzienne

Wojewódzki Szpital Zespolony im. J.Śniadeckiego, ul. M.Skłodowskiej-Curie 25, tel. 216-21 do 26, 270-41 — dyżuruje rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chi-rurgia, reanimacja, laryngologia, wewnętrz-

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im K.Dluskiego, ul. Zurawia 14 do godz. 15 tel. 327-570, 327-694, po godz. 15 tel. 323-593 —

327-570, 327-694, po godz. 15 tel. 323-593 — dyżurują oddziały: gruźllicy, sztucznej nerki, zakażny dorosłych.
Regionalny Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 320-116.
Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Sw. Rocha 3, tel. 253-01, 202-08.
Lecznica dla Małych Zwierząt, ul. Białówny 7, czynna codziennie w godz. 8.00-20.00, wizyty domowe, tel. 761-742 — lekarz weterynarii Marcin Ramm.

Wojewódzki Szpital Zespolony, ul. M.Skłodowskiej-Curie 1, tel. 16-24-01 — wewnętrzny, kardiologia, reanimacja, chirurgia, ortopedia, pediatria, zakaźny dorosłych i dzieci, ginekologia, położnictwo.

Wojewódzki Szpital Zespolony, v.l. Szpitalna 60, tel. 66-25-46 — położnietwo i ginekologia, dziecięcy, laryngologia, okutistyka, chirurgia, ortopedia, dermatologia, neurologia, urologia, reanimacja, wewnętrzny, sztuczna nerka.

Szpital Miejski Zespolu Onieki Zdro-

Szpital Miejski Zespołu Opieki Zdrowotnej, ul. Kościuszki 101, tel. 66-22-41 — oddział gruźlicy, zakaźny, żółtaczki.

SZPITALE W WOJEWODZTWACH

BIAŁOSTOCKIE

Bielsk Podlaski, Szpital Rejonowy, ul. Kleszczewska 3, tel. 22-54.

Dabrowa Białostocka, Szpital Rejonowy, tel. 12-11-79 — chirurgia, wewnętrzny, dziecięcy, położniczo-ginekologiczny.

Hajnówka, Szpital im. Oczki, tel. 24-08 — zakaźny, położniczo-ginekologiczny, chirurgia, dziecięcy, plucny.

Łapy, Szpital Miejski, tel. 16-25-52 — położniczo-ginekologiczny, dziecięcy, we-

położniczo-ginekologiczny, dziecięcy, we-

Mońki, Szpital Rejonowy, tel. 11-22-04 chirurgia, zakaźny, choroby pluc, od-

— chirurgia, zakażny, choroby pluc, oddział dziecięcy.
Sokólka, Szpital Rejonowy, tel. 11-22-04, chirurgia, zakażny, choroby pluc, dziecięcy.
Siemiatycze, Szpital Rejonowy, tel. 55-22-00 — chirurgia, wewnętrzny, dziecięcy, położniczo-ginekologiczny.

LOMZYNSKIE

Grajewo, Szpital Miejski, tel. 20-41 — chirurgia, wewnętrzny, dziecięcy, położniczo-ginekologiczny, zakaźny.
Kolno, Szpital Rejonowy, tel. 24-68, 21-

Wysokie Mazowieckie, Szpital Rejonowy, ul. Szpitalna 5, tel. 22-61 — chirurgia, dziecięcy, ortopedyczny, położniczy, wewnętrzny. Zambrów, Szpital Rejonowy, tel. 36-01,

36-29, 36-10, 36-74 — położniczy, dziecięcy, wewnętrzny, pomocy doraźnej, chirurgia. **SUWALSKIE**

Augustów, Szpital Miejski, ul. Szpital-na 12, tel. 22-40. Ełk, Szpital Rejonowy, ul. Mickiewicza 19, tel. 10-25-37, 10-84-14 — wewnętrzny, zakażny, ginekologia, chirurgia, pediatria,

Giżycko, Szpital, ul. Warszawska 41, tel.

Goldap, Szpital, ul. Słoneczna 2, tel. 15-02-75. Olecko (szpital we wsi Jaśki), tel. 22-95,

Pisz, Szpital Rejonowy, ul. Sienkiewicza 2, tel. 331-51, 336-69, ul. Klementowskiego 18, tel. 336-01.
Wegorzewo, Szpital, ul. 3 Maja 21, tel.

APTEKI NOCNE BIAŁYSTOK

ul. Lipowa 45 (całą dobę), niedziela w odz. 10-17: ul.**Malmeda 12, ul. Suraska 2.** OMZA

ul. Giełczyńska 1, tel. 16-32-44. SUWAŁKI

ul. Kościuszki 78, tel. 66-49-24. W RAZIE WYPADKU

Pogotowie Ratunkowe — wszędzie 999, poza Wysokiem Maz. — 99, Dąbrową Biał. — 121-099, Mikołajkami — 16-337, Sokółką

Policja — wszędzie 997, poza Dąbrową Biał. — 121-007, Gołdapią — 150-027, Miko-łajkami — 16-307. Straż Pożarna — wszędzie 998, poza Wysokiem Maz. — 98, Dąbrową Biał. — 121-088, Mikołajkami — 16-351.

Costa-Gavras interpretuje Konwickiego

Okazało się, że zabójcze tempo wydarzeń, mających miejsce w puropie ostatnich lat, pokrzyżowało plany nie tylko polityków. Kiey Costa-Gavras po raz pierwszy przeczytał "Małą apokalipse" Taeusza Konwickiego, zachwycił się tą książką i podjął decyzję o rzeniesieniu jej na ekran. Scenariusz, napisany wspólnie z Jean-laud Grumbergiem okazał się jednak nieaktualny, jeszcze zanim orzystąpiono do pracy na planie filmowym. Dlatego też twórcy i łystrybutorzy filmu "Mała apokalipsa" podkreślają, iż jest to dzieło lużno oparte na powieści Konwickiego". W podtytule filmu znalaza się nawet dość wyczerpująca informacja: "Samospalenie na plau św. Piotra w Rzymie, czyli pomysł Tadeusza Konwickiego prze-niesiony do dzisiejszej Europy zachodniej". W powieści Konwickiego bohater miał się spalić przed Pala-

em Kultury w Warszawie, podczas trwającego tam zjazdu PZPR, a znak protestu przeciwko systemowi komunistycznemu. W filnie Costy-Gavrasa polski emigrant ma dokonać aktu samospaleia w wyniku wewnętrznego buntu i braku zgody na nową rzezywistość w Polsce. Bohater filmu odczuwa bowiem to, co jest apewne udziałem wielu Polaków: zawód, rozczarowanie, znie-hecenie. Polskie realia przełomu lat osiemdziesiątych i dziejęćdziesiątych rozmijają się z marzeniami. Spektakularnym rotestem ma więc być samospalenie na placu św. Piotra w Rzy-

nie, w obecności papieża i tłumu wiernych z całego świata. Pointa "Małej apokalipsy" według Costy-Gavrasa jest zaska-ująca i niespodziewana. Na pewno warto zobaczyć, jak naszą zeczywistość widzi tzw. Europa..

JANINA WERPACHOWSKA

"Mala apokalipsa", Francja-Włochy-Polska, 1992, reż. Costa-ras. Udział biorą: Jiri Menzel, Arditi, Anna Romantowska i in.



MUZEA, GALERIE, WYSTAWY

BIAŁYSTOK

* Państwowa Galeria Sztuki "Arsenał", ul. Mickiewicza 2 (tel. 203-53). Wystawa "Mieszkam w Polsce" — rysunki Andrzeja Dworakowskiego; Jarosław Skutnik "Na obraz i podobieństwo". Sale czynne są codziennie w godz. 10-18, z wyjątkiem poniedziałków. W czwartki wstęp bezpłatny.

Muzeum Okręgowe, Rynek Kościuszki (tel. 214-73), czynne w godz. 10-17 (oprócz poniedziałków i dni poświątecznych). Ekspozycja stała: Galeria malarstwa polskiego: Pradzieje Białostocczyzny. Wystawa czasowa: "Jeśli wolność czuć i kochać umiesz" — w 75. rocznicę

odzyskania niepodległości.

Muzeum Rzeźby Alfonsa Karnego, ul. Świętojańska 17 (tel. 327-392), czynne w godz. 10-17 (oprócz poniedziałków i dni poświątecznych). Ekspozycja stała: Historia życia twórczego; Pracownia rzeźbiarza; Sztuka dawna i współczesna z kolekcji artysty; Portrety wielkich Pola-

* Muzeum Historyczne, ul. Warszawska 37 (tel. 416-591), czynne w godz. 10-17 (oprócz poniedziałków). Wystawy czasowe: Na dworze Jana Klemensa Branickiego; Świat, który nie może zaginąć; Białystok w starej foto-

* Muzeum Wojska, ul. Kilińskiego 7 (tel. 415-081), czynne w godz. 9.30-17 (oprócz poniedziałków; w niedzielę wstęp wolny). Ekspozycja stała: Dzieje wojskowe ziem północno-wschodniej Polski (X-XX wiek). Galerie sztuki: Galeria rzeźby batalistycznej Edmunda Majkowskiego; Żołnierz polski w sztuce ludowej; Sala sławy bojowej, Sala Rycerska.

* Muzeum Miejskie — Galeria im. Slendzińskich, ul. Waryńskiego 24 A (tel. 517-670), czynna codziennie w godz. 10-17 (oprócz sobót). Ekspozycja: Kolekcja Rodu

Artystów z Wilna.

* Galeria Brama — wjazd od Pałacu Branickich (tel. 416-413), czynna w godz. 11-17 (oprócz sobót) — malarstwo, szkło użytkowe i artystyczne, ceramika.

Galeria Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, ul. Warszawska 25 (tel. 327-729), czynna od wtorku do piątku w godz. 12-17. Ekspozycja prac członków Towarzystwa, wystawa rysunków Magdaleny Przydatek "Andersen — o tobie mówi bajka"

* Galeria ZPAP-PSU, ul. M.Skłodowskiej-Curie 13, czynna w dni powszednie w godz. 11-18 — malarstwo, tkanina, bizuteria artystyczna.

* Galeria AK-ART, Al. Piłsudskiego 10 (tel. 289-08), czynna od poniedziałku do piątku w godz. 10-18, w soboty w godz. 10-15 — malarstwo, grafika, biżuteria, szkło.

* Galeria El-Art, Rynek Kościuszki 5 (tel. 416-010), czynna od poniedziałku do piątku w godz. 10-18, w soboty w godz. 10-15 — malarstwo, tkanina, grafika, biżuteria, szkło artystyczne, lampy stylowe i witrażowe, witrażyki okienne. Wystawa malarstwa Krzysztofa Koniczka.

BIAŁOWIEŻA

* Muzeum Przyrodniczo-Leśne, Park Palacowy (tel.122-75), czynne w godz. 9-15 (oprócz poniedzialków i dni poświątecznych).

BIELSK PODLASKI

* Ratusz, ul. Mickiewicza 56 (tel. 22-44), czynny w godz. 10-17 (oprócz poniedziałków i dni poświątecznych).

CHOROSZCZ

* Muzeum (270-51 w. 252), czynne w godz. 10-15 (oprócz poniedziałków i dni poświątecznych). Ekspozycja wnętrz pałacowych. Rzemiosło artystyczne ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Białymstoku.

SUPRASL

* Pałac Opatów — refektarz i kaplica z XVI-wiecznymi freskami, czynna w godz. 9-16 (oprócz poniedziałków i wtorków po wolnej sobocie).

YKOCIN

* Muzeum, ul. Kozia 2 (tel. 18-16-13, 18-16-26). Wystawy stałe: Sala wielka dawnej synagogi; Uczta Sederowa; Pamiątki po prowizorach farmacji; Gabinet Glogerowski; Galeria malarstwa Zygmunta Bujnowskiego; Pokój rabina. Wystawy czasowe: Malarstwo Ninel Kameras-Kos; Światło w kulturze żydowskiej.

Czadpotańcówka w ACK

Akademickie Centrum Kultury "Sepularium", przu ul. Dąbrowskiego 3 w Białymstoku, zaprasza w każdy piatek o 20.00 na Czadpotańcówkę. Studenci wstęp wolny.

(J.B.)

Brydżyści stają w szranki

W Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Dąbrowie Białostockiej. W niedzielę 9 stycznia ogodz. 10.30 rozpocznie się tam Turniej Brydżowy. Organizatorzy zapraszaja wszystkich chętnych karciarzy do udziału w rozgrywkach.

(jaw)

Relaks na sportowo

II liga koszykówki mężczyzn. Instal Białystok — AZS To-ruń. Sobota, 8 bm. o godz. 18 w hali przy ul. Antoniukowskiej. V Memoriał dr Jerzego Nawary w tenisie stolowym. Niedziela, 9 bm. o godz. 10 w hali przy ul. Antoniukowskiej.

POGOTOWIA AŁYSTOK

Pogotowie Energetyczne — 991; Pogoto-Gazowe — **992**:

rogotowie Energetyczne — 991; Pogotole Gazowe — 992;
Pogotowie Ciepłownicze — 993; Pogotole Wod.-Kan. — 994; Pogotowie Drogowe 981; Pogotowie Opiekuńcze — 325-688; Botowie Weterynaryjne — 511-542; Straż lejska — 415-785; Zandarmeria wojskowa 753-301; Informacja PKP — 910; Inforacja PKS — 936; Informacja o usługach 951; Telefon Zaufania — 988 (czynny colenie w godz. 16-22); Komitet Ochrony w Dziecka — 322-322 (czynny we wtorki piątki w godz. 16-18); Taxi — 919; Zakupy lelefon — 214-02; Informacja o lekach 752-437, 750-292, 752-474, 750-329; Zielony lefon — 253-78, Tonz — 245-02, 512-670; Proga" (pomoc dzieciom z rodzin niewylnych wychowawczo) — 432-916 (czynny dziennie w godz. 8-10, 19-22); Okregowa Spekcja Pracy udziela bezpłatnych pod prawnych dotyczących prawa pracy — 146 (7.30-15).

Pogotowie Energetyczne — 991; Pogoto-e Gazowe — 992; Pogotowie Ciepłownie 993; Pogotowie Drogowe — 954; Pogoto-e Telewizyjne — 959; Pogotowie Wetery-ryjne — 16-46-47; Straż Miejska — 16-45-Informacja PKP — 16-34-41; Informacja S — 16-44-14; Taxi — 16-37-60; Ochrona odowiska — 16-21-69; Telefon Zaufania 988 (czynny w poniedziałki, środy i piąt-w godz. 16.30 — 21.30); Informacja hand-wo-usługowa 957 (czynna 8-18); Informa-turystyczna — 16-22-19.

Pogotowie Energetyczne — 66-52-21; Powie Gazowe — 66-57-23; Pogotowie Cie-

płownicze — 66-49-13; Pogotowie Kanalizacyjne — 994; Pogotowie Drogowe — 954; Straż Miejska — 66-49-21; Informacja PKP — 66-27-63; Taxi — 66-25-30, 66-23-50, 66-42-40; Biuro Zleceń Telefonicznych — 917; Telefon Zaufania (codziennie oprócz sobót, niedziel i świąt w godz. 18-6) — 66-49-41; Policja Ekologiczna — 66-44-10 (w razie dużych skażeń); Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska — 66-44-10 (7-15), 66-78-01 (całą dobę).

Pogotowie Energetyczne — 10-84-01; Pogotowie Gazowe — 10-21-87; Informacja PKP — 10-26-30; Informacja PKS — 10-32-52; Taxi — 10-21-01; Straż Miejska — 986.

STACJE BENZYNOWE: BIAŁYSTOK

Czynne całą dobę: – stacja przy ul.Tysiąclecia Państwa

- stacja przy ul. Zwycięstwa (przy Hotelu "Leśnym")

- stacja przy ul.Kawaleryjskiej (Szosa do Zabłudowa) REGION

Czynne całą dobę:

— stacja benzynowa w Jeżewie (Szosa Warszawa — Białystok) — stacja w Sokółce przy ul.Białostoc-

stacja benzynowa w Piątnicy (województwo łomżyńskie)
 stacja w Zambrowie (woj.lomżyńskie)

ul. Ostrowska

— stacja benzynowa w Suwałkach (woj.suwalskie) ul.Wojska Polskiego — stacja w Augustowie (woj.suwalskie) ul. Wojska Polskiego

INNE STACJE BENZYNOWE W BIAŁYMSTOKU:

— ul.Baranowicka: w piątek 6.00—19.00, w sobotę 7.00—18.00, w niedzielę 8.00—14.00.,

— ul.Dąbrowskiego: piątek 6.00—19.00, sobotę — 7.00—18.00, w niedzielę 8.00—

NIEKTÓRE INNE STACJE W WOJ. BIAŁOSTOCKIM

— stacja benzynowa w Białowieży, ul.Krzyże: piątek 7.00—17.00, sobota 8.00—15.00, niedziela — nieczynna;
— stacja benzynowa w Bialsku Podlaskim przy ul.Brańskiej: piątek 6.00—20.00, sobota 7.00—20.00, niedziela 8.00—18.00;
— stacja w Hajnówce przy ul. Sportowej: w piątek 6.00—20.00, sobota 7.00—20.00, niedziela 8.00—17.00;
— stacja w Łapach przy ul.Sikorskiego: piątek 7.00—19.00, sobota 8.00—16.00, niedziela 8.00—15.00;

dziela 8.00-15.00;

— stacja w Mońkach przy ul.Białostockiej: piątek 7.00—19.00, sobota 7.00—18.00, niedziela 8.00—15.00; — stacja benzynowa w Siemiatyczach przy Szosie Obwodowej: piątek, sobota 7.00—20.00, niedziela 7.00—18.00;

POGODA NA WEEKEND

W okresie weekendu nadal utrzymywać się będzie ciepła i pochmurna pogoda — zachmurzenie duże z przejaśnieniami, okresami opady śniegu i śniegu z deszczem. Temperatury, w zasadzie dodatnie, w ciągu dnia będą dochodziły do 3 st. C. Wiatr umiarkowany, okresami dość silny, południowy i południowo-zachodni.

To już kolejny ciepły i mokry styczeń. W ludowych przepowiedniach taka pogoda nie cieszyła się dobrą sławą: Gdy w styczniu deszcz leje, złe robi nadzieje lub to lipiec zapłakany. W okresie weekendu nadal utrzymywać

zapłakany.

Doświadczenia ostatnich lat zdają się potwierdzać te mądrości.

NOTOWANIA REGIONALNE USD

DATA	30 grudnia	31 grudnia	3 stycznia	4 stycznia	5 stycznia
	czwartek	piątek	poniedziałek	wtorek	środa
białostockie	21 000	21 150	21 200	21 100	21 100
	21 200	21 450	21 400	21 300	21 350
łomżyńskie	21 000	21 000	21 200	21 200	21 200
	21 100	21 100	21 300	21 250	21 250
suwalskie	21 200	21 200	21 150	21 250	21 250
	21 700	21 900	21 700	21 700	21 500
NBP	20 793	20 917	20 984	21 004	21 048
	21 641	21 771	21 840	21 822	21 908

Dziś kolejne zadania dla Was. Jeśli rozwiążecie przynajmniej trzy z nich, a prawidłowe rozwiązania z naklejonym na kopercie lub karcie pocztowej kuponikiem dostarczycie do redakcji GW (15-950 Białystok, ul. Suraska 1) w ciągu dwóch tygodni od ukazania się tego odcinka, wezmiecie udział w losowaniu PIĘCIU KSIĄŻEK

Nagrody za prawidłowe rozwiązanie zadań z nr. 11 otrzymują: klocki LEGO: Anetka Gierc z Białegostoku,

Mateusz i Paweł z Różanegostoku oraz Anetka Sadowska z Białegostoku, książki: Justyna Dmowska z Gołdapi, Ania Kiryziuk z Bielska Podlaskiego, Damian Nowotka z miejscowości Grądy Woniecko oraz Adam Łysiuk z Ełku.

Gratuluję.

PAKT - umowa, układ, porozumie-

nie zawarte między

państwami, najczę-

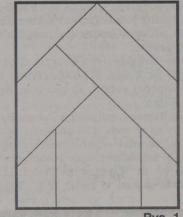
ściej dotyczące ich

polityki

Przez tydzień nagrody są do odebrania w redakcji, później dzieciom spoza Białegostoku prześlemy

MAREK

Rysunek nr 1 naklej na tekturkę i potnij według oznaczonych linii. Z otrzymanych 7 kawałków ułóż figurę nr 2 i zaznacz jak je ułożyłeś. To będzie rozwiązaniem tego zadania.



Rys. 2

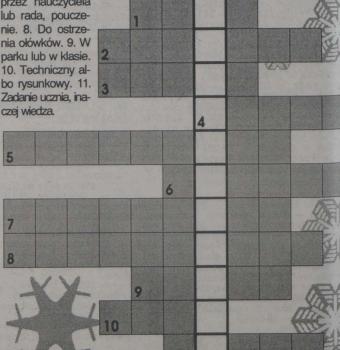
Rys. 1

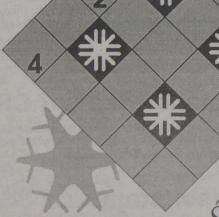
Skiepko, mam 12 lat i chodzę do szkoły w Dubinach. Przygotowałem logogryf, w którym wszystkie hasła są związane ze szkołą. Rozwiązanie, które pojawi się w

związane jest ze szkołą. 1. Niejedna w atlasie. 2. Ogłasza początek i koniec lekcji. 3. Piszesz nią po tablicy. 4. W niej klasy i pokój nauczycielski. 5. W nim nosisz książki i zeszyty.

oznaczonych polach też







PRAWOSKOŚNIE: 1. Krzyczy "kuku-ryku!". 2. Łączą brzegi rzek. 4. W więziennych ok-

LEWOSKOŚNIE: 1. Inaczej kamyczek. 3. Mała gęś. 5. Zębate koła w maszynie.

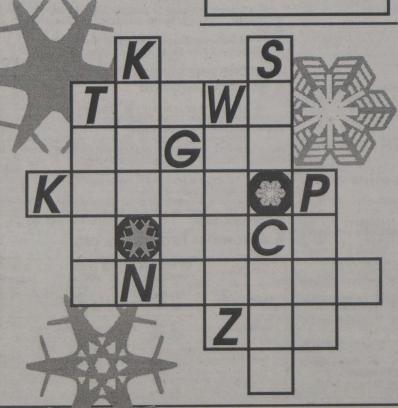


Wpisz do diagramu rozwiązania w ten sposób, by wszystko pasowato, to znaczy tak, aby każde hasło znalazło się we właściwym miej-

Zadanie to jest dość trudne ponie waż ani diagram, ani też znaczenia haseł nie mają numerów porządkowych. Aby zadanie to nie było jednak zbyt trudne, w diagramie krzyżóki umieściłem niektóre potrzebne litery haseł-rozwiązań.

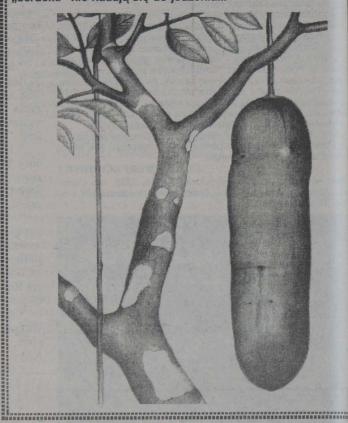
POZIOMO: * przyklejane do koperty * z niej siano * Panamski, Sueski albo Augustowski * po "iksie" i "igreku" * na niej kelner roznosi dania * niejeden ciagniety przez lokomotywę

PIONOWO: * obchodzi imieniny 5 lutego * inaczej buzia * z niego do wanny leci woda * wyrwany z książeczki czekowej * jeden z przypadków, zawsze z wykrzyknikiem * porozumienie międzypaństwowe dotyczące polityki * przepływa przez Przemyśl



DRZEWO KIEŁBASIANE

W tropikalnej Afryce i na Madagaskarze rośnie ciekawe DR WO KIEŁBAŚIANE. Skąd taka nazwa, to chyba widać na do czonej ilustracji. Owoce DRZEWA KIEŁBASIANEGO mają do cm długości, a ważą po kilka kilogramów. Niestety, te dorod "serdelki" nie nadają się do jedzenia...



Nazywam się Grzegorz

- Artykuł promocyjny ukazuje się na łamach "Gazety Współczesnej" z wyraźnym zaznaczeniem iż jest to "Tekst reklamowy".
- W zamówieniach na reklamy ramkowe specjalne życzenia klienta muszą być wyraźnie precyzowane. Należy zaznaczyć w tekście, które elementy należy zaakcentować, gdzie umieścić znak firmowy.
- Materiały graficzne, dostarczone przez klienta nie mogą budzić zastrzeżeń co do ich jakości technicznej; w przeciwnym razie Biuro Reklam i Ogłoszeń nie ponosi odpowiedzialności za jakość druku takich reklam na łamach gazety.
- Optymalną formą dostarczenia przez klienta opracowanych reklam lub ich elementów jest:
 - zapis na dyskietce komputerowej w postaci plików:

- a) poscriptowych (*.EPS) gotowych do druku,
- b) plików z programu Corel Draw (lub innych) eksportowanych jako pliki TIFF w wersji 4.2,
- c) plików czytanych przez program Photo Styler
- d) plików programu Corel Draw v. 2.0 i 3.0 (*.CDR) (w tym przypadku istnieje możliwość korekty treści ogłoszenia na życzenie klienta).
- Dodatkowym kolorem może być żółty (na stronie pierwszej i ostatniej). W innym przypadku klient ponosi faktyczne koszty wprowadzenia dodatkowego koloru.
- Jeżeli klient życzy sobie zwrotu dostarczonych materiałów, powinien to ująć w zleceniu.
- Biuro Reklam i Ogłoszeń "Gazety Współczesnej" nie odpowiada za treść zamieszczanych reklam i ogłoszeń.

Dane techniczne

- Format: A3
- Powierzchnia zadruku 1 kolumny: 1007 cm²
- Wysokość zadruku: 36,5 cm
- Szerokość zadruku: 27,6 cm

- Rodzaj druku: offset
- Liczba szpalt: 5
- Podstawy reklam: 5 cm; 10,5 cm; 16 cm; 21,5 cm; 36,5 cm
- Wysokość reklam: dowolna
- * Przy zlecenia na reklamy przyjmuje się powierzchnię 1 kolumny 1000 cm²; pół kolumny 500 cm².

OGŁOSZENIA I REKLAMY

do "Gazety Współczesnej"

przyjmują:

- Augustów, Rynek Zygmunta Augusta 9, tel. 52-61 NSZZ "Solidarność"
- Białystok, ul. Suraska 1, tel./fax 251-16 Biuro Ogłoszeń
- Białystok, ul. Grochowa 2a, tel. 247-73 "AGRED"
- Białystok, ul. Starobojarska 18, tel. 325-460 "PUBLIKATOR"
- Białystok, ul. Sienkiewicza 84, tel. 329-551 "HOT" Bielsk Podlaski, ul. Widowska 4, tel./fax 35-22 - "ADVOCAT"
- Grajewo, ul. Przekopka 6, tel. 33-97 J. Sarnacki (po godz. 16)
- Giżycko, ul. Pocztowa 3, tel. 52-80 Oddział "GW"
- Hajnówka, ul. 3 Maja 12, tel. 23-86 ZHP
- Łomża, Al. Legionów 7, tel./fax 16-56-97 Oddział "GW"
- Siemiatycze, ul. Pałacowa 18, tel. 55-31-41, B. Śliwińska
- Suwałki, ul. Kościuszki 32, tel./fax 57-26 Oddział "GW"
- Węgorzewo, ul. 3 Maja 10, tel. 727-46 "EKOMAZUR"
- Zambrów, Al. Wojska Polskiego 37c, tel. 71-27-99 MOK

- Zgrzewarka punktowa Spawarka transformatorowa
- 220/360
- Walcarke do blach dł. 1 m Prasa śrubowa 10T
- Sprężarka 220V
- Szlifierka przecinarka do stali
- Przyczepka "BŁYSK"
- Stół ślusarski
- Wibrator wgłębny z transformatorem
- Młot udarowy szt.2 "Celma"
- Krajzega 5 kW
- TELEFAX F 2000 Zetor 7245
- Orkan
- Suszarnia bębnowa
- Przenośnik ślimakowy 9 m
- Rozsiewacz nawozów RNP Star 28 na części
- Mercedes 406 blaszak
- Stragan szczęki Lady i regały sklepowe.
 - Tel. 410-976.

G 0412

52,3 Krag ...zasieg odbioru naszych czytelników Twojej reklamy również zwiększa się...

Dwa miesiące temu przedstawiliśmy wyniki badań regionalnego rynku prasowego wykonane przez OBP UJ w Krakowie, wg których zasięg odbioru "Gazety Współczesnej" wynosił 45,6 %.

Czytelnictwo dzienników w reg. płn.-wsch. PENTOR, grudzień 1993 r.

Obecnie prezentujemy dane z raportu Instytutu Badania Opinii i Rynku PENTOR Warszawie, zrealizowanego sierpień-listopad 1993.

Pełne dane z raportu można otrzymać bezpłatnie w Biurze Reklam i Ogłoszeń "Gazety Współczesnej", Białystok, ul. Suraska 1, tel./fax 251-16

video



WYPOŻYCZALNIA kamer. Video-filmowanie, 43-41-94.



OWCZARKI, 326-201.

G 04076

SZNAUCERY olbrzymy i miniatury -sprzedam, 61-25-79.

BULLTERIERY, 617-799.

G 04128

OWCZARKI niemieckie, 43-46-91.

SZCZENIAKA -suczkę rasy Rot-tweiler sprzedam. Olecko, nr tel. 29-57 po godz. 16.00. G 04204

różne



DZIAŁKĘ 630 m kw. wolno stojącą /Borki/, kiosk drewniany 20 m kw. sprzedam. Augustów, Westerplatte 1A/10, tel. 55-04 po 16.00.

NISSAN LAUREL 2,8D (1988), bo-gate wyposażenie silnik Golf 1,6D z osprzętem oraz KAMERĘ VHS Panasonic -sprzedam. Olecko, 752-55

za gotówke i na raty tanio. Przy-czepki samochodowe. Blacha ocyn-kowana płaska i falowana. Augu-stów, tel. 45-302 po 16.

WYWROTKI 4-tonowe do traktora

PRADNICĘ 220-380 V około 25 Kw, 700 obrotów/ minutę, niedrogo kupię. Henryk Kisłowski, Jegłówek, 16-503 Krasnopol. G 04212

matrymonialne



"HALSZKA" Żary skrytka 12 koja-rzy malżeństwa. K 00495

zgubiono



ZAGINĘŁA czarna jamniczka -w Łomży, ul. Jakubowskiego. Wiado-mość: tel. 160-072. NAGRODA -mi-lion!.

wynajmę



WYNAJMĘ garaż, Suwalki tel. 678-459.

LOKAL na biuro w centrum, miesz-kanie wraz z ogródkiem, ogródek czteroarowy, tel. 415-991 po 16. G 04126

mieszkania

'DOMINIUM" -kompleksowa obsługa nieruchomości -wynajem -LIPO-WA 16a, 219-40.

M-4, 60 m kw. z telefonem, os. Koraka -sprzedam. Suwałki, tel. 66-

AGENCJA "AMICUS" -kupno sprzedaż mieszkań, domów, dzia-lek. Sienkiewicza 22, 435-872, 436-

M-3, Suwałki -centrum! -pilnie sprzedam. Tel. 66-52-60 po 16.00. G04144

MAŁŻEŃSTWU, Dojlidy Górne, Browarowa 6a.



Gorzelnia Rolnicza
w Lenartach koło Olecka
Nr tel. 76-97 Olecko
prowadzi
Skup
ziemniaków

przemysłowych płacąc za 1% skrobi 3850 zł.
Ziemniaki mają być zdrowe bez słomy, piachu, kamieni.

bez słomy, piachu, kamieni. Kontaktować się telefonicznie. G 0407





Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie odpowia-



FIAT ZA CENĘ WOLNĄ OD CŁA

Czy wyobrażasz sobie, jak pierwszy raz przekręcasz kluczyk w stacyjce? Czy czujesz, jak pod Twoimi stopami zwalnia się sprzęgło i ustępuje pedał gazu? Jeśli takie myśli zaprzątają Twoją głowę, to nie przegap szansy! Wpłacając na Kontyngent Bezcłowy '94, zapewniasz sobie jeden z technolo-

gicznie zaawansowanych samochodów FIAT, za cenę wolną od cła! Przyjdź do jednego ż dealerów samochodów FIAT i spraw, by w 1994 roku wspaniałe maszyny: Tempra, Uno lub Tipo stały się Twoją własnością za tę atrakcyjną cenę! Jeżeli jesteś tym, kto już dokonał wpłaty na Kontyngent '94, także

odwiedź salon sprzedaży FIAT. Wpłać pozostałą część kwoty na Kontyngent Bezcłowy. Zrobisz następny krok przybliżający Cię do posiadania nowego samochodu pod swoim domem. Pamiętaj - FIAT bez cła wciąż czeka na Ciebie. Pośpiesz się więc, by spełnić swoje marzenia!

EUROPEJSKA TECHNOLOGIA I BEZPIECZEŃSTWO



Białystok KONRYS ul. Zwycięstwa 8 f, tel. 51 63 64 Białystok POLMOZBYT

ul. Zwycięstwa 10, tel. 51 25 40, fax 51 73 32

Ełk MOTOZBYT

ul. Suwalska 77, tel. 10 43 00, 10 41 81, fax 10 41 80

dą",najczęściej chłopcy,boto rzeważnie kolędują na mojej ncji. Najpierw najodważniejta: "Czy można z kaladoj? puścicienas zgwiazdą?" Wpapokoju kolorowa gwiazdka na sześcioramienna, z ikonką w u, podświetlana żarówką, ciąbracająca się wprawiana w reką kolędnika. Dzieci szybko zyjaźniająsięzkolorowym "cu-na kijaszku. W telewizji nie ują już świętych Mikołajów. co roku czekają na gwiazdę. nicyśpiewająnajczęściejznalędy: "Rożdżestwo Twoje.. oiziemla", "Nowa radaść sta-Mnohaja leta" dla gospodarzy egnanie i hajda do następnenostwa. Na ulicy gwiezdne rycje,tzw.walkioteren.

Białymstoku, w filharmonii już kunastu lat, tuż po świętach, vają się Wieczory Kolęd Pra-wnych. W tym roku — pięć wiech spotkań. Najmilsi są ci najkolędnicy. I to oni mają najdoświadczeń kolędniczych po

a drugi dzień świąt, wieczorem, agu z Bielska do Białegostoku, ero czuje się, że święto. Wszymawiają "po swojamu", wsporodzinne spotkania przy stole riada moja koleżanka. Za chwig wtoczy się do miasta Biały-



mówka. Te dzieci kolędowały iałymstoku Fot. A. Ciulkin

NA MUSZCE

GRZEGORZ SUCHOŻEBRSKI

Pan Stach, chłop na schwał, urodziwy, jurny i dowcipny, nie lubi przewalać się godzinami na tapczanie. Często opuszcza gniazdko rodzinne i swe nieletnie dziatki, ulatnia się z kamratami w siną dal. Zanim założy zielony uniform, wyczyści dwururkę, zaopatrzy w coś na ząb, musi — zgodnie z zasadami — bezwzględnie i namiętnie wyściskać kolano kobiety. Sam nie wie dlaczego żonine kolano nie ma takiej aksamitności i magicznej mocy; bez porównania lepsza jest ta część sąsiadki, a takie okazyjne, usankcjonowane obyczajem ściskanie — jak przeko-nał się wielokrotnie — to większa przyjemność i efekt myśliwski muro-

— Co tam, panie Stachu, piszczy w białowieskiej trawie, czyli jaka to przyjemność z zabijania niewinnych zwierzaków?

Myśmy, panoczku, selekcjonerzy i hodowcy, a nie mordercy, jak to nam często imputują prymitywy. — Niech i tak będzie, ale ludzie

opowiadają z przerażeniem, że uprawiany przez was proceder dobiega końca. Niebawem panie ostatni zwierz i będzie po ptokach...

Tu złość Stacha dochodzi do ze-

Jak tak można, jak można. Toż zwierzyny u nas w bród. Polują złotówkowi, polują dewizowi. Gdybyśmy nawet chcieli wybić wszystko co do nogi w ciągu pięciu lat, to i tak nie damy rady. Przyroda jest silniejsza.

W Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Białymstoku rozmowa toczy się wartko. Liczby, fakty, myśliwskie ramotki, dowcipy... Myśliwi, to wesoła ferajna, pełna temperamentu i optymizmu.

 Obywatelu, dziś pałaszujesz comber z zająca. Czy wiesz, że taki obiad dla rodzinki wart jest 1,1 mln złotych? (tyle właśnie dostajemy od Francuzów za jednego żywego szara-

Panie szanowny, mówią, że myśliwi, to mordercy, że strzelają do wszystkiego co się rusza, zarabiają setki milionów, a dewizowcy zostawiają nam taką forsę, że oczy mogą wyjść z orbit — streszczam wyniki niejednej społecznej dys-

Jackowiak, Ryszard RDLP, szef biura polowań wcale nie złości się, nie denerwuje, nie odpłaca pięknym za nadobne. Mówi spo-

— Tak myśli tylko laik. Można sto świnek, nie sprzeda ich z uwagi na żal i sentymenty? W naszym regionie powinno być tyle zwierzyny, by nie zagrażała ona uprawom i młodnikom.

To nowy temat, bardzo popularny. Czy faktycznie zwierzyny jest za dużo, czy za mało?

Grzegorz Bielecki — szef działu ochrony lasu i przyrody RDLP:

Nasz priorytet, to gospodarka leśna. Jeśli szkody są tam duże, to my mówiny, że pogłowie zwierząt jest

RYSZARD JACKOWIAK:

A my, myśliwi jesteśmy nieco innego zdania. Z dewizowych polowań uzyskaliśmy w ubiegłym roku czysty zysk w wysokości 6 mld złotych. W tym czasie przyjechało do nas 538 amatorów polowań na atrakcyjnego

Zwierzyna rozmnaża się w takim tempie, iż absolutnie nie grozi wymarcie gatunków. Największy jest u nas odstrzał łosia - prawie dwa tysiące sztuk rocznie. Ale one rozmnażają się i rozmnażają...

Szumi dokoła las... Śpiewamy ra-zem z myśliwymi. Ognisko płonie. Można coś wypić, coś przegryźć.

Nie wypijesz — nie ubijesz mówi stare myśliwskie powiedzonko (oczywiście, chodzi nie o wielkie chlanie na łonie przyrody, ale sym-boliczny kieliszek).

Starszy myśliwski wyga zwraca się do debiutanta:

- Szukaj, bracie, żółci...

Ten szuka cierpliwie, bo widocznie nie doczytał się wcześniej, że zwierzyna płowa nie ma woreczków żółciowych.

Ciszę przerywa głos rogu. Pobudka. Te trąbki myśliwskie są różne male, lub duże, z klawiaturą, lub bez. Natomiast wszystkie pochodzą z importu i trzeba wybulić na nie dużą forsę. Ale cóż się nie robi, gdy myśliwskie hobby opanowało człowieka do szpiku kości. Można oddać "skar-by świata całego" byle tylko pojechać w las, uczestniczyć w ceremo-

Kiedyś, kiedyś w takiej głuszy nie było telefonów. Ludzie komunikowali się przy pomocy trąbek. Do nadleśnictwa przyjechała kontrola z samej Warszawy. Żona wymyka się z zabudowań i dmucha z całej siły w róg. Mąż zaszyty w gęstwinie drzew słucha i od razu wie w czym rzecz, jeśli jest ważna kontrola, to lepiej będzie, jeśli szybko nie wróci do do-

mu. Ot, tak na wszelki wypadek. Myśliwi mają swój język-slang. Ryj dzika, to tabakiera, jego partnerka życiowa, to locha lub samura, uszy zająca — słuchy, żona wilka — wadera, a łosia — klempa. Zapewne stąd wzięło się "pieszczotliwe" po-wiedzenie męża do żony: ty, stara

Zagorzały myśliwy wraca do domu zmęczony i załamany. Już na progu powiada: "ni puchu, ni pióra", czyli puste ręce, bez żadnej zdoby-czy. Porażka. Wstyd. Plama na honorze. Ale sąsiadowi będzie opowiakie dramatyczne chwile przeżył, gdy zszedł z ambony, jaki ogromniasty zwierz padł u jego stóp, takiego okazu nie widział jeszcze nikt na świecie. - Panie sasiedzie, wczoraj ustrzeliłem 100-kilogramową sar-

 Powiedzcie mi, panowie w zie-lonych mundurach, jakie to walory decydują o tym, że ciągną do nas my-śliwi z Niemiec, Belgii, Szwecji, Anglii, Francji, Szwajcarii, Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej i Stanów Zjednoczonych Meksyku?

GRZEGORZ BIELECKI:

O tym decydują walory przyrodnicze naszego regionu oraz ilość i jakość zwierzyny. Na terenie trzech województw posiadamy duże kompleksy leśne — Puszcze: Białowie-ską, Augustowską (największa w Polsce), Knyszyńską, Romincką, Piską. Tutaj są duże, dobrze zachowane, mało skażone kompleksy drzew, leżące daleko od polskich ośrodków przemysłowych oraz krajów wysokouprzemysłowionych. Możemy chwalić się unikalnymi okazami flory i fauny oraz pierwotnymi obszarami przyrodniczymi, jakich już nie ma nigdzie w Europie.

RYSZARD JACKOWIAK:

Przy dziale marketingu RDLP jest biuro polowań. Dla dewizowców są bazy w 19 nadleśnictwach (44 obwodach wyłączonych). Dawniej mie-

liśmy pośredników w kontaktach zagranicz-nych — Orbis i Animex, później sami nawiązaliśmy współpracę z biurami turystycznymi w wielu krajach. Cennik ustalamy na każdy rok.

Czy opłaty za taką przyjemność są bardzo

— Zależy dla kogo. Za łosia o wadze poroża do 5 kg (rosochy) płaci się tysiąc marek. Za losia postrzelonego i nie odnalezionego "kara" wynosi 700 DM. Największe poroża u nas sięgały 12 kg. Na Alasce zdarzają się trofea trzy razy większe, ale tam są inne losie.

- Gatunków branych na muszkę jest dużo wię-

Zagraniczni myśliwi polują u nas na jelenie; chodzi o wieńce i grandle. Te szczątkowe kły oprawia się w srebro, robi pierścionki dla pań, naszyjniki, kolczyki, spinki do koszul. Wyglądają jak szlachetne ka-

mienie, mają piękny kolor, podobny do kory debu z odcieniami. Cena wieńca: do 2 kg — 500 DM, 5 kg — 1745 DM, 8 kg — 4715 DM. Najwię-kszy wieniec uzyskany na naszym terenie ważył około 12 kg. Za parostki rogacza (sarny) płaci się od 75 do 1317 marek niemieckich, za szable i fajki dzika - od 718 do 1538 DM.

Jeszcze nie tak dawno można byto upolować wilka (1200 marek). Teraz ten drapieżnik-sanitariusz jest pod ochroną (ma on "wyregulować nam stan zwierzyny w drodze selekcji naturalnej). Tak samo jest z rysiem (3 tys. DM). Są u nas znaczne ilości: borsuków, jenotów, kun, głuszców, dzikich gęsi i kaczek, są bażanty, słonki, jarząbki, grzywacze, kuropatwy (te ostatnie po 17 marek za upolowaną sztukę).

Czasami dochodzi do konfliktów między myśliwymi z Polski rodem a tymi, którzy przyjeżdżają do nas w gości i płacą dewizami za swe na-

miętności. Czasami jakiś Ważniak (wcale nie ze Smurfów) powiada: Dość tych umizgów do obcych, my również nie będziemy strzelać Panu Bogu w okno. Na takie dictum jest prosta odpowiedź: zapłać, Ważniaku, tyle ile przewiduje cennik i hulaj dusza w leśnych ostępach.

 Jak idziesz na grubego zwie-rza, nie strzelaj do pierza — mówi myśliwskie przysłowie. Często jest tak: wybrał się Stach na dzika, po drodze opanowała go chciwość, więc wypalił z obu luf do kaczki, a później nadepnął (przypadkowo) na żabę... Jeśli masz myśliwski honor, Stanisławie, nie idź dalej, wracaj do żony i dziatek, niech twa oblubienica go tuje rosół. Są prawa pisane i niepisane, pewne obyczaje, zasady, gwary, śpiewy i "kawały". Wszystko musi grać. I dobrze, tak być powinno.



Już do odwrotu głos trąbki wzywa... Polowanie było udane, przynajmniej to nasze, w Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych. Najważniejsze jest to, co rozwiewa dość powszechne wątpliwości i obawy. Zwierzyny w naszych lasach jest dużo; niektórzy mówią nawet, że ponad normę, inni - że ciut za malo, wziąwszy pod uwagę apetyty myśliziotowki, lub potrząsa jących dewizami.

Niedawno róg ogłosił strzału w miot" (można strzelać tylko za siebie). Teraz nowa melodia, zrozumiała dla myśliwych: "koniec po-lowania". Trzeba chować strzelby i sztucery. Czas wracać do codzienności, monotonii, prozy życia. I już wtedy zaczynamy myśleć, że niebawem znów pojedziemy na lów, towarzyszu mój. Jeszcze w starym roku, bo nowy - według myśliwskich zasad - zaczyna się zawsze 1 kwietnia (celowo na prima aprilis?).

Cztery koła



KIA Sephia — wersja na rynek europejski.

WIATR ZE WSCHOD

Przemysł motoryzacyjny Korei Południowej rozwija się w sposób zdumiewający."— W XXI wieku chcemy należeć do wiodących producentów samochodowych na świecie. A jeżeli my, Koreańczycy, coś sobie postanowimy, to założone cele osiągamy" - powiedział Chung Woo Chun, jeden z menedżerów w Kia Motors. Jeśli ktoś tę deklarację potraktuje sceptycznie, niech spojrzy na dane dotyczące koreańskiego przemysłu samochodowego. One muszą spowodować zastanowienie.

Jeśli jeszcze w 1990 roku w południowej części tego podzielonego państwa wyprodukowano 1,3 mln samochodów, to już w 1993 roku ziechalo z taśm ok. dwóch milionów. Jest to przyrost o jakim producenci samochodowi na całym świecie mo-gą tylko marzyć. W tych latach również skokowo rósł eksport. W pierwszych dziesięciu miesiącach ubieglego roku wyeksportowano 474 504 pojazdy. To jest o 37,1 proc. więcej niż w roku 1992

Na zaletach koreańskich aut po-znali się nie tylko Polacy, także pragmatyczni Niemcy zaczynają sobie cenić produkty rodem z Korei. Hyundai w 1993 roku zamierzał sprzedać w Niemczech ok. 50 tys. aut. To o wiele więcej niż prognozy sprzed dwóch lat. Tak rewelacyjne wyniki dodaly odwagi drugiej marce z Korei — Kia Motors. Kontyngent aut Kia na rok 1993 (limuzyna Sephia) — 4000 sztuk został sprzedany przed terminem. Na rok bieżący Kia planuje sprzedaż w Niemczech ok. 16 tys. samochodów. A kiedy ta marka trafî na polski rynek? Wydaje się, że za rok, dwa lata, będziemy jeździli

Głównym atutem aut z Korei jest ich cena — bardzo korzystna. Kia Sephia kosztuje w Niemczech ok. 22 tys. marek, a więc o 5000 marek mniej niż porównywalny Opel Astra, czy VW Vento. Niemiecki rynek jest bardzo miarodajny, jako że odgrywa kluczowa rolę dla tych nowych marek z Dalekiego Wschodu - w końcu jest on największy i najbardziej

Klasyczne obszary zbytu w Europie i Ameryce z ich twardym współzawodnictwem nie pozostawiają zbyt wiele miejsca ekspansywnym Koreańczykom. Do tej pory zdolności produkcyjne Korei rozbudowano bardziej niż wskazują na to potencjalne rynki zbytu. W już istniejących zakładach wykorzystuje się 70 proc. zdolności produkcyjnej.

Mimo tego każdy z dużych producentów planuje uruchomienie dal-szych wytwórni. Hyundai chciałby do 2000 roku budować po dwa miliony aut rocznie, Kia Motors planuje prolukcje rzędu 1,5 mln aut, Daewoo — portowano. Początki dział miały okazać się prawdziwe, Korea (USA). Południowa stałaby się piątą potegą samochodową świata — po USA, Japonii, Niemczech i Francji.

Gigantyczne plany rozwojowe kcja wyniosła 180 tys. samochodów. opierają się na kwitnącym boomie W roku ubiegłym przyrost miał wyzbytu wewnętrznego. Do tej pory za- nieść aż 85 proc. ledwie co dziesiąty Koreańczyk z 44milionowej populacji posiada własny samochód, choć dwunastomilio- W 1992 roku wyprodukował ok. 30 syjskich głowic atomowych. Suro-

gigantycznego zatoru. brzymi rynek chiński, który ze swoimi olbrzymimi odległościami i masa ludzi jest wielką nadzieją na sprzedaż rosnącej produkcji samochodo wei. Do tego czerwonego olbrzymiego państwa mają być eksportowane nie tylko gotowe wyroby, również kompletne fabryki. W 1994 roku Kia Motors chce w Mandżurii rozpocząć produkcję części i podzespołów samochodowych; z czasem będą tam montowane cale samochody. W Tajlandii już obecnie dla Kia wytwarzane są podzespoły do kompletnego montażu aut tej firmy.

Życie jest brutalne i w końcu południowokoreańscy producenci wpadli w pułapkę kosztów. Korea przestała być krajem niskich zarobków. Robotnik pracujący przy taśmie — przy 56-godzinnym tygodniu pracy — zarabia miesięcznie lekko ponad 2600 marek — przy niskich wydatkach społecznych!

Ostatnio Koreańczycy zaczęli technicznie emancypować się od swoich "automobilowych rodziców" Japończyków. Sephia jest np. pierwszym autem firmy Kia, komplet wykonanym w Korei. Zakłada sie, że w 1996 roku cały program modelowy Mazdy. W procesie wyzwalania się z japońskiej zależności technicznej, oreańczycy mocno liczą na niemie cki know-how. Już obecnie Bosch i Siemens, w układzie joint ventures produkują pompy wtryskowe, ukla-

Jeżeli aktualnie koreańskie mo dele aut — według europejskich mierników — należą do wcześniejszej mody samochodowej, to w przypadku Azjatów można być prawie ewnym, że niebawem zmieni sie to. W końcu na Dalekim Wschodzie ludzie uczą się bardzo szybko.

sterowania silnikiem i systemy

A oto w telegraficznym skrócie samochodowe firmy koreańskie:

HYUNDAI. Największy producent, który w 1992 roku wytworzył eksport. Początki dała licencja Mi-

KIA MOTORS. To koreański numer dwa. W 1992 roku z taśm zjecha- szki są małymi pociskami nuklearnylo 502 tys. pojazdów, 84 tys. wyeks- mi. Nawóz krowi zawiera 50-krotnie 1,2 mln pojazdów. Gdyby te liczby oparto na licencjach Mazdy i Forda zródło promieniowania.

DAEWOO. Ta firma wytwarza przede wszystkim auta na licencji General Motors. W 1992 roku produ-stara fabryka, polożona ok. 80 km w

SSANGYONG. Najmniejszy z ca- kcyjny MAJAK, wytwarzający dawnowa stolica Seul stoi już w obliczu tys. wozów terenowych. W 1996 roku | wiec do pierwszej bomby atomowej ma rozpocząć się wytwarzanie — nie stalina pochodził — z czego szefo-montaż! — Mercedesów klasy E. stalina pochodził — z czego szefo-wie Majaka są dumni do dziś — Koreańczycy liczą także na ol- montaż! – Mercedesów klasy E.

Najbardziej skażony rejon świata

MIENNY CZELABINSKI AIDS

Ta fabryka położona była o 2000 km na wschód od Moskwy, w pobliżu przemysłowego Czelabińska. Okolica utworzonego w 1947 roku atomowego kombinatu Majak, w którym wydarzyło się wiele wypadków atomowych, jest najbardziej radioaktywnie skażonym regionem świata. Nigdzie indziej ludzie nie byli tak długo i trwale narażeni na promieniowanie radioaktywne. Na temat cierpień i śmierci mieszkańców, rosyjscy lekarze prowadzili szczegółowe za-

64-letnia Walentyna Martiuszowa przez wiele lat nic na ten temat ie mogła mówić. Wówczas, w 1955 roku, kiedy milicja ją i jej rodzinę Jednak w dwa lata później, po tym dużym wybuchu, nikt nie mógł jej godzinę jazdy od Czelabińska

SENSACJE

 Ja przecież sama widziałam co sie stało! Na horyzoncie pojawił sie lym, "chmura ogromnej wielkości" — mówi Walentyna i zakreśla reka-mi kształt grzyba. Była z krowami na w której — w tym czasie — nie wol- zachorowania na raka płuc. no było jej mieszkać.

Rozkazano umyć krowy

W dwie godziny po wybuchu rzybyli wojskowi i spędzili z pól nłopów i razem z bydłem pognali do wsi. Tam wszyscy musieli się rozebrać. Ubrania natychmiast spalono. — Rozkazano umyć krowy — opowiada ta starsza kobieta. — I proszę to sobie przedstawić, używając do tego mydła!

W. Martiuszowa przeżyła jedną z echniki jądrowej, przeżywa jeszcze

Strony ojczyste Walentyny leżą na południowym skraju Uralu, 70 km od Czelabińska. Nigdzie na świecie ludzie nie byli tak długo i tak trwale narażeni na promieniowanie radioaktywne, jak w tym miejscu. Nigdzie też lekarze tak szczególowo nie obserwowali zdrootnych następstw promieniowania, ludziom nic na ten temat nie mówiąc!

Dramat rozgrywał się w krajoorazie wręcz bajkowym. Między łagodnie pofalowanymi pagórkami wi-je się rzeka Tecza. Biało-zielono za jakąkolwiek kontrolą urzędową. je się rzeka Tecza. Biało-zielono świecą brzozowe laski, żółto kwitną pola słoneczników, zachwyca soczystość zielonych lak.

Muszki – pociski nuklearne

W Musliumowie, starym osiedlu l'atarów, ze strojnymi drewnianymi domkami, nad brzegiem rzeki pasą się krowy, po błocie brodzą owce. Viejską drogą toczy się trzeszczący onny wóz. Nieco dalej od drogi ja kaś kobieta pierze w rzece swój dywan. Zdaje się nic nie zakłócać tej wiejskiej idylli

Jednak przed zburzoną cegiel-nią licznik Geigera odzywa się poężnym trzaskiem. Woda, która oblewa ruinę jest w wysokim stopniu skażona. Również błoto rzeczne jest sto razy bardziej radioaktywne niż poziom tła w tym całym regionie.

Małe tańczące nad potokiem muwyższą dawkę, stanowiąc poważne

Ta wspaniale prezentująca się rzeczna okolica jest niebezpieczna górę rzeki. Do dziś nie ma jej na żadnej mapie. To utrzymywany w ścislej tajemnicy kombinat produ-(jag) | właśnie z tej fabryki.

O bezpieczeństwo i ochrone pracowników i okolicznych mieszkańców, producenci bomby nie trosz czyli się w najmniejszym stopniu Ich ambitnym planom zbrojenie bomba zegarową. Uzbieral się tutaj wprost niewiarygodny zapas mate rialu nuklearnego — 23 tony pluto nu i to byle jak zabezpieczonego. A

przecież tylko jeden gram tego pa-

skudztwa może wywołać tysieczne

Czarnobyl razy sto

Do niedaleko położonego jeziora, wykorzystywanego jako wysypi-sko odpadów, rosyjscy pionierzy atomowi wrzucili olbrzymie ilości materiałów rozszczepialnych — strontu 90 i cezu 137. W tym jednym miejscu skoncentrowano i skumulo wano ogromną ilość promieniotwór-czego nukleidu. Amerykański fizyk jądrowy, Tomas Cochran, uważa brzeg Jeziora Karaczejskiego — bo naistraszliwszych tragedii w historii o nim mowa — za "najbardziej napromieniowane miejsce na świe-Aktywność produktów rozszczepialnych zrzuconych do tego jeziora i do 200 innych miejsc skladowania odpadów radioaktywnych, na obszarze wokół Majaka, daje się wyrazić w obowiązujących jedr stkach miary, w becerelach. Tam składowanych jest 36 trylionów becereli, albo inaczej — 980 milionów cu rie! Jest to sto razy wieksza aktywność promieniotwórcza niż ta, jaka ostała wyzwolona w czasie katastrofy w Czarnobylu.

Kompleks Majak skryty za wyso-Aleksander Aklejew, szef Uralskie go Centrum Badawczego ds. Medy-cyny Nuklearnej w Czelabińsku, ctórego grupy kontrolują radioaktywność terenu, wskazuje na dużą szara plamę na mapie obszaru kon-

 Na temat tego, co dzieje się na terenie Majaka nic nie wiemy.

ne z tym problemy. Recznie na siącach arkuszy surowego papie - kartach chorobowych - przed wiona jest niedola tysiecy ludzi. zółkłe i wystrzepione jak stare wy sy geodezyjne, teczki z danymi ch rych przechowywane są w piwi

Zawartość strontu w zębach

Za kruszącymi się fasadami k dynku instytutu przebywało por 28 tysięcy ludzi, bez świadomości dlaczego przez całe dziesia lat, stale poddawani byli badani lekarskim, ale nie tylko. Fizycy przykład mierzyli zawartość stro w ich zębach, przy użyciu aparatur która wygląda jak machina czasu ilmów grozy, ustalali stopie napromieniowania.

Niektórzy z pacjentów jeszc żyją, jak np. Walentyna Martiusz wa, która stale cierpi na strasz bóle kości. Wielu już zmarło ałaczkę, na tajemnicze chorc infekcyjne lub równie zagadko choroby immunologiczne, którym l karze — z powodu podobieństw syr otomów – nadali nazwę czelabińs

Szefowa lekarzy, 57-letnia Mir Kossenko, śledziła losy chorych na chorobe popromienna.

- Tych wszystkich zmarłych na łaczkę – mówi lekarka – sama

Za czasów państwa sowieckieg dane zbierane w Czelabińsku stano wiły ścisłą tajemnicę państwową. T raz interesuja sie nimi uczeni z ca go świata. Pograżony w kurzu stos a cjalną kopalnię zlota", jak to sform lowal amerykański biofizyk, Mar Goldman. Te wyblakie karty chor moglyby dać badaczom informacj do tej pory nie zaobserwowan radioaktywnym a określonymi obi zami chorobowymi. Z tych powod do Czelabińska przybywają liczne d legacje z wielu państw.

Grupa naukowców niemieck kierowana przez Wernera Burkart wystartowała obecnie z ogromn programem pomiarowym w po

 Ekscesy przeciw ludziom i na turze, które miały miejsce w Czela kart — mogą być porównywalne tylko

Serce produkcji atomu

W czerwcu 1948 roku dokona w Majaku pierwszego sowieckie spustu plutonu. Całą tę operac utrzymywano w ścislej tajemni Wkrótce, w pobliżu reaktora pow Medycy zajmujący się oddziały-waniem promieniowania na ludzki organizm dokładnie zbadali związa-nim Czelabińsk 40. Atomowe osiec



Plutonowy kombinat "Majak"

e zamieszkałe obecnie przez 70 ty-sięcy ludzi oznaczono jako Czelańsk 65. Drugie tajne miasto z liczmi laboratoriami i biurami kontrukcyjnymi zlokalizowano trochę dalej na północ i nazwano Czelabiń-

Centrum budowniczych bomb A i H był kompleks nuklearny na połu-dniowym Uralu, z Czelabińskiem 70 jako mózgiem i Czelabińskiem 40 Majak) — sercem produkcji broni

Na samym początku, w latach 1948-1952, radioaktywne odpady z Majaka były po prostu zrzucane do rzeki Teczy. Ludzie mieszkający w ym jej biegu i czerpiący z niej vodę do picia nawet nie byli poinfor nowani o grożącym im śmiertelnym yznaje, że rzeczywiście oni tę wo pili! W tym czasie mieszkała w rcionośnego kombinatu. Była czas młodą matką. Jej córka Aleindra była maleństwem. Dziś Ale-andra jest 43-letnią schorowaną etą. Stale czuje się krańcowo wypana, wypadają jej włosy; od ech lat jest na rencie inwalidzkiei.

Z wioski Mietlino pozostały dziylko ruiny i kikut starej cerkwi. od pierwszych dni nuklearnej dukcji ten teren został tak silnie ieszkały. Nawet dzisiaj w ciągu jednego przedpołudnia, przebywający tam człowiek otrzymuje dawkę omieniowania równą 5 remom. To niej więcej tyle, ile jest w stanie ać pracownik elektrowni atomo-

wei w ciagu roku! Już w latach 50. Mietlino i około innych miejscowości leżących nad Teczą zostało wysiedlonych.W ym czasie ewakuowano Walentyne raz z rodziną. Z powodów, których nikt nie potrafil wyjaśnić, niektóre oski, np. osiedle Tatarów. Musliune również zostały mocno napronowane.

Takich ludzi, jak Walentyna gnęło z powrotem do soczystych k nad rzeką. Przecież o groźbie mieniowania nic nie wiedzie-Właśnie dlatego Martiuszowa 29 pnia 1957 roku z najbliższej odości obserwowała wypadek ato-wy, który sowieckie sfery rządoeszcze w 30 lat później utrzymyaly w tajemnicy.

Pół miliona napromieniowanych

W jednym z podziemnych skła-w odpadów kombinatu Majak nielny okazal się przewód wody ącej używanej do płukania ników z odpadami radiownymi. Mieszanka różnych radów w zbiornikach rozgrza się i eksplodowała. Radioaktywiraza rozeszla się w promieniu km. Deszcze radioaktywne zniszponad 23 tysiące kilometrów dratowych łąk i pól uprawnych ar niewiele mniejszy od teryum Albanii lub Belgii.

zcze raz, w dziesięć lat j, radioaktywna chmura prze-ła się znad fabryki, od Jeziora ego, nad tereny zamieszskażone. Po prostu wiatr wycząsteczki radioaktywne z wynych brzegów tego jeziora.

Powtarzające się wypadki i brak jakichkolwiek zabezpieczeń w rejonie Majaka doprowadziły do napro-Mieniowski doprowadziły do napro-Lekarka, Mira Kossenko, jest mieniowania ponad pół miliona lu-dzi. Najmocniej dotknęło ono miesznców doliny Teczy. Ci ludzie, nie l jarzynami. Z każdym posilem ilość wprowadzanej do organicoraz wieksza.

czasu — wchłonęło największe kwantum daweknapromieniowania, jakie ludzki organizm w ogóle jest w

stanie przyjąć, aby od razu nie paść martwym. **Od dziesięciu do stu razy** podwoiła się. Od kilku lat coraz więwięcej niż mieszkańcy Czarnobyla. Teraz wielu z nich leży w salach szpitalnych Instytutu Badań Promiewszystkim zwiększyła się liczba niowania — są całkowicie wyczerpa-ni. Jedna z kobiet ma stałe bóle głowy, zaczerwienione oczy, wciąż czuje się bardzo wyczerpana. Jej sąsiadka z łóżka obok, 64-letnia Sonia, ma bardzo poważne problemy z sercem, ciśnieniem krwi i nerkami. Obok niej z przykład, w rejonie Czelabińska, występuje wiele przypadków zachokolei leży robotnica rolna, 54-letnia rowań na brucelozę - bakteryjną Gulfida, mieszkanka wsi dotkniętej infekcję, która ze zwierząt przenoskażeniem z 1957 roku. Wśród lez, szona jest na ludzi. opowiada o tym, że troje z pięciorga

jej dzieci zmarło jeszcze w latach Kiedy nadchodzi wieczór do sal udają się pielęgniarki i zabierają z rnościa immunologiczna.

du potwornych cierpień, którymi dotknieci są prawie wszyscy chorzy, kiedy boli każda kość, a cierpienia te są tym bardziej dotkliwe, im bar-

Przez wiele lat ludzie napromieniowani pozostawali w niewiedzy co do przyczyn swoich cierpień. Badacze wymyślili szczególny system ob-- Tragedia się już wydarzyła -

wyjaśnia szef instytutu. — Teraz należy uczynić wszystko, aby wyciągnąć z niej właściwe wnioski.

łóżek materace. Dlaczego? Z powo-

Radioaktywne siano

dziej miekkie jest łóżko.

zatem pola, aby zbadać jakie będą plony, obserwowali zachowanie się dzikiej zwierzyny, ba, urządzali specjalne obory, w których krowy karione były radioaktywnym sianem. Niektórzy rolnicy, wśród nich Walentvna Martiuszowa, musieli roztoczyć kontrolę nad swoim bydłem i dostarczać próbki mleka.

- To jednak długo nie trwało. Już wkrótce po wypadku - wspomina Walentyna - krowom obrzękły stawy, a w jakiś czas potem zdechły.

Nie inaczej było ze skażonymi szczurami. Zamknięte w skrzynkach z tworzywa sztucznego pełzają całymi hordami w pomieszczeniach budynku położonego tuż obok instytutu. W ramach doświadczeń na zwierzętach stosuje się takie dawki pronieniowania, na jakie narażeni byli ludzie w tym rejonie. W jednym z ciemnych pomieszczeń piwnicz-nych, w którym ohydnie śmierdzi, piszczy kilka tysięcy tych zwierząt. ale swoje życie muszą spędzać w

Niektóre zwierzątka, których klatki są w innej części budynku, dostają pokarm ze strontem, innym kolei ten radioaktywny pierwiastek wstrzykiwany jest do krwi.

- W normalnych warunkach wyjaśnia jeden z badaczy — szczury nigdy nie chorują na raka kości, natomiast szczury poddawane ekspery-mentom zapadają na tę chorobę w około 70 proc. Stanowi to spóźnione astępstwo zetknięcia się ze stron-

A jak jest w przypadku ludzi? W jednej z sal szpitalnych umiera 16-letnia Sonia. Cierpi na bialaczkę, w jej ostatnim stad

- Jej rodzina pochodzi z terenów napromieniowanych - wyjaświedziałam jej rodzicom, że ich Jak promieniuje człowiek?

slidy z mlekiem i wodą pitną, z mię-bińsku pracuje od ponad 26 lat. W bińsku pracuje od ponad 26 lat. W tym okresie umieralność noworod-ków na tych terenach była zastra-aktywny ostrzał komórek ludzkich stał się przyczyną powstawania całmu dawki promieniowania stawała szająco wysoka; kilkuletnie dzieci W taki oto sposób tysiące miesz-niców tych okolic — z biegiem masowo zapadały na zapalenie płuc. To były następstwa wypad-ków nuklearnych.

Ze zwierzat na ludzi

Z biegiem czasu zaobserwowała jak liczba zachorowań na białaczkę cej ludzi umiera na różnego rodzaju nowotworowe. Przede osób chorych na raka jelit, ale również raka płuc, skóry i kości. Wraz z upływem lat lekarze zaobserwowali radykalny wzrost liczby pacjentów podatnych na różne infekcje. Tak na

Lekarze, zajmujący się miesz-kańcami doliny Teczy, zauważyli pewną mieszaninę dziwnych cierpień związanych z osłabioną odpo-

my; nie pracuje szpik kostny tworzący czerwone ciałka krwi, liczba leukocytów we krwi nie jest odpowiednia, spada ciśnienie krwi, wolniej pracuje serce, zmienia sie wrażli-

fleks. Pacjenci przy tym skarżą się na bóle glowy i ciagle oslabienie nie są w stanie wykonywać jakiejkolwiek pra-

W sumie dotyczy to 15 symptomów. Jeżeli wszystkie one wystąpią łącznie, a do tego jest to pacjent silnie naprodiagnoza brzmi: chroniczna choroba popromienna (później nazwa na promiennym AIDS).

Wśród starych akt chorobowych instytutu około tysiąca tego typu przypadków. Wszyscy o ludzie już zmarli. Dziś nie ma już — przynaj-mniej oficjalnie! — żadnego przypadku promiennego AIDS. Lecz w ponurych poczekalniach

po kilkadziesiat nie osób, ze schylonymi głowami, z nadzieją na pomoc. Jest wśród nich W. Matriuszowa. W pewnej chwili zdejmuje z głowy kwiecista chustke. Proszę popatrzeć – mówi i gladzi ręką po głowie. Jej czaszka jest pra-

Cierpienia Walentyny i wielu innych mieszkańców doliny Teczy dla zachodnich naukowców są "całkowicie nowym fenomenem choroby popromiennej". To określenie sfor-mułował Teodor Fliedner, szef In-stytutu Medycyny Pracy i Ubezpieczeń Społecznych przy Uniwersyte-

— To co tu widzimy nie zgadza się z koncepcjami obowiązującymi w medycynie nuklearnej

Wszystkie dotychczasowe badania zachodnie dotyczące szkodliwości promieniowania radioaktywnego zeprowadzono na ludziach, którzy rzeżyli eksplozję bomby atomowej Hiroszimie i Nagasaki. Na ujawnionych danych chorobowych opierają się wszystkie obliczenia dotyczace ryzyka i ochrony przeciwpromiennej.

Lecz Hiroszima to było totalne y pomóc. napromieniowanie w bardzo krót-Lekarka, Mira Kossenko, jest kim czasie. W Czelabińsku przeciwdoświadczoną specjalistką chorób popromiennych. Swego czasu wraz z zespołem oddelegowana była do lat. Promieniotwórczy stront, który rania, aby to jezioro uszczelnić od rientując się w stopniu zagrożenia, Czarnobyla, aby tam zaopiekować gromadzi się w coraz większych ilo-zień po dniu wchlaniali radionu-się ofiarami katastrofy. W Czela-się ofiarami katastrofy. W Czela-się ofiarami katastrofy. W Czela-

badacz ustala najpierw, jak promie-niują sami ludzie? Już pierwsze wyniki wprowadzaja w osłupienie. Pomiary jednej z kobiet ze wsi Musliumowo wykazały — w okolicach pod-brzusza — 4500 becereli cezu 137, u innej mieszkanki - aż 130 000 becereli strontu — w kościach szkieletu. Dla porównania, w Niemczech artykuły spożywcze już przy obciążeniu 750 becereli na kilogram są formal-

Niemieccy uczeni nie badali je-szcze tych najbardziej obciążonych z rejonu Uralu. Na przykład nie badano robotników z kombinatu Majak, którzy przez dziesiątki lat plutonem, a którzy do tej pory pozostają w ukryciu.

nie nie do spożycia.

Dla badaczy zajmujących się medycyną jądrową, teraz jak i przedtem, ramy starego miasta atomowego -Czelabińsk 65 i Czelabińsk 40 wciąż zamknięte. Są jeszcze w Rosji ciemne siły, które gdzie tylko to możliwe mówią "niet!

biegu rzeki – które także są obciążone odpadami radioaktywnymi, od pewnego czasu w sposób zastraszający podnosi się poziom wody. Sadzi się, że przelanie nie jest wykluczone... Makabra!

Szefowie Majaka mają jednak in-ne zmartwienie. Muszą zadbać o kontrakty, w przeciwnym wypadku będzie źle — splajtują. Koledzy z tajnego siostrzanego miasta Czelabińsk 70 uż przestawili swój program produkcyjny i zamiast budować powłoki bomb, wytwarzają... maszyny do dojenia krów. Ludzie w Majaku w dalszym ciągu stawiają na atom. Przy jednym z radioaktywnych sztucznych jezior maja być wzniesione trzy tzw szybkie reaktory. Ich budowa została przerwana przed pięcioma laty. Właśnie z myśla o nich kierownictwo Majaka poszukuje sponsorów gotowych sfinansować ich dokończenie przede wszystkim chodzi o instalacje do ponownego przetwarzania paliwa nuklearnego. Dlatego też prowadzo ne sa pertraktacje z Niemcami, Fran-W kombinacie Majak dopiero cuzami i Anglikami. I ci ludzie nie



Informacja o wzmożonej radiacji wodu

pięciu reaktorów powielających, łużących do produkcji plutonu. W dalszym ciągu utajnione, pracuje laoratorium izotopowe — podobnie ak instalacja do ponownego przeroı paliwa nuklearnego, przygotowana do przerobu 400 ton materialu

Bardzo dyskretna, jak niegdysiejsi odbiorcy, jest nowa klientela. Ona sięga od rosyjskiego ministerstwa ob-rony po władze lotów kosmicznych, które z Majaka sprowadzają pluton.

Wypadki zdarzały się i zdarzają. Nie tak dawno na wydziale izotopów wyleciał w powietrze dystrybu-tor z plutonem. Powodem były blędy w obsłudze i niedostateczne urządzenia zabezpieczające — wyjaśnił rze-

znik prasowy Majaka, Ryżkow. Majak stanowi stale zagrożenie Pod dnem Jeziora Karachaiskiego wynika to ze sprawozdania rosyjskich ochroniarzy środowiska — ziemia jest skażona do 100 metrów głebokości. czyli około czterech milionów metrów sześciennych zasobów wód gruntowych. Ta napromieniowana woda dostaje się do wody pitnej spożywanej w milionowym Czelabińsku.

Możliwa radioaktywna powódź

Od pewnego czasu czyni się sta-

Odpowiedzi na te pytania na-ukowcy zachodni chcieliby znaleźć pieczeństwo. W dwóch sztucznie

przed dwoma laty wyłączono ostatni mają nie przeciw temu, żeby otwo-z pięciu reaktorów powielających, rzyć składowiska dla zachodnich śmieci atomowych!

Dlatego też przebywający w Cze-labińsku przedstawiciele koncernu Siemensa są przyjmowani po króle wsku. Rosjanie mają nadzieję, że przejmą od Siemensa produkcję zw. tlenkowych elementów paliwo wych używanych w elektrowniach

Wszystko zależy od natury

Kierownictwo Majaka znów tworzy nowe wizje, a w instytucie, lekar-ka M. Kossenko wręcz przeciwnie, nie wie co ma dalej robić. Ona może przyjąć mniej chorych ponieważ nie ma pieniędzy. – Nie możemy nawet kupić więcej żywności, żeby wykarmić już przyjętych pacjentów.

Bliska rozpaczy jest także Wantyna Martiuszowa. Za to całe zło. które ją spotkalo nie otrzymala do dnia dzisiejszego! - nawet rubla odszkodowania.

- W Czarnobylu - powiada Kossenko - rodzinom ofiar wypłacono przynajmniej zasiłki pogrzebowe. W Czelabińsku nie ma nawet tego!

Kilka kilometrów w dól rzeki Teczy, obok rury ściekowej z kombinatu Majak stoi tablica ostrzegawcza, informująca o wzmożonej radiacji wody. Na jej powierzchni odbijają się promienie slońca, kwitną wodne lilie. Patrząc w dal, Paweł Gołoszapow, szef zespołu

(na podstawie "Der Spiegel" tl. i opr. — jag)





BEZ OPROCENTOWANIA



"LATOWSKI - SZPAK"



Fiat 126p POLONEZ

Białystok - PZM ul. Zwycięstwa 52 tel. 512 496 Siemiatycze - PZM ul. Kościuszki 10 tel. 55 28 34 Ełk - PZM ul. Słowackiego 11 tel. 103 103 Suwałki - PZM ul. Utrata 2b tel. 62 668 Hajnówka - PZM ul. Armii Krajowej 14 tel. 23 04 K 105-0

SPECJALISTYCZNA HURTOWNIA SŁODYCZY OFICJALNY DYSTRYBUTOR

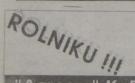
zaprasza CENY FABRYCZNE

- Goplana Poznań Wawel Kraków
- Olza Cieszyn Skawa Wadowice
 San Jarosław Kujawianka Włocławek
 Gryf Szczeci Kopernik Toruń

Pomorzanka - Słupsk
Skawina - Kraków
Śnieżka - Świebodzice Bahia - Poznań



Białystok, ul. Tysiąciecia PP 2 (Zakłady Graficzne)



Uzywane maszyny rolnicze firm zachodnich NOMBAJNY ZBOZOWE juz od 50 mln

kombajny ziemniaczane, buraczane prasy do słomy i inny sprzęt po najniższych cenach

Agrocor" K. Buzun; ul. Białostocka 18 16-140 Korycin tel. 121

EMOLAK

1 litr - 72.500 zł
/z VAT-em!/
• ŻYWICE TYPU POLIMAL
• ŻELKOTY
• MATA SZKLANA • FARBY • KLEJE
• i AKCESORIA MALARSKIE

Hurtownia Chemiczna
"KARCZEWSKI I S-KA"
Mrągowo, Widok 5, tel. 29-70.

SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU!

Najtańsze w Polsce

SZWEDZKIE BLACHY **PROFILOWANE**

Hoczone w formie dachówek ocynkowanych i powlekanych poliestrem Nasze blachy posiadają atest ITB z Warszawy

PRZBY sp. z o.o. Łódź 90-251, ul. Jaracza 55a tel. (0-42) 30-03-58 tel/fax: (0-42) 31-98-37

Skład Opału "BARBÓRKA"

Łomża, ul. Sikorskiego 166A /plac PKP/

tel. 160-676, po 17.00, tel. dom. 165-488

posiada w sprzedaży: węgiel

wszystkie asortymenty już od 1080 tys. zł za 1 t miał po 700 tys. za 1 t

Zapewniamy transport na każdą odległość.





BANK PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY S.A.

I Oddział w Białymstoku

☐ 15-102 Białystok, ul. I Armii Wojska Polskiego 7a tel. 751-016; 751-078; fax 761-785; tlx 852662

Zapraszamy w godz. 800 - 1400 W soboty robocze w godz. 800 - 1100

15-028 Białystok, ul. Słonimska 1 (parter Urzędu Miejskiego) tel./fax 327-272 tlx 852416

Zapraszamy w godz. 8^∞ - 18^∞ W soboty robocze w godz. 8^∞ - 14^∞

OFERUJE KREDYTY NA PRYWATNĄ PRAKTYKE LEKARSKA

✓ Przeznaczenie kredytu

- uruchomienie prywatnej praktyki lekarskiej
- unowocześnienie i modernizację już istniejących gabinetów
- zaspokojenie stałego zapotrzebowania na kapitał obrotowy

Wysokość kredytu

- w przypadku nowo uruchamianej praktyki prywatnej 50% ogólnej kwoty nakladów na realizację projektu
- pozostałe cele 30% planowanych kosztów przedsięwzięcia
- w uzasadnionych przypadkach możliwość zwiększenia udziału kredytu

✓ Warunki

- waluta wg wyboru kredytobiorcy
- oprocentowanie ustalone w drodze negocjacji z Kredytobiorcą
- okres spłaty max. 36 miesięcy
- możliwość uzyskania karencji w spłacie rat kapitalowych do 1/6 okresu kredytowania

BPH S.A. to najtańsze kredyty

ZAPRASZAMY

94104

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska

,.....

w Grajewie, ul. Elewatorska 13

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż:

r rej. rok prod. cena wywoławcza netto+22% VAT
C-013H 1981 1700000 zł
C-657H 1982 1700000 zł
C-146K 1989 5730000 zł
C-301K 1988 4920000 zł
C-211K 1987 3690000 zł
R-341E 1984 6560000 zł
R-465E 1986 6970000 zł
R-319E 1981 6560000 zł
R-320E 1981 6560000 zł
R-504E 1987 7380000 zł
1983 9840000 zł
((()

Pierwszy przetarg odbędzie się w dniu 25 stycznia 1994 roku o godzinie 10.00. Drugi przetarg w tym samym dniu o godzinie 12.00 w biurze Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Grajewie, 12.00 w biurze Ok ul. Elewatorska 13.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy OSM w Grajewie do godziny 9.00 w dniu przetargu. Pojazdy można oglądać w dni robocze od 18 stycznia w go-

dzinach 8.00-15.00. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu oraz wycofania pojazdu bez podania przyczyn. G (1400)

POLONEZ CARO TRUCK

TRUCKI PRZEDŁUŻANE I PIĘCIOOSOBOWE

• leasing • raty 1,8% mies. bez żyrantów

Białystok, ul. Zwycięstwa 26 tel 511-297

ul. Wierzbowa 6

tel. 512-556



PIATEK

Wiadomości Radia Białystok co

godzinę 5.00 FAKTY I MUZYKA Dorota Želechowska; 5.15 Przeglad prasy regionalnej; 5.20 "O tym się mówi..."; 5.40 Informacje z przejść mówi..."; 5.40 Informacje z przejść granicznych; 5.45 Zielone Radio; 5.55 Sport; 6.08 Moto Radio; 6.20 Przegląd prasy; 6.38 Jak minęła noc; 6.55 Sport; 7.00 Dziennik BBC; 7.07 Moto Radio; 7.45 Przed wyjściem do Cerkwi; 9.05 TU TWOJE RADIO — prow. Barbara Ciruk; 9.45 E. Mallory; "Matthew" — czyta A. Biedrzyńska; 10.15 Felieton; 9.17, 10.20, 11.23, 13.20 — Muzyka Non Stop: 10.40. 13.20 — Muzyka Non Stop; 10.40, 11.40, 12.20 KONKURS; 11.10 Regio-11.40, 12.20 KONKURS; 11.10 Regionalne notowania walutowe; 9.39, 10.53, 12.23, 12.49, 13.13 — REPORTERZY INFORMUJA; 14.05 MUZY-KA I FAKTY — prow. Marek Liberadzki; 14.08 Po południu w regionie; 14.21 Co niesie dzień... — relacje reporterów; 14.45 W kraju i za granica; 15.20 Reporterzy informuja...; 15.40 Dziś w regionie; 16.08 Co niesie dzień...; 16.23 Regionalne notowania giełdowe; 16.48 Moto Radio; 16.55 Sport; 17.05 ZADZWON DO NAS: 230-70 — prow. Andrzej Jarosz; 18.00 Dziennik BBC oraz cd. ZADZWON DO NAS; 18.30 Pod znakiem Pogoni — aud. J. Leszczyńskiego; 19.05 Krzyżówka Radiowa — prow. Marek Liberadzki i Eugeniusz Jacel; 20.05 Dobranocka; 20.15 Weekendowy Informator Kulturalny — aud. Wieschwie Zagrapańkierze. 21.05 Jacel; 20.05 Dobranocka; 20.15 Weekendowy Informator Kulturalny —
aud. Wiesława Szymańskiego; 21.05
Życie jak pieśń — aud. B. Ciruk i K.
Kurianiuka; 21.30 Koncert Kolęd
Prawosławnych; 22.00 Dziennik
BBC; 22.30 "Drzazgi" — mag. młodzieżowy prow. Karol Poznański;
23.05 Nocne Radio "SOWA" — prow.
Barbara Ciruk; 4.50 Głos Ameryki
dla Radia Białystok.

Wiadomości Radia Białystok co

godzinę 5.00 FAKTY I MUZYKA — prow Krzysztof Kurianiuk; 5.15 Przegląd prasy regionalnej; 5.20 "O tym się mówi..."; 5.40 Informacje z przejść granicznych; 5.45 Zielone Radio;

5.55 Sport; 6.08 Moto Radio; 6.20 Przegląd prasy; 6.38 Jak minęła noc; 6.55 Sport; 7.00 Dziennik BBC; 7.07 Moto Radio; 7.45 Przed wyjściem do Cerkwi; 9.05 TU TWOJE RADIO—prow. Wojciech Grzechowiak; 9.45 E. Mallory: "Matthew"—czyta A. Biedrzyńska; 10.40, 11.40, 12.20 KON-KURS; 11.10 Regionalne notowania walutowe; 13.05 Lista Przebojów HIT STOCK TOP 20—prow. Cezary Makarewicz; 16.05 FAKTY I MUZY-KA—prow. Lech Pilarski; 17.05 Muzyka i sport—prow. Andrzej Godlezyka i sport — prow. Andrzej Godlewski; 18.00 Dziennik BBC oraz cd wski; 18.00 Dziennik BBC oraz cd. Muzyka i sport; 18.30 Duchowe spotkania — oprac. Grzegorz Misiejuk; 18.45 Białoruski Koncert Życzeń — prow. Lidia Hajduk; 19.05 ROCK ON — prow. Zbigniew Puchalski; 20.05 Dobranocka; 20.15 Gwiazdy, rytmy, nastroje — prow. Dorota astroje — prow. Dorota elechowska; 22.00 Światowy serwis BBC; 22.05 Gwiazdy, rytmy, nastroje (cd.); 1.00 American TOP 40 — Shadoe Stevens.

NIEDZIELA

Wiadomości: 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 9.00, 10.00, 12.00, 13.00, 14.00, 16.00, 19.00, 20.00, 22.00, 23.00, 24.00

23.00, 24.00

5.00 FAKTY I MUZYKA; 7.15 Litewski Magazyn Radiowy — prow. Ruta Burdyn; 7.45 Przed wyjściem do Cerkwi — aud. G. Misiejuka; 8.00
Ukraińska Dumka — aud. Eugeniusza Ryżyka; 8.30 Pod znakiem Pogoni — aud. Wł. Prochowicza; 9.05 Niedzielne Twoje Radio — prow. Barbara Ciruk; 10.45 Bajka-zgadywajka — aud. Ewy Kozlowskiej; 11.00
Ewangelia i życie — mag. katolicki; 11.30 Niedzielne Twoje Radio (cd.); 13.35 Lista Przebojów Disco Polo — 11.30 Niedzielne Twoje Radio (cd.);
13.35 Lista Przebojów Disco Polo —
prow. Piotr Świergalski; 14.05 Koncert Zyczeń; 14.35 Wielkie koncerty;
16.05 Przegląd wydarzeń tygodnia;
16.15 Popołudniowy koncert; 16.30
Na Kaszubach inaczej — aud. Tadeusza Haładyja; 16.45 Popołudniowy koncert — cz. II; 17.00 Promocje
— Koncert Schola Cantate Deo i
Chór Carmen; 18.00 Czwartki u Sleńdzińskich — aud. W. Szymańskiego;
18.30 Koncert polski; 19.05 Sportowy
wieczór — prow. Andrzej Jarosz;
21.00 Od pozytywki do...; 22.00 Dziennik BBC; 22.10 W karnawałowych
rytmach; 23.05 Nocna Orkiestra Radia Białystok — prow. Sławomir Sokolowski; 4.05 American Country
Countdown.

Przedsiębiorstwo Państwowe "POLMOZBYT"

w Białymstoku przy ul. Aleja Tysiąciecia Państwa Polskiego 8 ogłasza przetarg pisemny w formie zbierania ofert na:

I. Sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości:

1. Budynku biurowego wraz z infrastrukturą /place, drogi/ oraz prawem wieczystego użytkowania działki Nr 95/1 o pow. 708 m kw. położonego w Białymstoku przy ul. Poleskiej 61. Cena wywoławcza 700 mln zł + VAT..

2. Prawa wieczystego użytkowania działki Nr 96 o pow. 1200 m kw. położonej w Białymstoku przy ul. Czystej 28/2 wraz ze znajdującymi się na niej wiatami magazynowymi oraz infrastrukturą. Cena wywoławcza 470 mln zł + VAT.

3. Budynku magazynowego wraz z prawem wieczystego użytkowania gruntu położonego w bazie magazynowo - handlowej w Księżynie k/Białegostoku. Cena wywoławcza 350 mln zł + VAT.

II. Dzierżawę następujących obiektów:

1. Hali napraw samochodów wraz z infrastrukturą, zlokalizowanej w Białymstoku przy ul. Al. Tysiąclecia Państwa Polskiego 8. Cena wywoławcza 170 mln + VAT.

2. Pomieszczenia magazynowego w Białymstoku przy ul. Al. Tysiąclecia Państwa Polskiego 8 o pow. 500 m kw. Cena wywoławcza 30 mln zł +

3. Magazynu Niskiego Składowania o pow. 3044 m kw. położonego w Białymstoku przy ul. I Armii Wojska Polskiego 5. Cena wywoławcza czynszu miesięcznego 180 mln zł + VAT.

4. Motelu w Augustowie wraz ze stacją obsługi samochodów i infrastrukturą położonych w Augustowie przy ul. Mazurskiej 4. Cena wywoław-

Oferty należy składać w siedzibie Przedsiębiorstwa w terminie 14 dni

nieruchomości



NIERUCHOMOŚCI na Mazurach Agencja PROFILE, Pisz tel./fax 329-62. sprzedaje

K 00264

"ALMA"-nieruchomości, mieszkania. -Z. Majewska, Ełk, 10-59-90, 10-45-93.

K 00828

DZIAŁKI -rzeka, las -sprzedam. 411-684.

G 04152

SPRZEDAM dom, działki /pow. 1,7 ha/: Długo-bórz II-43 /koło Zambrowa/. Wiadomość: 610-70-19, Warszawa po 16.00 G 03905

SPRZEDAM dom 110m z działką. Bielsk Podla-G 04074

DOM , stan surowy w Białymstoku. Tel. Sokółka, 25-92. G 04105

SPRZEDAM domy: jeden - część mieszkalna oraz zakład, drugi -mieszkanie /stan surowy/ plus sklep z pełnym wyposażeniem. Łomża, Wojska Polskiego 105A, tel. 160-864.

SPRZEDAM duży dom - wykończony, z placem 1100 m kw. Tel. 16-41-58 Łomża. G 04142

DOM jednorodzinny, niedrogo w Suwałkach kupię. Suwałki, tel. grzecz. 670-239.

SPRZEDAM tanio dom - Zawady Przedmieście. Tel. Łomża, 17-83-26 wew. 549.

G 04196

SPRZEDAM szeregówkę. Zambrów, 71-15-50.

G 04085

SPRZEDAM dom parterowy, murowany w Łomży, G 04199

PÓŁ bliźniaka wykończonego 350 m kw. z działką 1,5 ha - sprzedam. Gołdap, 150-411. G 04213

PÓŁ bliźniaka 124 m kw, 11 ar działkę sprzedam. Bogdański, Mażucie, gm. Gołdap. G 04214

DZIAŁKĘ uzbrojoną, 262-00.

DZIAŁKĘ budowlaną, 410-976.

G 04119

SPRZEDAM działkę z budynkami -tanio - w centrum Jedwabnego. Wiadomość: Chrzanowo, gm. Przytuły. G 04131

SPRZEDAM 4 działki budowlane. Tel. 16-41-58,

SPRZEDAM działkę budowlaną 1300 metrów /uzbrojona/. Łomża, Nowogodzka 147a.

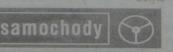
GOSPODARSTWO lub budynek gospodarczy 70 na 12 w tym mieszkanie na dogodnych warun kach - sprzedam. Krzywe 53, gm. Suwałki.

G 04209



OFERUJĘ do wynajęcia nowe dwupokojowe mie-szkanie w Elku. Ryszard Niedźwiedź, Hallera 227A, 80-502 Gdańsk 28.

stancie



PRZYWOŻĘ i pomagam w zakupie samochodów z Niemiec i Holandii. Autoholowanie. Łomża, 188-

WYJAZDY do Niemiec po samochody. Łomża,

G 03969

PILNIE sprzedam Stara A-200 /pod plandeka/, rok produkcji 1986 -stan bardzo dobry. Jarnicki Wiesław, Krzeczkowo -Mianowskie, gm. Czyżew.

SPRZEDAM: POLONEZ /1988/. Łomża, tel. 188-

G 03975

OPEL OMEGA 2000i Combi (1992) -tanio. Czysta

POLONEZY CARO -TRUCKI. Atrakcyjne RATY -na miejscu. AUTO-KOMIS - Raty zamiany. Alar-my, znakowanie pojazdów, ubezpieczenia. "AU-TO-MARKET", Botaniczna, 511-262.

G 04015

KUPIĘ poważnie uszkodzone auto do naprawy (1990-93), tel. grzecznościowy, 15-23-51.

G 04033

SEAT IBIZA CLX 1,2i katalizator (XII91). 618-539. G 04071

126p Miodowa 3.

G 04078

MALUCHA do remontu kupię, 252-60.

G 04087

FORDA Escorta, 1,6D (1985) -sprzedam. Wiado-mość Biuro Ogłoszeń G 04091 .

AUTOHANDEL "FUTURA": samochody używane na raty, ubezpieczenia WARTA, autoalarmy, blo-kady DAN-LOCK, MARWAK, CEL PROTECTOR, wim-stoll, Wysockiego 20, 75-10-15

SPRZEDAM MERCEDESA 1000 MB (1989) lub zamienię na osobowy. Augustów. 47-067. A 00005

PASSAT GT /1990/ "ŁADNY" zamiana. Łomża,

KUPIĘ przedpłatę. Łomża, 160-858 po 16.00.

PRZYWOŻĘ i pomagam w zakupie samochodów z Niemiec, Holandii. Elk, 10-41-54.

SPRZEDAM samochód F125p /1980/. Wiado-mość: Łomża, tel. 182-531 po 16.00.

G 04134

AUDI 100 2,3 (1989) - sprzedam, 754-281.

FORD Sierra combi (1992) - sprzedam, 513-505.

ŁADA 2105 (1983), NYSA (1987) - tanio, 632-

PASSAT combi automat (1986), 516-092.

G 04164

SPRZEDAM Jelcza, naczepę, 257-62, Żabia G 04166

126p, rok produkcji 1991 sprzedam. Łomża, tel. 18-64-41 po godz.15. POLONEZ Caro 1,5 (1992), Wysokie Mazowiec

SPRZEDAM lub zamienie FIAT DUCATO osobo wo -towarowy /rocznik 1992/. Łomża, tel. 185

RENAULT 11 TXE /1984/ sprzedam. Suwałki, tel.

G 04206

FIATA DUCATO TURBO /1987/ sprzedam. Su-





3.000.000 miesięcznie przy adresowaniu kopert. Informacja: DAMEX, box 2059, 50-954 Wrocław, dołącz znaczek 7.000.

K 00799

PIELĘGNIARKA zaopiekuje się dzieckiem we własnym mieszkaniu. Swobodna 45/1.

FIRMA "OPTIMUS" zatrudni pracowników do działu oprogramowania. Wymagania: znajomość baz danych, doświadczenie w pracy z komputerem, samochód. Informacje: Białystok, Młynowa 21, tel. 217-45.

G 04030

JEŻELI jesteś z Łomży, masz wykształcenie ekonomiczne lub prawnicze, znasz język obcy i poszukujesz ciekawej pracy - napisz! Białostocka Szkoła Biznesu 15-351 Białystok, ul. Wiejska 45E. Dopisek PRACA W ŁOMŻY.

FIRMA na licencji amerykańskiej o zasięgu ogólnopolskim poszukuje generalnych managerów sprzedaży. Wymagania: umiejętność kierowania zespołem, komunikatywność, ambicja. Nowy em, komunikatywność, ambicja. Nowy kański system pracy i płacy. Olsztyn, 336-

K 00847

CHCESZ zarobić 400 tysięcy dziennie - zadzwoń, Suwałki, 663-285 w. 37.

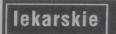




EGZAMINY na prawo. 2-72-52

G 02818

OLC -kursy komputerowe, sekretarek, maszy-nopisania, księgowości komputerowej, języka an-gielskiego, 324-958.



MASAŻ leczniczy choroby kręgosłupa, zabiegi w domu pacjenta. Tel. 188-330, Łomża.

G 03970 GABINET GINEKOLOGICZNY - LECZENIE NADŻEREK LASEREM. Białystok, POLESKA 23, poniedziałek, środa, piątek 15.30-18.00.

USG - KOMPLEKSOWE: dorosłych, DZIECI, no-worodków. POŁOŻNICZO - GINEKOLOGICZNE (wczesne rozpoznanie ciąży). Rejestracja: dziennie (10-18), soboty (9-13), tel.76-11-17.

G 04058

SPECJALISTA LOGOPEDA - Cecylia Pawczyń ska, Łomża, Szosa Zambrowska, pokój 203: po-niedziałki, wtorki, czwartki, piątki, 16.30 -18.30. Wieczorem tel. 18-77-80.

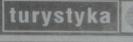
G 04140

biznes

10

AKCJE Śląskiego kupię. 751-759.

MŁYN kupię. Olecko, tel. 382-14 lub Łomża, 18-



USA - wizowanie, wyjazdy i wycieczki na IGRZY-SKA SPORTOWE. PROMESSA, Pilsudskiego 11/2 (budynek BANKU PKO SA), 10-16.

Dziwy świata roślin



Cykoria sałatowa

Pod koniec XIX wieku wzrosło zainteresowanie cykorią podróżnikiem, gdy okazało się, że korzeń pospolitego chwastu to namiastka kawy. Ogrody botaniczne, będące — podobnie jak dzisiaj — ośrodkami poważnych badań naukowych, prowadziły plantacje tej rośliny w celu poznania jej pełnego składu chemicznego.

W 1850 roku ogrodnik Ogrodu Botanicznego w Brukseli przeniósł sadzonki korzeniowe cykorii z gruntu do skrzynek, aby otrzymać wcześniej dojrzałe rośliny. Skrzynki zawierały ziemię po uprawie pieczarek. Po pewnym czasie zamiast zwykłych "roztrzepanych" liści wyrosły zwarte główki przypominające sałatę. I tak odkryto sposób "pędzenia" cykorii sałatowej. Obecnie hodowle prowadzi się od listopada do maja w ciemnych, chłodnych piwnicach bez dostępu światła. Główki pędzone tym sposobem są białe lub jasnokremowe. Pod wpływem światła zazieleniają się, co obniża ich walory smakowe.

Liście cykorii sałatowej zawierają sporo błonnika i witaminy C, bardzo dużo prowitaminy A i wartościowe sole mineralne: wapnia, potasu, magnezu i cynku. Wymienione składniki oczyszczają przewód pokarmowy (błonnik), usprawniają funkcje wątroby i nerek, przyśpieszają przemianę materii. Podobnie, jak większość warzyw najcenniejsza jest cykoria spożywana na surowo z olejem. Można ją łączyć z selerem lub pieczarkami (wtedy z dodatkiem majonezu czy śmietany).

LENG

■ W poniedziałek złe branie

Oszustwa wędkarskie

W historii zdarzały się już różne falszerstwa: pieniędzy, dziel sztuki. Postarzano nawet kości ludzkiej czaszki, aby udawała pithecantropusa. Ale falszerstwa ryby?!!

Otóż szkielet i pierścienie największego na świecie szczupaka przechowywano w muzeum w Manheim. Uwieczniono też owego szczupaka na obrazie olejnym. Szczupaka olbrzyma podobno miał wpuścić do wody sam cesarz Fryderyk II Barbarossa w roku (uwaga!!!) 1230. Wydarzenie to upamiętniono pierścieniem założonym rybie i opatrzono tą właśnie datą.

Szczupaka odłowiono 267 lat później, tzn. w roku 1497. Olbrzymi zębacz ważył 140 kg, mierzył 5 m 80 cm. Powyższe informacje zaczerpnąlem z książki rosyjskiego klasyka Sabaniejewa "Ryby Rosji", który z kolei zaczerpnął je z książki Bloka pt. "Historia ryb": W 1497 r. w Kaiserlauten w Palatynacie złowiono szczupaka długości 19 stóp i wagi 350 funtów. Obraz olejny tej wspaniałej ryby przechowuje się na zamku Lauteren, zaś szkielet w Manheim.

Uczeni, którzy badali ten szkielet, z pew-

Uczeni, którzy badali ten szkielet, z pewnym zdziwieniem stwierdzili, że jest on zrobiony z ... kręgów pacierzowych wielu ryb.

Jednak o wiele więcej uroku mają opowieści Jana Chryzostoma Paska, który śmiało może uchodzić za "patrona gawędy wędkarskiej".

Mialem tam różne uciechy i zabawy, widząc takie rzeczy, czego w Polszcze widzieć

trudno — pisze w Pamiętnikach swoich Pasek — ale też i to uciecha być przy łowieniu ryb. Widziałem ryby tak straszne i szpetnie duże, że gdyby mnie głód największy był, tobym tej ryby nie jadł. Aż kiedym był w domu szlacheckim, między innemi potrawami począłem rybę jeść, aż w niej okrutnie smak dobry; nuż ja jeść, żem prawie z owego półmiska sam zjadł. Rzecze szlachcic: Oto ryba, którą Wasza Wielmożność nazwał diabłem.

Skonfudowałem się okrutnie — pisze Pasek — ale on widział, że ją ze smakiem i oni jedli; nie wierzytem, aby w tak brzydkim ciele miało być smaku tak wiele. Nigdy jej potem nie jadlem ani też nie mogłem na węde wydobyć. Nie pamiętam jej przezwiska, bo bardzo dziwne, jako i sama dziwna: jest to tam lep i ślepia jako u smoka straszne, paszczęka szeroka a plaska jak u malpy; na łbie rogi dwa zakrzywione takie jak u kozy dzikiej; ale tak ostre, że ślę zakole jako igła; na karku hak mało mniejszy od tych co na głowie, zakrzywiony na tę stronę ku głowie, i już tak po wszystkim grzbiecie jeden za drugim, a coraz mniejsze, aż do ogona; sama w sobie okrągła jak pniak; skóra właśnie taka na niej jako jaszczur, a po tej skórze haczki takie jako i na grzbiecie, ale drobniejsze, jako szpony u jastrzębia, a srodze ostre, byłe się go dotknął, to zaraz krew wyskoczy.

W Galerii Sztuki Polskiej Muzeum Na-

W Galerii Sztuki Polskiej Muzeum Narodowego jest szesnastowieczny obraz dawnej sztuki, przedstawiający św. KrzyASTROLOGICZNY KALENDARZ BRAN na najbliższy tydzień

7 - 13 stycznia 1994

Pt so n Pn W s c

Zdecydowane blory
Chimeryczne blory

Chimeryczne blory

sztofa w Kazimierzu nad Wisłą. Z Dzieciątkiem na jednej ręce, z kijem w drugiej idzie przez rzekę, a w siatce są raki i ryby. W takiej naiwnej perspektywie je widać, z profilu. W modzie rokokowej, w czasach Stanisława Augusta powstało kilka obrazów, na których obowiązkowo musiał był domek rybaka, sieci, wędki. Na obrazie Izabeli Lubomirskiej jest chatka nad stawem, rybak i ogromnych rozmiarów szczupak. Zdaniem kustosza z GSP, szczupak został domalowany w kilkadziesiąt laj później. U Wojciecha Wejsa na obrazie "Ryby na patelni" z 1929 roku, też jest spo

ro oszustwa, ryby są trzykrotnie większe



L. P. Sabaniejew (1844-1898)

■ Ku gwiazdom

ALLELUJA, ALLELUJA!

Chwalcie Boga, z Nim ratunek dla wybranych 144 tysięcy "świętych siódmej rasy" — jak zapewniali założyciele ukraińskiego Białego Bractwa, sekty religijnej oczekującej na koniec świata w środę, 24 listopada. Wielu członków sekty trafiło do policyjnych aresztów, inni zapełnili szpitale psychiatryczne, opętani wiarą w Sądny Dzień.

Świadkowie Jehowy natomiast, natchnieni Biblią, w codziennych wędrówkach po tysiącach domów ("Pukajcie, a będzie wam otworzone") zapewniają, że dopełnia się gniew Boży, a Dzień Pomsty zaczął się z chwilą rozpętania przez ludzi I Wojny Światowej w 1914 r. Od tego czasu siedmiu aniołów dmie w trąby, zapowiadając rozegranie się na ziemi doniosłych wydarzeń.

"Świat przemija, ale kto pełni wolę Boga, pozostanie na zawsze". Czterech jeźdźców Apokalipsy (Apokalipsa jest to ostatnia księga Nowego Testamentu, za-

wierająca objawienie św. Jana) rozpoczęło swój galop. Na ziemi zaczęło się tysiąclecie panowania Syna Bożego. Gdy spełni się gniew Boży, 144 tysiące wybranych i wielka rzesza ludzi żyć będzie szczęśliwie w ziemskim Raju.

A biblijny opis Raju jednym zapiera dech w piersiach, innych zrozpaczonych, opuszczonych, samotnych i zagubionych w zgiełku życia pcha ku takim samym, zdezorientowanym nieszczęśnikom, jak owa aktywistka donieckiego Komsomolu podająca się za Matkę Ziemi Dziewicę Marię, notabene matkę czternastoletniego dziecka.

Chaos trwa. — "A z tronu wychodzą błyskawice, i głosy, i gromy" — twierdzi pan Henryk, młody świadek Jehowy, mój sąsiad z klatki schodowej, który pozbył się nawet telewizora, bo wystarcza mu w zupełności Biblia.

Zostawiam więc wszystkich proroków, tych prawdziwych i tych falszywych samym sobie. Kończąc ten cykl (za tydzień), żegnam się z czytelnikami tej moryki sentencją wypowiedzianą przecytowanego już w tym miejscu ojca Ardzeja Czesława Klimuszko: "Ten, comic nie wierzy, zdradza ubóstwo swej mysten zaś co wierzy we wszystko, wykazuj swoją głupotę". W tym ogromnym poplatniu współczesnego świata, wtrącającej ludzi i narody w niebyt, o. Klimuszko powstawił Polakom taką oto przepowiednie

— "Jeśli chodzi o nasz naród, to mog nadmienić, że gdybym miał żyć jeszcz pięćdziesiąt lat i miał do wyboru stały po byt dla siebie w dowolnym kraju na świe cie, wybrałbym bez wahania jedynie Po skę, pomimo jej nieszczęśliwego poloże nia geograficznego. Nad Polską bowie nie widzę ciężkich chmur, lecz promie ne blaski przyszłości, które po uplyw pięćdziesięciu lat tyranii zabłysną na m szym niebie". Amen.

JÓZEF MAKOWIEC

HOROSKOP EMOCJONALNY

(7I - 14I)

STRZELEC 23.XI-21.XII

Zniesiesz jakieś niemiłe obowiązki i przestaniesz się denerwować byłe głupstwem. Masz przed sobą dobry tydzień, romantyczne spotkanie z Rybą może być początkiem prawdziwego uczucia. Zmiany na lepsze w tych urzędowych sprawach, które wydawały się być przegrane. Za kilka dni miła niespodzianka, związana z twoją pracą lub zainteresowaniami

KOZIOROŻEC 22.XII-20.I

Różne znaki wskazują na to, że ostatnie tygodnie grudnia będą dla ciebie całkiem korzystne. Zwłaszcza na finanse nie powinieneś narzekać. W pracy bez specjalnych wstrząsów, a nawet poczujesz się mniej zmęczony. Niedlugo rozwiązanie małego problemu, który już zaczął być dokuczliwy.

WODNIK 21.I-20.II

Możesz mieć nadzieję, że życie domowe ułoży się pomyślnie, a i poza domem sporo nowości. Poważne rozmowy zawodowe wreszcie dobiegną końca i to z nadspodziewanie dobrym rezultatem. Ale jeżeli masz mieć klopoty finnasowe, to właśnie teraz. W sobotę może odbierzesz ważny telefon, w jakimś stopniu zmieniający najbliższe twoje plany.

RYBY 21.II-20.III

Nadchodzący tydzień nie sprzyja braniu na barki większej ilości obowiązków. Przeziębienie bardzo ci dokucza, lepiej będzie jak spokojnie posiedzisz w domu. W żadnym razie nie wszczynaj kłótni z Lwem, twoje rozterki są już i tak wystarczająco duże. Czwartek może być całkiem przyjemnym dniem.

BARAN 21.III-20.IV

Wątpliwości związane ze sprawami zawodowymi zostaną rozwiązane. Musisz liczyć się z koniecznością przeprowadzenia mało przyjemnej rozmowy. Jeżeli nawet czujesz się zmęczony, nie zwalniaj tempa. Twój upór na pewno się opłaci. Wolne chwile zechciej poświęcić także swoim bliskim. W uczuciach jakieś zmiany. Dobre dni — poniedziałek i środa.

BYK 21.IV-21.V

W towarzyskich kłótniach na szczęście nie będziesz musiał brać czynnego udziału. Jednak lepiej jak powstrzymasz nadmierną gadatliwość. Pohamuj wybuchy niezadowolenia w sferze zawodowej, wkrótce nadejdzie dla ciebie korzystny okres. Więcej rozwagi w wydawaniu pieniędzy, nietypowe inwestycje mogą nie przynieść dochodu.

BLIŹNIĘTA 22.V-21.VI

Znajomości z ostatnich dni mogą okazać się szalenie przydatne. Przed tobą udane chwile, ale nie unikniesz niewielkich stresów. Możliwa podróż przynosząca wymierne sukcesy. Zwariowany pomysł przyjaciela prawdopodobnie doprowadzi do obiecującego spotkania. Wtorek może być niełatwym dniem.

RAK 22.VI-22.VII

Skoncentruj się trochę na domowych sprawach, ktoś mocno na ciebie liczy. Pewne rzeczy będą musiały poczekać, najzwyczajniej nie znajdziesz na nie czasu. Twoja pracowitość zaowocuje dużym szacunkiem szefa, ale niestety raczej nie pieniędzmi. Życzliwe słowa kogoś bliskiego wspaniale wpłyną na twoje samopoczucie.

LEW 23.VII-22.VIII

Dobre rokowania dla Lwów. W niedługim czasie powinny otworzyć się wspaniałe perspektywy. Spokojnie kontynuujcie wcześniejsze plany. Jeżeli chodzi o finanse, znaczna poprawa powinna nastąpić w styczniu. Dzięki pomo-

cy przyjaciół zostanie załagodz ne jakieś nieporozumienie.

PANNA 23.VIII-22.IX

Rozmowy ze wspólnikami na pewniej dadzą sporo do myśleni Tak od razu nie rezygnuj ze sw jego zdania. Miła niespodziani poprawa w finansach, poczuje się znacznie lepiej. Spotkanie dawno nie widzianymi przyjaci mi przyniesie dużo satysfakcji.

WAGA 23.IX-22.X

Nieczęsto spotykana okar pełnej realizacji zamierzeń. S szesz się znakomicie, ale o w nym czasie nie masz co marz Na ożywienie kontaktów towar skich nie ma niestety szans. Za cia zawodowe pomogą zastanow się nad innymi sprawami.

SKORPION 23.X-22.XI

Udział w planach twojej roż ny przyniesie ci satysfakcje i d zadowolenia. Pewien postęp w teresach, nie podejmuj pod pnych decyzji. Pomoc bliskie człowieka może okazać się nie pogardzenia. Weekend spokol bez większych emocji. kart historii światowej koszykówki

ALEJE

rywalizacji Larry Bird i Ma-Johnson oceniali się według lego kryterium: według siebie zajem. We wtorek, 9 czerwca r. w Bostonie odbył sie arty mecz finału NBA. Był to rok wielkiej rywalizacji Bo-Celtic i Los Angeles Lakers. onfrontację między tymi drumi wpleciony był zawsze waindywidualnej rywalizacji y'ego Birda (6 stóp 9 cali) ego i Erwina Johnsona Magi-6 stóp 9 cali) — czarnego. Czy r skóry jest istotny? Oczywi-- tak! "Trudno jest patrzeć bialego człowieka i widzieć nego — mówi Magic — ale patrzę na Larry'ego, to tak bym widział siebie". Center rsów Mychal Thompson po-

Magic i Larry byli współkrótej ligi, można powiedzieć, iż sola i pieprzem NBA, nadaej pikantności.'

ecz trwał. Lakersi prowadzifinale 2:1. Odrobili strate 16 i wyszli na prowadzenie 03, a do końca spotkania powało 29 sekund. Ale Celtonie rezygnowali, a właściwym rdzeniem byłoby, że to Bird rezygnował. Po akcji z Rober-Parishem i Danny Aingem trafil za 3 pkt. i Celtowie ężyli 106:104. Magic później e "... w lidze jest wielu gra-tórzy rozgrywają mecze, ale ielu, którzy grają końcowe ty. Faceci trafiają cały mecz, potrafią tego robić w końcojego fragmentach. Larry to i." Pozostawało 12 sek. do . Po faulu Kareem Abdulu r wykonał rzuty wolne, ale tylko raz. Po walce na 7 sek. końcem, piłka była w posia-Lakersów. Teraz przyszła na Magica. Mimo asysty wielkich drużyny Celtics tj. Parisha i McHala trafia do i Lakersi wygrywają mecz

107:106. Dziś Magic wspomina: "Rywalizowały na boisku nie tylko drużyny, ale rywalizowaliśmy także my, ja i Larry.

Magic i Bird spotkali się pierwszy raz w 1978 r. Wtedy to grali w akademickiej reprezentacji USA i wojażowali po Europie. I wtedy każdy z nich zauważył, że ich spojrzenie na koszykówkę jest podobne, że ich hierarchia wartości tej dyscypliny sportu też jest podobna. Szczególnie widoczne to było w obsesyjnym traktowaniu tzw. ostatniego podania, jak również i w tym, iż każdy był najlepszym myślicielem swojej drużyny i źródłem inspiracji. Ale tu kończą się podobieństwa. Magic, który uczył się w dużej szkole, słynnej ze sportowych tradycji, był towarzyski i ciągle uśmiechnięty, był ulubieńcem mediów.

Bird przeciwnie, uczył się w małej szkole bez sławnych sportowców, był zamknięty i podejrzliwy wobec prasy. Magic wydawał się przyjacielem każdego, Bird wybierał przyjaciół ostrożnie. Po okresie gry w lidze uniwersyteckiej Magic rozpoczął karierę w Los Angeles Lakers, natomiast Bird w Celtic Boston. Magic momentalnie został uznany przez media najwspanialszym showmanem biegającym po parkietach NBA, był wielbiony przez kibiców za wspaniałe podania, rzuty i wspaniały uśmiech wyceniony na milion dolarów. W Mieście Aniołów był właściwym człowiekiem na właściwym miejscu.

Bird stał się faworytem wykształconych bostońskich fanów, którzy cenili go za upór i ciężką prace. Bostończycy oklaskiwali jego wspaniałe rzuty za 3 pkt., walkę w obronie i spokojną grę w decydujących momentach meczu. Każdy nowy sezon oznaczał rywalizację obu drużyn i to nie tylko w bezpośrednich spotkaniach. "Kiedy pojawiał się nowy program rozgrywek - wspomina Magic - za-

znaczałem przede wszystkim mecze Bostonu. Dla mnie były to dwie drużyny i reszta,.. Bird mówi: pierwszą rzeczą jaką robiłem każdego ranka było przeglądanie wyników jakie osiągnął Magic.'

Najbardziej pasjonujący był finał NBA w 1984 roku. Szczególnie w piątym meczu, wygranym przez Celtów, atmosfera była gorąca dosłownie i w przenośni. Doszło do niecodziennego wydarzenia. Sędzia meczu H.Ewans zasłabł na boisku, a lekarz stwierdził odwodnienie organizmu i kazał opuścić parkiet. Początek lat 90. oznaczał koniec rywalizacji. Problemy zdrowotne i lata intensywnej eksploatacji organizmu musiały dać o sobie znać.

Mimo zakończenia kariery każdy będzie pamiętał o ich duchowym nierozerwalnym związku. Każdy z nich robił rzeczy, które mogły być docenione przez drugiego. "Jest to coś, czego nie doświadczył Michael Jordan - mówi Magic. - On wie, że był najlepszy i nikt nie może się z nim równać. Bird i ja mieliśmy zawsze siebie. Po Bogu i ojcu szanuję Larry-'ego najbardziej."

Bird mówi: "Zawsze w naszej rywalizacji dawałem pierwszeństwo Magicowi. "Jeden z najlepszych trenerów w USA Pat Riley tak ich charakteryzuje: "... zawsze będą ze sobą związani. Obaj byli mądrzejsi niż inni gracze w lidze. Duchowo i intelektualnie. Sądzę, że można ich opisać czterema słowami: szacunek, godność, uczciwość, zaufanie. To znaczy coś więcej niż umiejętności. One pozostaną na kasetach wideo, natomiast cechy o których mówię w sercach wszystkich tych, którzy wiedzą co to jest sport, co to jest koszykówka."

Byli jedynymi w swoim rodzaju członkami wyjątkowego bractwa. Bractwa zawodowych koszy-

Na podstawie "Sports Illustrated" opracował J.C.

Laureatka konkursu wiedzy o Bundeslidze została ELZBIETA KOZŁOWSKA z ZIELONYCH KAMEDUL-SKICH k/Suwałk.

Nagroda bedzie do odebrania w suwalskim oddziale "Gazety" przy ul. Kościuszki 32.

Gwiazdy basketu

OHN PAXSON

(Chicago Bulls)

• Waga/wzrost: 83 kg/187 cm.

 Najmilsze sportowe wspomnienie: Dwa lata temu walka w finale NBA z Los Angeles Lakers, szczególnie piąty zwycięski mecz.

• Nie zrealizowane cele sportowe: Brak sukcesu w koszykówce akademickiej. W ciągu kilku lat studiów grał w drużynie Notre Dame, która nie doszła nawet do

 Ulubieni sportowcy: Julius Erving - koszykarz z klasą na boisku i poza nim oraz Austin Carr gwiazda Notre Dame i NBA przy której dorastał i był jego fanem.

 Inna dyscyplina sportu, którą lubi: Nie jest oryginalny i tak jak wielu koszykarzy bardzo lubi

 Dlaczego akurat 5 na jego koszulce: Kiedy dołączył do Bullsów poprosił o numer 4, ale numer ten był pod kopułą hali (dla uhonorowania gwiazdy Bullsów

Jerry Sloana, obecnego trenera Utah Jazz), więc poprosił o kolej-

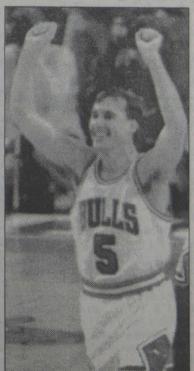
 Idealny dzień: To dzień bez treningu, spedzony w domu z ro-

 Ulubiony artysta muzyczny: Jimmy Buffett.

 Ulubiony przedmiot w college: marketing

Największa niespodzianka: Michael Jordan w drużynie Bullsów uważany był za najlepszego golfiarza, ale w wewnętrznych rozgrywkach Paxson wygrał z nim i w nagrode otrzymał samochód.

Na podstawie "Chicago Tribune" opracował J.C.



Okiem kalosza

L UMYŚLNY

siejszy odcinek chciałbym cić przewinieniu umyślnezepis mówi: "Przewinienie ne jest przewinieniem osona zawodniku z piłką czy ki, które w ocenie sędziego ozmyślnie popełnione." See powinni orzekać przewiumyślne zgodnie z duchem nterpretować je jednakowo ealy mecz. Kibic powinien ac, że o przewinieniu umynie decyduje brutalność zaale premedytacja i zamie-np. nie każdy faul popeltyłu jest umyślnym. Kiedy najczęściej do czynienia z n umyślnym? W końcowych ch meczu przy wyrównayniku. To właśnie wtedy uje on najwięcej kontro-wśród kibiców, zawodni-renerów. W NBA mamy do na z wyraźnym rozróżnieaulu taktycznego i umyślnego brakuje w przepisach jskich (po 1994 roku ma ta

luka być uzupełniona). Często w trakcie spotkania w ostatnich sekundach meczu drużyna, która przegrywa dąży do przechwycenia piłki za wszelką cenę, nawet poprzez popełnienie faulu. Trenerzy poświęcają dużo uwagi na treningach na ten element nauki tj. jak faulować, by przerwać akcję, a przewinienie nie zostało uznane za umyślne. Czy w takim przypadku należy mówić o faulu umyślnym? Przepis gry w koszykówkę art. 75 : jeżeli w celu zatrzymania pod koniec zawodów jest popełniane przewinienie można je uznać umyślne. Na konferencji sędziowskiej w Lublinie uszczegółowiono interpretację tego przepisu tzn. obrońca, który atakuje zawodnika a nie piłkę popełnia przewi-nienie umyślne, natomiast zawodnik ataku jeżeli ma szansę zagrania piłką i jest faulowany jest to prze-

1. W sezonie 1991/1992 w drużynie Seattle SuperSonics najcelniej wykonujący rzuty za 3 pkt.był:

a) Dana Barros b) Shawn Kemp

c) Sam Perkins d) Rich King

2. Poprzednikiem Chacka Daly na stanowisku trenera w drużynie New Jersy Nets byl: a) Willis Reed

b) Dave Wohl

c) Kevin Longhny d) Bill Fich

Prawidłowe odpowiedzi prosimy nadsyłać pod adresem naszej redakcji z dopiskiem: Dział Sportowy "BASKET".

W poprzednim konkursie poprawna odpowiedź na pierwsze pytanie: Który z zawodników Utah Jazz zdobył mistrzostwo NBA brzmi: Adrian Dantley.

Natomiast druga zagadka była podchwytliwa. Oczywiście w 1985 roku w finale NBA nikt nie pokonał Los Angeles Lakers. Drużyna ta sama zdobyła mistrzostwo pokonujac 4:2 Boston Celtics.

Jako jedyny prawidłowe odpo-wiedzi naszego konkursu nadesłał Bartosz BIEŁŁO (ul.Bociania 2, 11-730 Mikołajki). Nagrodę prześlemy pocztą.

PROBLEMY LOKALNE

Rysuje J. Hnidziejko



To żelazna była lady

premier strzelec

Taka jak Margaret dawniej

Prezydent przy niej jak baby Wysławiał się dość poprawnie

Nowy premier, premier mlody

Zanim drugi raz spróbował Premier — rolnik dość uprzejmie

Swych przyszłych ministrów

Chciał rozrywki premier młody

A nie starczał mu sam taniec

Wyjął strzelbę więc z komody

A trofeum?! - serce ściska

Niepotrzebne były strzały

Exposé wygłosił w Sejmie I zniknął bez pożegnania

I ruszył na polowanie

łowy bardzo się udały

Kiedyś rządem już sterował

Trochę upłynęło wody

Polska Szopka Całoroczna (1) Była nią unijna Hanna Rokita by w ogień za nią No bo z klasą, no i panna

Rok kolejny mamy z głowy Pełen różnorakich wrażeń Szybko wchodźmy w roczek nowy Pozbądźmy się tylko marzeń Mikołaj nam nie przyniesie Długo z NATO zaproszenia Raczej w ucho nam wydrze się Że są długi do spłacenia Nie jest straszny już komunizm Zachód inne ma problemy Wolność, równość — stary truizm Groźne są dziś polskie dżemy Dużo przez rok się zmieniło W przyszłym roku więcej jeszcze Wieszczom nawet się nie śniło Zresztą gdzie są teraz wieszcze Pewien biznes mają mały Wszak kosztuje młoda żona Nocą śnią im się migdaly Z wizerunkiem Waszyngtona Lecz czasami znajdą chwilkę by pomyśleć o swym kraju Grymas im wykrzywi minkę –Nie da się tu zrobić raju A odpowiedź na pytanie Jaki powód naszej zguby?

— W swoją stronę każdy ciągnie - A nad każdym etos luby Czas więc na rachunek szczery Czas też wspomnieć w szopce naszej No bo dziewięćdziesiąt cztery Wszedł już pod nasz polski daszek PREMIERZY

Regula rządowa Gdy spojrzeć na polskie klocki Robi się regula taka Zawsze przed i po Suchockiej Następuje rząd Pawlaka

W sidła wpadła pewna misska

cd. za tydzień

ARKADIUSZ GMITRZAK

Poli-pstryk Przydałby się Zenek

Śpiewał niegdyś A. Rosiewicz o dozorcy Zenku, dzisiaj u nas wielu nie wie, co to za piosenka. W niej zaś wszak chodziło o to, że jak śnieg wypadnie, żeby ktoś go bez kłopotów wziął, posprzątał ładnie. Zmiótł chodniki, przetarł dróżki, wyglansował ganek, by nie mieli ludzie później żadnych niespodzianek. W naszym bloku jest za stróża pewien gościu — Lechu, choć uciecha z niego duża, lecz żadna pociecha. Bo gdy świeży śnieg napada, wcale go nie zmiecie, pije piwko u sąsiada o imieniu Miecio. W końcu żeśmy tym wkurzeni, nie widząc poprawy, takie dali ogłoszenie do "Życia Warszawy": Poszukuje blok porządny gospodarza domu życiorysik trza do wglądu, świadectw też od groma. Żeby znów się nam nie trafil bubel zamiast ciecia, co kolesiów ma z parafii tej samej co Miecio. Nie gra przy tym roli cena, zrobim w bloku składkę, by miał tylko imię — Zenek, nie zaś Lech — przypadkiem!

S. Wojak

Dyjalogi domowe

SRUT, DRUT

Stenogram rozmowy państwa Lidii i Czesława Tarasewiczów, mies kańców okolic ulicy Młynowej w Białymstoku.

LILKA: Wiesz, co ja dla ciebie powiem, Czesek?

CZESIEK: A skond ja mam wiedzieć, Liluchna?

LILKA: No to ja powiem, że ty jest dupa. I to wołowiacza, jak by sie kto pytał.

CZESIEK: A czemuż ty tak o mnie mówisz?

LILKA: A temu, że niezaradny ciebie człowiek całkowicie. Druge chłopy w starszym wieku nawet bendonce renkawy zakasujo i sie do roboty bioro. Wszystko robio, żep zarabiać piniendzy na bogate życie. A ty co, ide sie pytać. Odpokond tylko przeszed na ameryture, w domu siedzisz i cienke zupke na obiad gotujesz.

CZESIEK: Nie smakuje tobie moje gotowanie?

LILKA: No nie za bardzo, prawde mówionc. I nawet nie to, żep ja rzygała po im, czy cóś. Soli troszku za dużo sypiesz, ale ja do tego już przywykła.

Tylko jak sobie pomyśle, co by ty by móg w tym czasie zrobić zupe gotujoncy, na co czas marnu-jesz, to sie dla mnie zaodraz w żełondku cienżka wentroba ze złości gotuje.

CZESIEK: Jak ciebie wzdyma, to ty weś łyżke sody wypij.

LILKA: Oj Czesek, Czesek, kalisony z ciebie nie menżczyzna. Czemu to ja na takiego mameluka trafila? A pszeszczegali mnie rodzicy - patrzaj, Lilka, dobrze sie zastanów, u jego dwie lewe rency, a i to obie do roboty przykrótkie. Dzie ja oczy miała, jak za ciebie wychodziła?

CZESIEK: A dzie ja miał uszy? Żep wtenczas wiedział, że ty taka bendziesz kłótliwa... no ale dobrze, dawaj my sie na chwile przestaniem kłócić. Ty by chciała, żep ja co zrobiłem? Handlowaniem ty sie zajmujesz w naszej rodzinie, to dla mnie zostaje chyba jaka fabryka. LILKA: No, chyba... CZESIEK: Dobra. Co ja by w

jej wyrabiałem, głośno myśle... śrut, drut czy giente parasoli?

LILKA: A poszed ty w maliny! Z tobo nawet ja rozmawiać nie umiem. Za czyje przewiny ja sie tak mencze?

CZESIEK: Prawda jest taka, Liluchna, że każdy jeden to do-

staje od życia, na co sobie zas żył. Musi ty nic wiencej warta: była.. I tyle. Ale wrócim do fab ki. Ty sobie nie myś, że ja o t wcześniej nie myślał. Już naw jeden produk wymyślił, co j możno wyrabiać bez nijakiej n szyny. Dociastowe patyczki.

LILKA: Jake?

CZESIEK: Toż mówie. Ile n ty ciasto pieczesz zawsze dla d bie patyczka brakuje, co tym zakalec sprawdzasz, czy już zrobił możliwy

LILKA: Moje ciasta so z zak cem, niby?

CZESIEK: Nie so, ale spra dzić musisz. I zawsze patycz nie masz. No to jak druge b take same so pod zglendem pa czków, interes murowany dla m wyjdzie. Zaczne patyczki struga ronczko w podobie główki. I dla chudych, inne dla gruby blondynek, brunetek, ryżych. K da jedna sobie cóś dla siebie pasuje. Bendo nawet arotycz W podobie chłopa, co u jegoji ten... no... bardzo duży.

LILKA: A fuj! CZESIEK: Biznes jest bizn A moja firma bendzie sie n wać Patyczeks. Spółka ubikac na.

LILKA: Jaka niby?

CZESIEK: Z dwóma zerz oczywiście. Znaczy bez odpow dzialności nijakiej, co pozw dla mnie w miesione czasu ogłosić za bankruta. Wtenczas piero bendziem żyli!

LILKA: O Jezusie Maryjo! ty chcesz dobrze żyć plajtujono

CZESIEK: To jedyna droga bogastwa jest u nas. Te wszys co mercedesami jeżdżo i miest jo po pałacykach, najsampr najpierw pożyczki pobrali ban we, potem kapitulacje oglosil panstwo może ich całować w dek, jak to sie mówi. Take pra jest u nas.

LILKA: Dla ciebie nikt

niendzy nie pożyczy. CZESIEK: Ty sie nie bój, b chna. Jak ja pożycze dla ur dnika półowe, dopuśmy, tej su co jo bank dla mnie pożyczy, sie do mnie kolejka ustawi kowych urzendników. Tylko... si tego nie zrobie, bo ja fakt nie jest dupa.

Złote usta — srebrne pióra OGŁOSZENIA DROBNE

"Życie Warszawy": — Rączki do wyboru, do koloru — Także złote ?

Polska miała premier — panią

MÓWIĄ POLITYCY

premier - panna

Prawdą jest, że historia KPN to marsz od jednego niepowodzenia do drugiego. Ale po każdym takim niepowodzeniu jesteśmy silniejsi - Leszek Moczulski, lider KPN.

Niektórzy oburzają się, gdy powiadam, że rak nie jest chorobą cywilizacji, lecz chorobą rozleniwienia (...). Czy rak sutka nie występuje głównie u kobiet, które nie karmily? - Janusz Korwin-Mikke, lider UPR.

Poszedłbym na koncepcję monarchii w Polsce, gdyby Wałęsa nie miał ośmioro dzieci - Aleksander Kwaśniewski, przewodniparlamentarnego klubu SLD.

W polityce trzeba pracować na sukces kilkanaście, czasem kilkadziesiat lat - Andrzej Lepper, lider "Samoobrony"

W GAZETACH PISZĄ

Nasz kraj przypomina szablę, którą można zdobyć lub ukraść, ale na której nie sposób usiedzieć — Andrzej Zięba, "Przegląd Tygodniowy'

Znów bankietujemy zgoła jak za czasów saskich (...). Dowcip za socializmu realnego ironizował, że klasa robotnicza spija koniak ustami swych najlepszych synów. Dziś powiada się: zdrowie wasze w gardła nasze - Jan Bijak, "Polityka".

Zaczęliśmy przypominać normalne afrykańskie państwo, w którym przedstawiciele dwóch zwalczających się szczepów: Komuchów i Solidaruchów chcą stworzyć takie samo nowoczesne państwo, a różnią się tylko tym, że każdy dla siebie - Michał Ogórek, "Gazeta Wyborcza".

Na Zamku Królewskim odbył się opłatek, na który przybyło około 100 osób zaproszonych przez Pana Prezydenta (...). Pojawił się również Pan Premier Waldemar Pawlak, ale podobno bardzo szybko wyszedł. Był kiedyś taki film o nieporozumieniach w klubie gangsterów, ale nakręcono go tak dawno, że nawet najstarsi ludzie już go nie pamiętają - Stanisław Michalkiewicz, "Najwyższy Czas"

Jak długo będzie trwała koalicja PSL z SLD ? - Dopóki SLD nie rozkułaczy PSL — Kazimierz Gublewski, "Rzeczpospolita".

Jak to jest, że ksiądz Jankowski nie dostał przedstawicielstwa mercedesa na Polskę? A przecież tak ciepło wyrażał się o ONAS ZA GRANICA tym samochodzie, karcąc polonezowe lobby - Ryszard Marek Groński, "Polityka"

Żona Kwaśniewskiego tak wspomina trudne chwile: Prosiła męża, tylko nie zostań pierwszym sekretarzem nowej partii... a on został przewodniczącym - art. redakcyjny, "Tygodnik Popularny".

Funkcję Komendanta Naczelnego Związku Legionistów Polskich objął człowiek urodzony w 1940 roku, który nie powąchał prochu ani w Legionach, ani w II Wojnie Światowej. W dodatku toczy się przeciwko niemu od półtora roku postępowanie karne. Sąd Rejonowy Kraków-Śródmieście wydał nakaz jego tymczasowego aresztowania, dotychczas zresztą nie zrealizowany - Jerzy Bukowski, "Polska Zbrojna"

Spotyka się ostatnio w szawie coraz więcej ludzi piałych, którym gały na wiel wyszły, szczęki opadły. Kim s nieszczęśni? Wyborcami kom stów. Teraz mówią, że nie miało być. – "Dziennik Pols gazeta wychodząca w Londynie

ARTYSCI DYWAGUJĄ

Nie tak wyobrażałem sobie polityczne w wolnej, demokratyc Polsce (...). Gdzie się podziała m ność, etyka, zwykła przyzwoitoś Gustaw Herling-Grudziński, pis

Zyczyłbym wam wszystkim żeby w 1994 roku wydarzył się! panowie Wachowski, Drzych Wałesa przestali być prezyde

Przemysław Gintrowski, I były bard opozycji demokraty